

# ZYCIĘ

PODKARPACKIE

PRZEMYŚL

28

LIPCA 1999

NR 30 (1663)

cena 1,50 zł



Załoga  
„Szalonej Meli”,  
wygrała

O REGATACH NA SOLINIE SZERZEJ NA STR. 21

**WIELKI KIERMASZ  
OBUWIA**  
DUŻA OBNIŻKA CEN  
OBUWIA LETNIEGO

Przemyśl: ul. 3 Maja 7  
ul. Jagiellońska 8  
Jarosław: DH Globus  
Przeworsk: ul. Piłsudskiego 1  
Leżajsk: pl. Targowy 11

38723

W NUMERZE:

## Oszust z tupetem

Dla przeciętnego obywatela kontakt z wymiarem sprawiedliwości powoduje stres, który dodatkowo pogłębia się, jeżeli obywatel występuje w charakterze podejrzanego. Są jednak ludzie, po których takie doświadczenia spływają jak woda po przysłowiowej kaczce. Przykładem może być pewien 28-letni „Jan Rymanowicz”, który naciął jedną z elckich firm na 22 tys. złotych.

CZYTAJ NA STRONIE 7

## Granaty w mieszkaniu

Moda na kolekcjonowanie militariów nie ominęła Przemyśla. Wielu, zwłaszcza młodych ludzi, chodzi po terenie w poszukiwaniu „pamiątek” pozostałych po obu wojnach. Bywa, że znaleziska są naprawdę bardzo niebezpieczne, o czym zdają się zapominać hobbysci. 16 lipca policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu w jednym z mieszkań ujawnili dwa granaty produkcji radzieckiej.

CZYTAJ NA STRONIE 7

## Ponura tajemnica grochowskiego lasu

Jest lipiec 1942. Wojska hitlerowskie zajmują znaczną część Europy i na wszystkich frontach odnoszą sukcesy. Właśnie przystępują do realizacji planu „Am grossen Wannasee”, przewidującego fizyczną likwidację około 11 milionów Żydów europejskich. W Przemyślu rozpoczęcie akcji eksterminacyjnej wyznaczono na niedzielę, 26 lipca.

– Gdzieś tak w lipcu zaczęli Niemcy wozić tędy Żydów do lasu. Auta wracały puste i znów jechały z ludźmi. Byli tacy, którzy na drugi dzień poszli zobaczyć, co tam się dzieje i opowiadali, że widzieli świeżą ziemię, co się ruszała – mówi Zdzisław Rzepczyński.

CZYTAJ NA STRONIE 9



Dziennikarz ŻP był świadkiem napadu na pociąg „Pogórzanin”

# Napad na pociąg

Do końcowej stacji brakowało jeszcze czterech kilometrów. Najpierw załomotało coś na dachu wagonu, potem rozległo się kilka detonacji. Z dachu na tylny pomost wagonu osunęły się dwie postacie. Bandyty zamiast kominiarek, tradycyjnie używanych w takich sytuacjach, mieli twarze zamaskowane chustami. Tak się złożyło, że w pobliżu nie było nikogo z obsługi pociągu.

SZERZEJ NA STR. 8

sięgnij po nas!

**ZYCIĘ**  
PODKARPACKIE

Fabryka okien®  
**SZEWPOL PLUS** OKNA I DRZWI Z PCV I AL

- konstrukcje aluminiowe
- ogrody zimowe

Do wyboru i kolor! PROMOCJA

okno 1,1 standard w typówce

Siedziba (czynne do 18<sup>00</sup>):  
37-200 Przeworsk, Studzian 99a  
tel. (016) 648-81-80, fax 648-84-68

Biura Handlowe:  
Rzeszów, ul. Mickiewicza 4  
tel. (017) 85-25-103  
Przemyśl, ul. Fieroszkowska 37  
tel. (016) 678-61-06  
Krosno, ul. Okrzei 1  
tel. (013) 436-87-34

\*Możliwość zakupu na raty

PRODUCENT

# VIDOK

OKNA I DRZWI

Centrala: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa  
tel./fax /017/ 855 24 70

Filia JAROSŁAW:  
ul. Poniatowskiego 24  
Dom Towarowy FOX  
tel. (0-16) 621-00-15

Filia PRZEMYŚL:  
MARKO-EXIM  
ul. Lwowska 36 A  
tel./fax (0-16) 678-92-72 w. 222

NASZE WYROBY POSIADAJĄ CERTYFIKATY I ATESTY

DREWNO \* PCV \* AL

SUPER CIEPŁA SZYBA

K<1> W STANDARDZIE

**Rabaty**  
na stolarkę z PCV

VEKA

35825

**ADAM**

Rok założ. 1990

**HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA**

Jarosław: ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 621-23-26

Przemyśl: ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-94-15

szczegóły na stronie ogłoszeniowej  
**ZAPRASZAMY**

38110

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT

ZAKŁAD PRODUKCJI **MEGASTYL** 10 LAT GWARANCJI

Producent

**OKNA I DRZWI Z PCV I AL**

BIURA HANDLOWE:

„MAR-BET” - Przemyśl  
tel. (016) 670-57-16

„FAHO” - Przemyśl  
tel. (016) 678-63-04

„NIKOM system”  
Przemyśl  
tel. (016) 675-07-50

„AS-POL” - Lubaczów  
tel. (016) 632-04-93

„ADAM” - Jarosław  
tel. (016) 621-23-26

„FIRMA CZECHOWSKI”  
Jarosław  
tel. (016) 621-86-24

„ZEN-BUD” - Przemyśl  
tel. (016) 671-98-80

37-200 PRZEWORSK,  
ul. Wojska Polskiego 8 tel. centr. (016) 648-88-29, 648-70-78

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT

38116

Najniższe ceny w regionie!

Okno-Res

PCV  
DREWNO  
ALUMINIUM

Przemyśl, ul. Ratuszowa 14, tel./fax (016) 678-94-40

38065



## KRONIKA POLICYJNA

## Sami swoi

20 lipca w Ostrowie k. Przemyśla do mieszkania wynajmowanego przez obywatela Ukrainy wdarli się trzej jego rodacy, którzy związali gospodarza i poturbowali go żądając pieniędzy. Napastnicy ulotnili się, zabierając 5,7 tys. zł, 650 dolarów oraz 400 marek.

## 100 tysięcy z dymem

21 lipca w Nizinach spalił się budynek gospodarczy, stodoła i obora wraz z kurnikiem. Straty oszacowano wstępnie na około 100 tys. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

## Włamywacze w barze

W nocy z 21 na 22 lipca nieznanymi sprawcy po sforsowaniu kraty w oknie włamali się do baru piwnego przy ul. Okrzei w Przemyślu i z wnętrza skradli papierosy, czekolady oraz 500 zł w gotówce.

## Tragedia na żwirowni

20 lipca w Ostrowie k. Przemyśla w wyrobisku traktowanym przez wszystkich jako kąpielisko utonął 15-letni chłopak. Przypomnijmy, że miejsce to pod żadnym względem nie nadaje się na kąpielisko.

## Uwaga na złodziejki

22 lipca jedną z kamienic przy ul. Słowackiego w Przemyślu odwiedziły dwie kobiety. Podczas, gdy jedna z nich zagadywała lokatorkę, druga z szafy ukradła 750 zł.

## Dzieci na jezdni

24 lipca na ulicy Krakowskiej w Przeworsku doszło do wypadku. Mały fiat potrafił 9-letniego chłopca, który nagle wbiegł na jezdnię. Chłopiec doznał poważnego urazu głowy i przebywa na leczeniu w rzeszowskim szpitalu.

Do podobnego wypadku doszło w Jarosławiu. 3-letnie dziecko weszło nagle na jezdnię i zostało potrącone przez samochód doznając licznych obrażeń.

## Plama na zalewie

24 lipca w Radawie na wodach zalewu odkryto dużą plamę ciemnej substancji. Nie wiadomo na razie, kto był sprawcą zanieczyszczenia. Odpowiednie służby zebrały substancję, którą prawdopodobnie był zużyty olej silnikowy i wody zalewu znów są czyste.

## KRAJ

## Ustawa o języku polskim

## Old Spice czy Stary Smród?

W ubiegłym tygodniu sejm uchwalił ustawę o języku polskim. Głównym celem ustawy jest ochrona polszczyzny przed obcymi naleciałościami, a także przed wulgaryzmami. Zgodnie z ustawą, napisy i informacje w urzędach i instytucjach publicznych muszą być w języku polskim. W przypadkach określonych przez ministra spraw wewnętrznych mogą towarzyszyć im przekłady na język obcy. Towary, usługi, oferty i reklamy nie będą mogły występować wyłącznie w wersji obcojęzycznej – konieczna będzie także wersja polska. Uchwalenie ustawy poprzedziła żywa dyskusja. – Czy teraz płyn po goleniu Old Spice będzie tłumaczony w zależności od upodobań jako „stara przyprawa” albo „stary smród”? – pytał Jerzy Osiatyński z UW, po przyjęciu poprawki, nakazującej tłumaczenie nazw własnych, jeśli mają polskie odpowiedniki. Z kolei przeciwko zakazowi używania wulgaryzmów protestował poseł Piotr Gadzinowski z SLD, wyrażając obawy, że może to oznaczać wskrzeszenie cenzury oraz ograniczenie swobody twórczej.

## REGION

## Podkarpacie

## Złóż broń!

Mieszkańcy Podkarpacia zdali do tej pory tylko dwie sztuki broni krótkiej. Nielegalnie posiadaną broń i amunicję można oddać policji bez żadnej kary do 1 października br. Potem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, przyłapanemu posiadaczowi nielegalnej broni i amunicji grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. W województwie podkarpackim jest zarejestrowanych: 1208 sztuk broni palnej krótkiej, 5591 – myśliwskiej, 284 – sportowej, 7801 – gazowej.

## Przemysł

## Przemyskiej Akademii nie będzie?

Skierowany do Ministerstwa Edukacji Narodowej wniosek w sprawie powołania wyższej szkoły zawodowej pod nazwą Akademia Przemyska nie został przyjęty, gdyż – jak wynika z ministerialnej odpowiedzi – został źle przygotowany. Wniosek, za pośrednictwem zarządu miasta, wystosowało Towarzystwo Akademii Przemyskiej. W odpowiedzi, jaką z MEN otrzymał prezydent Tadeusz Sawicki, stwierdzono m.in.: brak pełnej charakterystyki dorobku naukowego i dydaktycznego planowanej kadry, brak kalkulacji kosztów funkcjonowania uczelni, brak

## Reforma do poprawki

## Sto stron dziur w reformie

Ponad sto stron maszynopisu – taką objętość ma przygotowywany przez rząd projekt ustawy usuwającej luki i sprzeczności prawne, zauważone przy wdrażaniu reformy administracji publicznej. Przewidywane są korekty w ponad 50 aktach prawnych. Projekt ustawy jest w końcowej fazie uzgodnień międzyresortowych. Najpoważniejsze zmiany mają być związane z pomocą społeczną. Chodzi m.in. o ujednoczenie sytuacji organizacyjnej placówek opiekuńczo-wychowawczych. Jest też sporo spraw drobnych: w jednej z ustaw nie napisano, kto jest organem drugiej instancji, w wielu pomylono nazewnictwo lub użyto nieprecyzyjnych sformułowań.

## Feralne wczasy z Alpiną

## Zaskoczyła, że hej!

Jeden z folderów reklamowych krakowskiego biura podróży Alpina Tour głosi: „Naszą zasadą jest zaskakiwanie...”. O prawdziwości tego hasła na własnej skórze przekonało się dwa tysiące klientów fir-

my, uwięzionych za granicą, głównie w Egipcie, Hiszpanii, Maroku i Grecji. Wielu oczekujących na wyjazd straciło wpłacone pieniądze.

Z powodu kłopotów finansowych Alpiny z umów z tą firmą wycofali się zagraniczni kontrahenci. W efekcie Alpina odwołała wszystkie wyjazdy. Według polskiego MSZ, pomocy w powrocie do kraju potrzebowało półtora tysiąca pechowych turystów. Większość z nich jest już w Polsce. Koszty związane z zorganizowaniem powrotu pokryte zostaną z funduszu gwarancji ubezpieczeniowej, której spółce Alpina Tour udzielił Powszechny Zakład Ubezpieczeń SA. Dla osób, które jeszcze nie wyjechały, a już zapłaciły, pieniądze może zabraknąć.

## Buzek najdłużej

## Premier rekordzista

– Zmęczony byłem tak wiele razy, że nie jestem w stanie tego spamiętać. Ale nie jest aż tak źle. Weekendy mam w większości wolne – powiedział w ubiegłą sobotę Jerzy Buzek, od tego dnia najdłużej urzędujący premier III RP. Szef rządu uważa, że jego rekord oznacza, iż stabilizuje się państwo: – To powinien być nor-

malny stan, że premier jest na cztery lata, podobnie jak koalicja – czołga Buzek.

Do soboty najdłużej urzędującym premierem był poprzednik obecnego szefa rządu, Włodzimierz Cimoszewicz, który urzędował 631 dni.

## MEN przydzielił gminom gimbusy

## Pomarańczowa komunikacja

Ministerstwo Edukacji w dwóch przetargach wybrało trzy typy gimbusów, czyli autobusów, które mają dowozić dzieci do gimnazjów: 40-osobowe „asy” i „kleksy” oraz 20-osobowe „żaczki”. Od września pojawi się ich na drogach 190 (gminy zgłaszały zapotrzebowanie na 1,6 tys.). Każdy gimbus będzie miał pomarańczowy kolor, niebieski napis „autobus szkolny”, miejsce dla wózka inwalidzkiego (z opuszczonym stopniem przy wejściu) i żółte światelka ostrzegawcze na dachu. Najwięcej autobusów dostało województwo podlaskie (23) oraz zachodniopomorskie i warmińsko-mazurskie (po 18). Najmniej (po 8) kujawsko-pomorskie, łódzkie, opolskie, świętokrzyskie i wielkopolskie.

## W trosce o przemyskie forty

## Prace w twierdzy



Prace porządkowe na forcie IV Optyń.

Przez cały ubiegły tydzień kilku członków Przemyskiego Oddziału „Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji” pracowało przy oczyszczaniu z chwastów i krzaków fortu IV Optyń.

Po uzgodnieniu prac z władzami konserwatorskimi i właścicielem terenu, młodzi miłośnicy fortów oczyścili (całkowicie zarośnięte) koszarę, wybieżnicę i przelotnicę oraz schron główny. Po wycięciu i usunięciu gęstwy krzaków ukazał się fragment jednego z najciekawszych architektonicznie fortów Twierdzy Przemyśl, który po odpowiednim zagospodarowaniu może być największą atrakcją turystyczną tego

regionu. W tej chwili zabytek pierwszowiejnej architektury militarnej, zdany na łaskę i niełaskę przyrody, zarasta do tego stopnia, że do niektórych fortów nie sposób dotrzeć. Bywa też, że forty okoliczni mieszkańcy traktują jak dzikie wysypiska śmieci, co poaustriackim ruinom wcale nie przydaje atrakcyjności. Dobrze, że znalazła się w Przemysku grupa młodych ludzi, którzy zawiązali Koło PTF i nie poprzestają tylko na snuciu planów, lecz poczynając od Optynia chcą udostępnić forty zainteresowanym tą dziedziną turystom, których, jak się okazuje, jest niemało i to nie tylko z Polski.

## ZYCIE

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, prezes Wojciech Mikuta. Dyrektor handlowy Wiktor Kucma. REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, 6703042, faks 6707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 6210874, tel. 6212034, oddz. Przeworsk, ul. Krasińskiego 1, tel./faks 6485580, tel. 6488053, oddz. Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1, tel./faks 6323441, tel. 6323440. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilguć, redaktor prowadzący Ryszard Kosterkiewicz, sekretarz redakcji, redaktor prowadzący dział sportowy Mariusz Godos, zastępca sekretarza redakcji Anna Stryżczak, dział miejski: Jacek Szwic, Tomasz Rytwiński (lotoreporter), Olga Hryniuk, Józef Fil, Krzysztof Fil, motoryzacja: Mirosław Bar, kultura: Lucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek, Andrzej Juszczyk, sport: Józef Zagulak, Wacław Kramarz, Jarosław: redaktor prowadzący Dorota Wilk, Ewa Klak-Zarzecka, Marek Suchy, Piotr Czech, sekretarka Jolanta Stefanowicz, Przeworsk: redaktor prowadzący Krystyna Kalkun, Magdalena Czechowicz, Witold Plecuch, Lubaczów: redaktor prowadzący Wiesław Bek, Dorota Janczura, Stanisław Dobrowolski, sekretarka Grazyna Greń. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, zastępca kierownika Maciej Zurawski, red. techniczny Maria Wojcieszonek, korekta: Zofia Bobrowicz, Bożena Król, Barbara Kuczer, Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, infografik Aleksander Radziejowski, Tomasz Stola, Helena Seniów, Bogusław Bukala, Maria Wojciechowska. Sekretariat: Joanna Łoza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, a także zastrzega sobie prawo aduacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddziały w Jarosławiu, Przeworsku, Lubaczowie. Ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Poligrafia SA Kielce. Prenumerata tygodnika Życie Podkarpacie przyjmuje jednostki RUCH SA oraz Poczta Polska.

W ubiegły piątek w Rzeszowie, podczas uroczystości z okazji przypadającego 24 lipca Dnia Policjanta, najczęściej podkreślano, że województwo podkarpackie należy do najbezpieczniejszych w kraju. Oficjalna część święta, połączone z ceremonią wręczenia odznaczeń i awansów, odbyła się w rzeszowskiej hali Waltera. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono: nadkom. Zdzisława Kędrę, podinsp. Józefa Sobolewskiego i nadkom. Wiesława Staronia. oprac. ch.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lipca 1999 przczywszy 73 lata zmarła nagłe  
śp. Domicela GŁOGOWSKA  
o czym informują pogrzeźni w smutku córka, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina

Serdeczne podziękowania za uczestnictwo w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku  
śp. Czesława GRUSZKI  
składają: sąsiadom, przyjaciółom i znajomym córki i rodzina



Rada osiedla popiera protest mieszkańców

# Nie chcą zieleniaka na Czuwaju

Rada Osiedla Krasieńskiego postanowiła poprzeć protest mieszkańców kilku bloków przy ulicy 22 Stycznia, przeciwnych powstaniu targowiska owoców rolnych, czyli popularnego zieleniaka na terenie obok kortów tenisowych Klubu Sportowego Czuwaj.

Do przewodniczącego rady osiedla Janusza Zauchy protest mieszkańców z kilkudziesięciu podpisami wpłynął nawet nieco wcześniej niż pismo wystosowane przez Zarząd Czuwaju z prośbą o wydanie pozytywnej opinii dla projektu zieleniaka, który w zamierzeniu miał być źródłem istotnych dochodów dla nowo powołanego klubu sportowego. Dotychczasowy, doskonale wszystkim znany Kolejowy Klub Sportowy Czuwaj, który w ubiegłym roku obchodził swoje 80. urodziny, z powodu zapaści finansowo-organizacyjnej został postawiony w stan likwidacji. Jednak znaleźli się ludzie, których zamiarem jest ratowanie dorobku sportowego Czuwaju oraz cenny dla miasta i mieszkańców obiektów sportowych.

Z reguły realizacja najskromniejszych nawet zamiarów wymaga nakładów, stąd pomysł na zieleniak, który nie spodobał się mieszkańcom domów najbliższych jego lokalizacji. W ich proteście podkreślana jest wizja bałaganu, brudu, hałasu i



Zarząd KS Czuwaj widziałby w tym miejscu przynoszące zysk targowisko, mieszkańcy okolicznych domów woleliby obiekty sportowo-rekreacyjne.

wszystkich możliwych „skutków ubocznych” działalności targowiska. Mieszkańcy 22 Stycznia zdecydowanie optują za wykorzystaniem całego terenu w celach rekreacyjno-sportowych. Jako niekorzystny przykład podają niedawno zorganizowany festyn, po zakończeniu którego przez kilka dni na asfaltowym placu obok kortów pozostawały nieuprzątnięte śmieci. Tłumaczenia prezesa KS Czuwaj, że to nie nowy klub był organizatorem festynu, nie trafiły do przekonania ani autorom protestu, ani członkom rady osiedla, którzy choć niejednogłośnie, to jednak postanowili poprzeć zdanie mieszkańców.

Burzliwe spotkanie, na którym podjęta została taka decyzja, z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych stron oraz kilku przemyskich radnych odbyło się w czwartkowy wieczór, 22 lipca, w budynku klubowym KS Czuwaj. Głos decydujący w sprawie zieleniaka na Zasaniu należeć będzie do zarządu miasta, dla którego opinia Rady Osiedla Krasieńskiego nie jest wiążąca. Ostateczna decyzja zapadnie być może dopiero po rozwiązaniu wszystkich spornych spraw, wśród których najistotniejszą wydaje się kwestia, kto jest faktycznym właścicielem tego terenu. (R)

KOMENTARZ TYGODNIA



## Polacy nie gęsi

„Niech narodowie wždy postronni znają iż Polacy nie gęsi, i swój język mają!”

Tekst Mikołaja Reja sprzed ponad 500 lat wszedł na trwałe do naszej historii. W tych dniach nabiera nowego znaczenia. Przede wszystkim z powodu dysput nad przygotowywaną ustawą o ochronie języka polskiego, która, choć pewnie potrzebna, ma więcej szans na wykorzystanie jej do użytku uczynnego niż pożytecznego.

Już pierwsze czytanie tej ustawy w Sejmie było falstartem. Okazało się, że nawet dla językoznawców tekst dokumentu nie jest jasny i w pełni zrozumiały. Granicy pomiędzy tym, co jest częścią języka polskiego i może być powszechnie używane, a tym, co zupełnie obce i co powinno być zabronione nie da się ściśle wytyczyć. Wydaje się, że językowe pole niczyje zawsze będzie istnieć, a korzystanie z niego jest miernikiem kultury osobistej, którą nie sposób wymusić przepisem ustawy.

Mikołaj Rej zapewne nie ucieszyłby się, gdyby ktoś próbował połączyć głoszone przez niego przywiązanie do języka ojczystego ze skandalem, który stał się udziałem członków polskiej delegacji na genewskie obrady jednej z komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Choć protokół tego typu spotkań wymaga, by wystąpienia poszczególnych delegacji przedstawiane były w jednym z powszechnie używanych języków, to nasi reprezentanci – nie dość, że w trzykrotnie liczniejszym gronie niż przeciwni, to jeszcze „uparli się” mówić po polsku.

Mistrz Mikołaj, mimo że uchodził w polskiej tradycji literatury za twórcę-samouka, niezbyt kształconego w czasie młodości, chyba nie oszczędzałby pióra komentując to wydarzenie i być może napisałby, że – choć Polacy nie gęsi, i swój język mają, lecz jadąc w gości niech angielskiego, francuskiego lub hiszpańskiego używają.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Sprostowanie

## Chłodna kalkulacja cd.\*

Zarząd MPEC Spółka z o.o. zaskończony jest treścią artykułu „Chłodna kalkulacja”, zamieszczonego w *Zyciu Podkarpacim* (nr 29 z 21 lipca 1999 r.), dotyczącego ogrzewania spółdzielczych mieszkań w Przemysłu, w którym podano część nieprawdziwych informacji. Poniżej podajemy fakty:

1. Cytat: „Z rachunku wynika, że lokatorzy ogółem przepłacili towar z MPEC o 700 tys. zł” i „A tak nasz pieniądz robił pieniądze komuś innemu”.

MPEC wystawia faktury wszystkim odbiorcom ciepła co miesiąc, rozlicza się więc z odbiorcami ciepła na bieżąco. Oplaty za ciepło pobierane są jako:

– opłaty stałe roczne za zamówioną moc cieplną, fakturowane co miesiąc w 12 miesięcznych ratach,

– opłaty za ciepło fakturowane są według wskazań liczników ciepła – w miesiącach, w których ciepło jest dostarczane.

W związku z powyższym określenie „przepłacony towar” nie dotyczy MPEC.

2. Cytat: „Innymi słowy, w 6 tys. 500 mieszkań, znajdujących się w zasobach spółdzielni, tej zimy było chłodniej, niż być powinno”.

Sprawa niedogrzewania lub przegrzewania mieszkań jest sprawą zarządzających budynkami. To oni zamawiają ilość ciepła, jaką MPEC ma dostarczyć do granicy dostarczenia ciepła, tj. do węzłów cieplnych.

3. Cytat: „W ten sposób wydatki na ogrzewanie lokator reguluje kurkiem grzejnika. Kiedy całkiem go zakreśli, nie płaci nic”.

Stwierdzenie to niezgodne jest z par. 39 i 40 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 6 października 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasadą rozliczeń w obrocie ciepłem, w tym rozliczeń z indywidualnymi odbiorcami w lokalach (Dz.U. Nr 132, poz. 867 oraz z 1999 r. Nr 30, poz. 291) obowiązującego od 12 listopada 1998 r. Paragrafy te określają sposób rozliczania kosztów ciepła między zarządcą budynku a indywidualnym odbiorcą w lokalu. W skrócie lokator, zgodnie z wyżej wymienionym rozporządzeniem, płaci wien:

– opłaty stałe – przez 12 miesięcy w roku,

– opłaty zmienne – pobierane w okresie dostarczania ciepła.

Prezes Zarządu mgr inż. Stanisław POGODA

\*Tytuł od redakcji

Sprostowanie

W notce „Mistrz humoru wygrywa”, dotyczącej wręczenia nagrody laureatowi konkursu ogłoszonego przez Kredyt Bank PBI SA, zamieszczonej w *ZP* z 21 lipca, nadaliśmy tytuł doktorski zastępcy dyrektora banku, pani Teresie Szczerbińskiej, która sama zwróciła nam uwagę na tę pomyłkę i którą za popelnioną gafę serdecznie przepraszamy. Redakcja

Podziękowanie

W imieniu dzieci niepełnosprawnych, które ze strony Pani/Pana otrzymały DAR SERCA, dzięki czemu cieszyć się mogły wycieczką na koloniach rehabilitacyjnych, wyrażam gorące podziękowanie.

Z serca oddany – Dionizy MAJDANSKI Przeworsk



**KLI MBUD**

Przemysł, ul. Kopernika 21, tel: 675 06 97

**RABAT 10%** (z tym kuponem)

**MONTAŻ - SERWIS 24h**

**KLIMATYZACJA**

38732

## RADIO TAXI KRESY



**96-25**  
**670 61 61**

**Jesteśmy najbliżej Was!**

Sanocka – Sportowa  
Słowackiego – Kazanów

**Zawsze RADIOaktywni!!!**

38721

38731



SIEĆ SPRZEDAŻY GSM  
KARTA + TELEFON  
NOKIA 3110 JAK ZA  
**199,-**  
ZŁOTYCH BEZ VAT

Plus GSM, jako pierwszy operator w Polsce wprowadził 6 nowych taryf dopasowanych do indywidualnych potrzeb Klientów.

Teraz możesz korzystać z najlepszej dla Ciebie taryfy wybierając jeden z 6 pakietów promocyjnych dostępnych w sieci sprzedaży Modex

Abonament Plus Relaks 25,00 zł miesięcznie	Abonament Plus Echo 45,00 zł miesięcznie 15 minut rozmowy miesięcznie GRATIS	Abonament Plus Akcja 65,00 zł miesięcznie 30 minut rozmowy miesięcznie GRATIS
T-shirt 1 zł	T-shirt 1 zł, etui 1 zł	T-shirt 1 zł, etui 1 zł, ładowarka samochodowa 1 zł
Abonament Plus Partner 85,00 zł miesięcznie	Abonament Plus Firma 125,00 zł miesięcznie	Abonament Plus Master 175,00 zł miesięcznie
T-shirt 1 zł, etui 1 zł, ładowarka samochodowa 1 zł, zestaw słuchawkowy 1 zł	T-shirt 1 zł, etui 1 zł, ładowarka samochodowa 1 zł, zestaw słuchawkowy 1 zł, uchwyt samochodowy 1 zł	T-shirt 1 zł, etui 1 zł, ładowarka samochodowa 1 zł, zestaw słuchawkowy 1 zł, uchwyt samochodowy 1 zł, antena magnetyczna 1 zł, konektor antenowy 1 zł

Szczegółowy cennik oraz regulamin promocji dostępne w Punktach Sprzedaży Modex Rzeszów: CH Europa II (parter), tel. (017) 852 44 35; Przemysł: plac Na Bramie, tel. (016) 678 62 60; Jarosław: ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 82 88; Przeworsk: ul. M. Kopernickiej 14, tel. (016) 648 74 90 e-mail: modex@modex.gsm.pl www.modex.plusgsm.pl Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywną sieci Plus GSM.



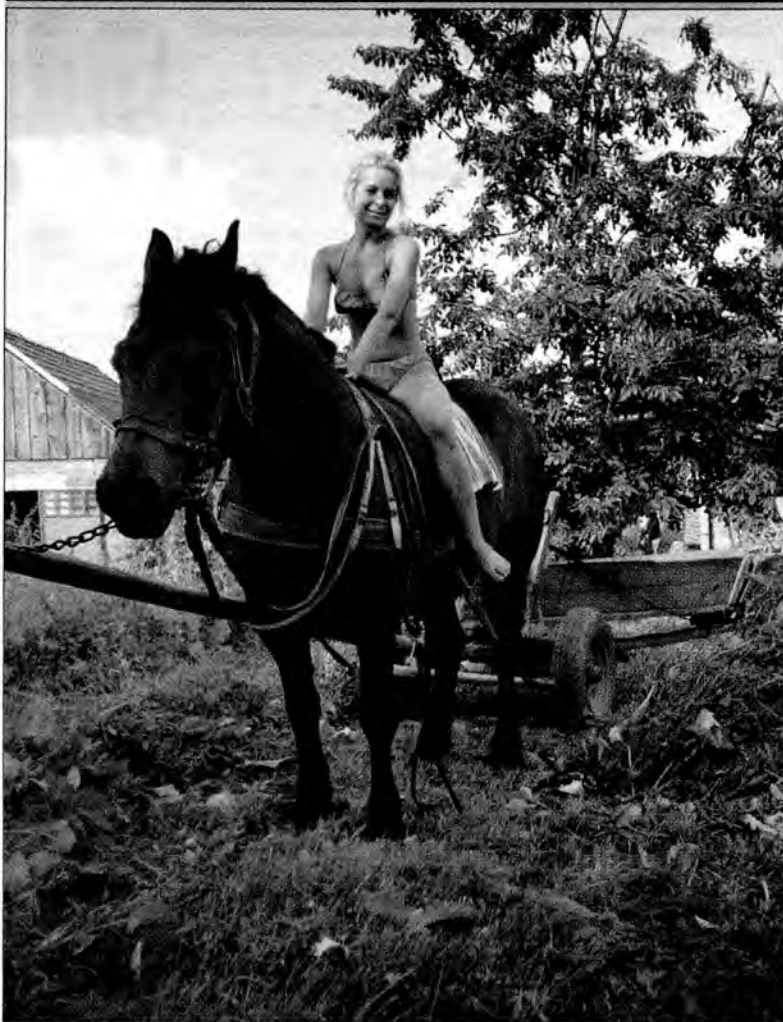
Trzymaj rękę na Plusie  
BEZPŁATNA INFOLINIA  
0 800 601 111

35334

**KLIMATYZACJA**  
**NOWBUD**  
ul. Grunwaldzka 97, Przemysł  
tel. 670-90-50  
**OGRZEWANIE PODŁOGOWE**



## Cudze chwalicie



Agnieszka na koniu.

## Sielanka na Zielonce

Są wakacje, więc do dobrego tonu należy gonitwa za kurortem, egzotyką, urlopowym wojażem – im dalej, tym lepiej. Tymczasem zapominamy, że w zasięgu ręki mamy takie cuda, że tylko stać i patrzeć.

Myślę o polskiej wsi, której wspaniałe klimaty dobrze by było na nowo odkryć, w nich się zadurzyć i nimi się zachwycić. Jakież to relaks wspaniałe dla duszy i ciała być wśród zbożowych pól, wdychać woń kwiatów, sycić się barwą. I wcale nie trzeba w tym celu pokonywać tysięcy kilometrów,

urzędniczych formalności, podróźniczego zgiełku i znoju. Wystarczy wyjść na przemyski Kopiec i skierować się na przykład w kierunku Zielonki. A tam już czekają takie pejzaże i widoki czarowne jak z najpiękniejszych marzeń.

Pomyśl, jak dawno widziałeś wśród starych sadów i ogrodów, wśród pól jedwabnych prawdziwego kosiarza, pięknego konia z pszeniczną dziewczyną na grzbiecie. I tyle piękna, że bez serca nie ogarniesz. Idź na ten spacer, bo warto. KF

## Służbowo na dwóch kółkach

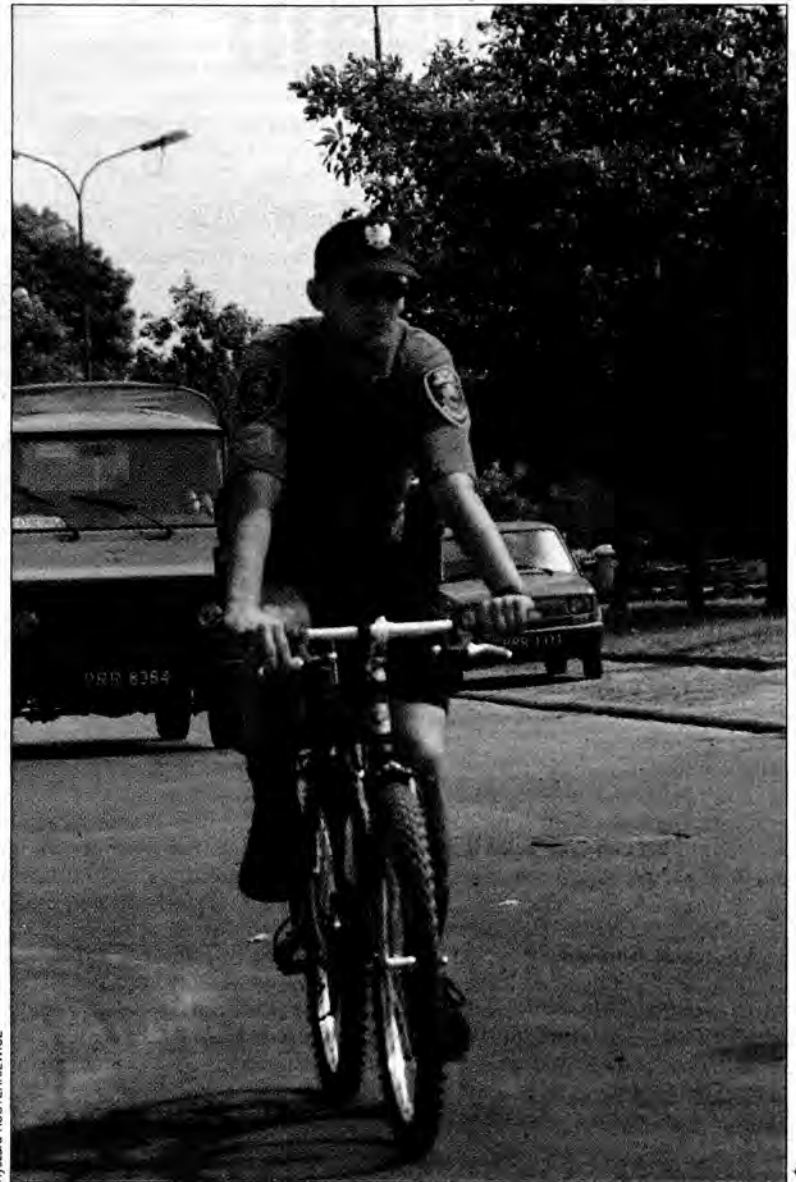
## Strażnik na rowerze!

Od kilku tygodni spotkać można w Przemyślu funkcjonariusza straży miejskiej poruszającego się na służbowym rowerze. Na razie tylko jednego. Od września ma ich być dwóch.

Tym, który testuje wykorzystanie roweru górskiego do pełnienia codziennych zadań służbowych jest starszy strażnik Leszek Wajda. W straży miejskiej pracuje od trzech lat, ulicę Zasania na rowerze patroluje od czterech tygodni. Zaangażowany w realizację programu „Rodzina – Szkoła – Środowisko”, a więc współpracujący z młodzieżą, nie bał się roweru, choć przyznaje, że swoim pojawieniem się na bicyklu wzbudza wśród przechodniów i innych użytkowników ulic niemałą sensację. Niemniej, pierwsze oceny i odczucia z rowerowej, służbowej jazdy ma pozytywne.

Do wyposażenia strażnika na rowerze, poza samym jednośladem, wchodzi: kask rowerowy, radiotelefon Motorola, pojemnik z gazem obojętnym, kajdanki, telefon komórkowy i oczywiście błądzek mandatowy, z którego Leszek Wajda – jak sam mówi – korzysta raczej nie lubi. Zdecydowanie bardziej bliska mu jest profilaktyka, a nie karanie. Oczywiście odmienny musi być i strój strażnika na „góralu”. Przepisy jeszcze tego nie regulują, stąd i pewna dowolność w wyborze. Przemyski strażnik miejski nosi gustowne krótkie spodenki, ciemnoniebieską koszulkę polo, a w razie deszczu nieprzemakalną pelerynkę.

Choć pomysł „uzbrojenia” straży miejskiej czy policji w jednoślady poruszane siłą własnych mięśni nie jest ani nowy, ani specjalnie oryginalny, to jednak przyznać należy, że wymaga niemałej odwagi, zwłaszcza ze strony tych, którym wypada go realizować w praktyce. Policjanci na rowerach najlepiej znani są z telewizyj-



Widok strażnika miejskiego na rowerze szybko spowszednieje.

nych seriali kręconych w pejzażach słonecznej Kalifornii, natomiast w Polsce dwa kółka używają już funkcjonariusze we Wrocławiu, Piotrkowie i Gdańsku. Od połowy czerwca rower jako środek lokomocji dla straży miejskiej testowany jest także w Przemyślu. (R)

## CZY WIESZ, ŻE WAKACJE Z NASZYM BANKIEM TO NIE TYLKO

- wspaniałe podróże
- Twoja szansa
- ciekawe miejsca
- wymarzony odpoczynek

## Wakacje to także nasz nowy KREDYT WAKACYJNY!

- ⇒ wakacyjna promocja od 1 czerwca do 31 sierpnia
- ⇒ wakacyjne oprocentowanie już od 14,00 %
- ⇒ wakacyjna szansa na bezpłatne otrzymanie karty bankomatowej CIRRUS dla wszystkich Klientów, którzy w trakcie trwania umowy kredytowej otworzą rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy KONTO OSOBISTE
- ⇒ wakacyjna szansa na otwarcie rachunku ROR bez rocznej prowizji za jego prowadzenie
- ⇒ wakacyjna kwota kredytu – do 15 000 zł
- ⇒ wakacyjna prowizja – od 1 %
- ⇒ okres kredytowania znacznie dłuższy niż wakacje – do 12 miesięcy

Zapraszamy do naszych placówek

**KREDYT BANK PBI S.A.**

ODDZIAŁ PRZEMYŚL

ul. A. Mickiewicza 14, ul. Lelewela 9 37-700 Przemyśl, tel. 678 38 83.

Filia nr 1 w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 2/2, 37-500 Jarosław, tel. (016) 621 27 51, 621 41 02.

Filia nr 2 w Przeworsku, ul. I. Krasickiego 1, 37-200 Przeworsk, tel. (016) 648 82 89.

NIKT CIĘ NIE PYTA, NA CO PRZEZNACZYSZ PIENIĄDZE

## Ciekawostka



Pan Józef z Przemyśla z królową.

## Kwiat królowej jednej nocy

W poniedziałek, 19 lipca, w mieszkaniu naszego czytelnika Józefa Majewskiego zakwitł kaktus królowa jednej nocy.

Pan Józef zaprosił naszego fotoreportera do swojego mieszkania, w którym od wielu lat zajmuje się hodowlą kwiata. Szczególnie upodobał sobie kaktusy, ma ich mnóstwo. W swoich zbiorach posiada nawet okazy przywiezione z Egiptu.

Królowa jednej nocy kwitnie tylko kilka godzin nocnych, tym intensywniej, im wyższa jest temperatura powietrza. Właściwa nazwa kwiatu to Cereus. Należy do rodziny kaktusowatych, ma piękne białe kwiaty pachnące wanilią. Pan Józef obdarował nas naszczepką – może za jakiś czas zakwitnie w redakcji.



GORĄCA LINIA

Zaniedbany kawałek Przemysła

– Przy ulicy Bolesława Śmiałego, prowadzącej na zasański cmentarz, jest dość duża, nie zagospodarowana parcela. Doskonale nadawałaby się na przykład na plac zabaw dla dzieci. Tymczasem leży odłogiem porośnięta chaszczami, ostami. Nie wiem, czy jest to parcela prywatna, czy własność miasta. Kiedyś mieszkałam w Przemysłu – to piękne miasto, ale bardzo zaniedbane. Na pewno ulica Bolesława Śmiałego nie przynosi mu chwały – mówi nasza czytelniczka.

O jeden przystanek za daleko

– Mieszkam przy ulicy 22 Stycznia. Kilka razy zwracałam się do MKS w sprawie umieszczenia przystanku autobusowego u zbiegu Waygarta i Piłsudskiego. Dogodnym miejscem byłaby znajdująca się tam zatoka, na której zatrzymują się pekaesy. Przystanek miejskich autobusów znacznie ułatwiłby życie wracającym tamtędy działkowiczom, dzwigającym kosze pełne owoców i warzyw – do mostu miałby kilka kroków. W MKS nie zastałam kierownika, a pracownik, z którym rozmawiałam, twierdził, że umieszczenie nowego przystanku nie będzie problemem. Niestety, na list polecony, który wysłałam do MKS, dotychczas nikt nie odpowiedział – donosi działkowiczka z 22 Stycznia.

Burda w nocnym klubie

– Wybraliśmy się niedawno z mężem i zaprzyjaźnionym małżeństwem do pewnego popularnego w Przemysłu nocnego klubu. Niestety, nie mieliśmy okazji zatańczyć ani razu. Okazało się, że stolik, przy którym usiedliśmy, jest zarezerwowany – o czym natychmiast poinformowała nas ochrona klubu. Miejsce nie było zaznaczone. Być może niepotrzebnie wdaliśmy się w dyskusję. Nasz kolega brutalnie został wyprowadzony z dyskoteki. Mąż wyszedł sprawdzić, co dzieje się ze znajomym. Niestety, nie spodziewał się, że nie będzie już mógł wejść z powrotem. Nie wystarczyło zapewnienie, że wraca po żonę, czyli po mnie i że natychmiast opuścimy lokal. „Żona już wyszła” – twierdziła ochrona. Tymczasem czekałam wewnątrz... do rana. Gdy mąż usiłował dostać się jeszcze do klubu – aby mu to umożliwić – ochroniarze dotkliwie go pobili. Prawdopodobnie uda się na obdukcję. „Przygodę” tę pozostawiam bez komentarza, zwłaszcza że to nie pierwsza tego typu historia w tej dyskoteczce – mówi nasza czytelniczka.

Nieczynne bankomaty cd.\*

W związku z notatką „Nieczynne bankomaty” w rubryce „Gorąca linia” (ŻP nr 28 z 14 lipca) pragnę poinformować klientów korzystających z naszego bankomatu, że (na ogół krótkie) przerwy w pracy tego urządzenia nie są zależne od pracowników Oddziału Banku i powodowane są głównie koniecznymi pracami serwisowymi. Za utrudnienia przy wypłacie gotówki przepraszamy!

Z poważaniem  
Dyrektor Oddziału PKO SA  
Adam KARCZMARZ

\* Tytuł od redakcji

Sygnaly przyjmowały: Joanna ŁOZA i Anna STYRAŃCZAK



Na sygnaly czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00  
Przemysł: tel. 670-22-00, 670-30-41, 670-30-42



WYŻSZA SZKOŁA  
ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA  
W PRZEMYSŁU

– zaprasza –  
w roku akadem. 1999/2000 na dwustopniowe studia:  
**Wydział Administracyjno-Prawny**  
\* 3-letnie studia wyższe – licencjackie  
(specjalności do wyboru: administracja publiczna, celna, zarządzanie, finansowa, samorząd terytorialny)  
studia dzienne – w Przemysłu  
studia zaocznе – w Przemysłu i Rzeszowie  
\* 2-letnie studia magisterskie  
(prowadzone od 1998 r. na podstawie porozumienia z UMCS)  
**Wydział Zarządzania i Marketingu**  
\* 3-letnie studia wyższe – licencjackie  
(podobnie jak na Wydziale Administracyjno-Prawnym dla absolwentów 2-letnich studiów magisterskich)  
**Informacje i zapisy:**  
\* 37-700 Przemysł, ul. Żołnierzy I Armii WP 2  
(Pałac Lubomirskich – siedziba WSAiZ)  
Tel./fax (0-16) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02  
\* 35-068 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 13 (siedziba Filii UMCS, p. 17)  
Tel./fax (0-17) 852-56-18, tel. 852-56-19, 852-34-23, 852-34-27  
Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres.

Uczelnia jest w grupie najlepszych niepaństwowych szkół wyższych wg rankingu tygodnika Wprost (z dnia 13 VI 1999 r., str. 11)

Kiedy ruszy przejście towarowe w Korczowej?

Cebulowo-ziemniaczane przejście

Uruchomienie przejścia towarowego w Korczowej planowano na koniec 1998 roku. Tak się jednak nie stało. Tymczasem na przejściu Szeginie-Medyka samochody ciężarowe czekają na odprawę po kilka, a nawet kilkanaście godzin. Wojewoda obiecuje, że tiry pojadą przez Korczową już jesienią tego roku. Czy ta jesień nie wydłuży się po raz kolejny?

Czy ktoś upomina się o dokończenie inwestycji? Lokalne władze samorządowe odsyłają do wojewody podkarpackiego, ponieważ inwestycja realizowana jest z jego budżetu. Starostwo Powiatowe w Jarosławiu tłumaczy, że niewiele może uczynić w tej sprawie. Starosta Mieczysław Kasprzak zwracał się do wojewody, by przyspieszyć termin otwarcia. Uważa, że przejście towarowe powinno ruszyć jak najszybciej, zwłaszcza że niewiele prac trzeba tam jeszcze wykonać. W otwarciu przejścia widzi ogromną szansę dla polskich rolników i przedsiębiorców.

Władze samorządowe gminy wiejskiej Radymno, na terenie której leży przejście graniczne w Korczowej, nie są kompetentne, by cokolwiek czynić w kierunku przyspieszenia prac. Sekretarz gminy Krystyna Krzemińska przyznaje, że otwarcie przejścia będzie wiązało się z pewnymi uciążliwościami dla mieszkańców gminy. Jednak, jak twierdzi, nie będą one zbyt duże. Wioski za Radymnem nie leżą wzdłuż drogi biegnącej do granicy w Korczowej, ciągną się prostopadle do głównej drogi. – Tereny od Radymna w kierunku granicy są mało zaludnione. Nielicznym rolnikom, mieszkającym w domach tuż przy drodze, ruch samochodowy może utrudniać dojazd do pól, a także przepęd bydła przez jezdnię na pastwiska – mówi sekretarz.

gorzej w Radymnie

Krystyna Krzemińska podkreśla, że przejście w Korczowej przyniesie mieszkańcom gminy więcej korzyści, niż strat. Nawierzchnia drogi z Radymna do Korczowej będzie wyremontowana. Wzdłuż tej drogi pojawiły się chodniki i lampy oświetleniowe.

W innej sytuacji jest miasto Radymno. Nie ma tam obwodnicy, więc cały ruch będzie przechodził przez środek miasta. Na pewno będzie zagrożeniem dla starych budynków. – Mam nadzieję, że zostanie zrealizowany plan budowy obwodnicy. Sprawa ta znajduje się dopiero w początkowej fazie, a wykonawca kompletuje potrzebne dokumenty – mówi sekretarz miasta Mariusz Prychocin.

Otwarcie jesienią?

Inicjatywa budowy przejścia granicznego Korczowa-Krakowice zrodziła się w 1992 r. W 1994 ruszyły pierwsze prace. Do 1998 r. prowadzone były jako inwestycja centralna finansowana z budżetu państwa. 1 stycznia 1998 r. odbyło się otwarcie ruchu osobowego. Przejazd tirów i autobusów przez granicę ówczesne władze wojewódzkie zapowiedziały na koniec 1998 r. Na jakiś czas sprawa Korczowej jednak ucięchła. Obecnie wicewojewoda podkarpacki Marek Kuchciński zadeklarował, że towarowe przejście Korczowa-Krakowice zostanie otwarte jesienią. – Powiedziałem oficjalnie podczas gospodarczego szczytu



W Korczowej wszystko musi być dostosowane do wymogów Unii Europejskiej.

polsko-ukraińskiego w Rzeszowie, któremu patronowali prezydenci Polski i Ukrainy, że w obecnym roku uruchomimy przejście towarowe w Korczowej. Działamy zgodnie z planem budżetowym. Siedem milionów złotych wojewoda przeznaczył na dostosowanie drogi dojazdowej do przejścia, parkingu dla tirów i to jest obecnie realizowane – zapewnia M. Kuchciński.

Jak poinformował wojewoda obwodu lwowskiego na Ukrainie Wasyl Baziw, strona ukraińska także jest przygotowana do przejazdu tirów. – Budujemy autotermin. Będzie gotowy za dwa miesiące. Inwestycja ta ma kosztować sześć milionów dolarów. Jesteśmy gotowi do uruchomienia przejścia towarowego – twierdzi W. Baziw.

Prace trwają

W wydziale gospodarki i infrastruktury Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego dowiedzieliśmy się, że termin otwarcia ruchu towarowego został uzgodniony z Głównym Urzędem Celnym na koniec tego roku. – Chcemy jednak oddać przejście szybciej. Zmusza nas do tego sytuacja w Medyce. Tam jest przepelnienie. Ale przejście towarowe musi mieć odpowiednie służby: weterynaryjne, fitosanitarne, standaryzacyjne. Każdą z

tych służb musimy wyposażyć w odpowiedni sprzęt, zabezpieczyć jej pomieszczenia. Wszystko musi być dostosowane do wymogów Unii Europejskiej, ponieważ w przyszłości granica w Korczowej będzie granicą Unii – mówi inspektor ds. przejść granicznych Eugeniusz Skowronek. Informuje, że wojewoda przeznaczył w swoim budżecie na przejście towarowe 7 mln zł. Poza tym skierował wniosek do Międzyresortowego Zespołu Ochrony Granic Państwowych w MSWiA o udzielenie dodatkowych środków. Z najważniejszych wymogów, które muszą być spełnione dla uruchomienia przejścia, inspektor E. Skowronek wymienia: dokończenie prac przy drodze dojazdowej, uruchomienie telewizji przemysłowej, wprowadzenie zabezpieczenia antyterrorystycznego, budowę sieci komputerowej. Uważa, że wymogi zostaną już wkrótce spełnione. Wszystko wskazuje, że w tym roku plany władz wojewódzkich będą zrealizowane. Na razie granicę przekraczają samochody osobowe i „turyści rowerowi”. Ukraińscy sąsiedzi wywożą kapustę, ziemniaki i cebulę. Dlatego przejście to ważne jest cebulowo-ziemniaczanym.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

Być może już w sierpniu mniej...

... zakazany (o)WOC

Dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, że kierownictwo spółki akcyjnej „Wolny Obszar Celny Przemysł-Medyka” prowadzi rozmowy z zagranicznym partnerem w sprawie zagospodarowania obszaru. Szczegóły pertraktacji, które mają potrwać do pierwszych dni sierpnia, owiane są najgłębszą tajemnicą.

Pomysł przedsięwzięcia zrodził się na początku lat 90. Inicjatywę popierali m.in. ówczesny wojewoda Zygmunt Ciupiński z PSL i poseł Kazimierz Nycz z SLD. W 1994 r. 28 osób zawiązało spółkę, która za 300 tys. zł wykupiła od Agencji Rolnej Skarbu Państwa 5 ha ziemi przy drodze E-4 niedaleko Medyki. Teren został uzbrojony, ogrodzony i oświetlony. Proces organizacyjny napotykał od początku liczne przeszkody, ale udało się go doprowadzić szczęśliwie do końca. 14 listopada 1995 r. Rada Ministrów podjęła decyzję o utworzeniu



WOC. Formalnie jednak zaczął funkcjonować dwa lata później, po zatwierdzeniu dlań regulaminu przez prezesa Głównego Urzędu Cel. Tym samym spółka uzyskała upoważnienie do zawierania umów z podmiotami gospodarczymi, zainteresowanymi działalnością w wolnym obszarze celnym.

Upłynęło półtora roku, a teren, który w zamyśle projektodawców miał przynosić nadzwyczajne korzyści, najwzyczajniej zicje pustką. Zobaczymy, czym zaoWOCuje w sierpniu.

meC



## Słynne bruśnieńskie kamieniołomy opuszczone

## Ludzie i kamienie

Przy końcu Brusna, w gminie Horyniec, skręcam rowerem na zachód i po kilkudziesięciu metrach znajduję się w Polance. Za nią zaś ciągnie się już Południoworoztoczański Park Krajobrazowy, na terenie którego znajdują się potężne kamieniołomy.

**B**rusno i okolice kojarzą się z zwyczaj z działalnością XVI-wiecznych mistrzów kamienniarzów. Do dziś na starych cmentarzach można spotkać kunsztownie wykonane nagrobki z początku XIX w. Materiał dawni mistrzowie czerpali z okolicznych terenów.

Za Polanką skręcam już w lasy i z trudem pnę się pod górę. Droga jest kamienista, a biały pył unosi się spod kół. W końcu docieram tam, gdzie niegdyś tętniło życie, produkcja szła pełną parą, a okoliczni mieszkańcy mogli liczyć na godziwą zapłatę za swoją ciężką pracę. Po zakładzie została tylko pusta stróżówka z powybijanymi oknami, powydzierane ze ścian kable, zarosnięta baza.

## Kamień szedł jak woda

— Kamień niegdyś szedł — opowiada Eugeniusz Birbach. — Z tego kamienia stawiali stajnie, a nawet domy. Wapno też szło. W zakładzie robiłem trzydzieści lat i wszystko wiem. Robiliśmy na kruszarkę. Wie pan, co to takiego? — pyta mój rozmówca, a ja tylko mruczę, że pewnie kamień tym się rozbił, bo nigdy ta-

kiej maszyny nie widziałem. Eugeniusz Birbach zaraz szczegółowo wyjaśnia przebieg procesu przetwarzania kamienia. — Najpierw dziury wierciliśmy, a potem przyjeżdżali fachowcy z Rzeszowa i strzelali. Ten kamień wtedy leciał w górę wysoko tak, jak ta topola, pod którą stoję. Potem dawaliśmy to na kruszarkę, a tam wszystko szło na trzy sorty — gruby, drobniejszy i najdrobniejszy. Wapno szło w drugą stronę i ludzie wozili to na pola. Dużo szło dla pegeerów. Sporo sklepów zbudowano z tego kamienia. Przeważnie dwa razy w tygodniu dawali wykup. Wtedy ludzie przyjeżdżali i brali. Tamie to było i niektórzy tu mają całe domy z kamienia. Fundament z kamienia szedł szeroki na sześćdziesiąt centymetrów, a mury — na pięćdziesiąt. Z takich kawałków budowali, a że był kamień tani, w ciągu miesiąca można go było nakupić na cały fundament. Przez tydzień po kilkanaście kamazów naszą drogę jechało. Droga zresztą też jest z kamienia i dlatego do dziś się trzyma. Na wierzch dali trochę asfaltu, ale kiedyś mówiono, że zrobią drogę taką, żeby dwa kamazje się mijają. Wszystko się jednak zmieniło i po tych planach zostały tylko wspomnienia.

Na początku lat 90. zakład zaczął podupadać. W końcu przeszedł w



Bruśnieńskie kamieniołomy coraz rzadziej odwiedzają klienci.

prywatne ręce, a pracowników zwolniono. — Dzisiaj tylko dwie osoby są tam zatrudnione — mówi E. Birbach — a ruchu prawie nie ma żadnego. A jeszcze nie tak dawno zatrudnionych było czterdzieści pięć osób. Wszyscy byli stąd. W końcu kto miał już swoje lata, temu dali emeryturę, a reszta poszła na renty inwalidzkie. Okazało się, że większość z nas ma kłopoty ze zdrowiem. Dwóch zresztą już umarło na raka, innemu płuco wycięli, a jeszcze innego sparaliżowało. Nikt nam wtedy nie mówił, że trzeba się było co pół roku badać. Dawali nam tylko mleko do picia, żeby czyściło płuca. Reszta była taka sama, jak gdzie indziej. Dużo wody, jakieś klopsiki z puszek i trzeba było sześć godzin walić młotem.

Eugeniusz Birbach twierdzi, że najcięższa była praca przy rozkuwaniu dużych brył. Kamień bowiem po wybuchu nie zawsze kruszył się na kawałki, które nadawały się od razu do kruszarki. Niekiedy zostawały sporej wielkości bryły, które trzeba było rozbijać ręcznie. Dawali młot ośmio- lub pięciokilowy. Kilofem robiło się otwory, wsadzało się kliniki i biło się przez kilka godzin. — Widzi pan, jakie mam palce? — Eugeniusz Birbach pokazuje powykrywane palce lewej ręki. — To wszystko z tego bicia. Nie było tak, jak teraz, że słońce przygrzewa, to robotnicy schodzą. Był plan i trzeba było go wykonać. Robota szła na trzy zmiany. Kruszarka chodziła cały czas i trzeba było kuć, ile siły się miało. A wszystko ręcznie. Piły mieli sprowadzić, żeby na równe kostki ciąć, ale tego nie zrobili. Nawet przez lata koparki nie mieliśmy, a jak już ją sprowadzili, to i tak trzeba było rękami wrzucać kamień do tyżki, a dopiero potem wszystko szło na samochody.

Okoliczne pola pod wierzchnią uprawową warstwą też mają kamień, ale zalega bardzo płytko i nie opłaca się go wydobywać. Tylko mieszkańcom przynosi same problemy, bo po orce trzeba go zbierać. Inaczej zboże nie wyrośnie.

Po dawnej świetności zakładu pozostały już tylko wspomnienia. — Jakby, panie, na nowo otworzył zakład — mówi pan Eugeniusz — to natychmiast by mieli pracowników. Jeszcze więcej niż w latach siedemdziesiątych, ale nikt nie chce tego prowadzić. Pozostało nam tylko czekać.

Stanisław DOBROWOLSKI

## Po zdrowie do Horyńca

## Błoto, które leczy

Zdrowotne zalety wód mineralnych, klimatu i innych darów natury doceniali już starożytni wnosząc wspaniałe terminy, gdzie nie tylko regenerowano znużone lub schorzone członki, lecz odświeżano też umysł i duszę podczas towarzyskich dysput i lektur w pobliskiej bibliotece.

**W** znanych uzdrowiskach dbano, by kuracjusze urodę i kojące działanie natury przyjmowali zrelaksowani i oddaleni od zwykłych trosk codziennych. Czas między zabiegami starano się wypełnić jakąś pożyteczną rozrywką, towarzyskim spotkaniem, odprężającym zajęciem. Wszystko po to, by głęboko zregenerować siły fizyczne i psychiczne pacjenta, zanim wróci do zwykłych zajęć, które zużywają zapasy sił witalnych.

## Imię Róży

Pisana historia Horyńca sięga połowy XV wieku, gdy Władysław, książę mazowiecki i władca Rusi, nadał szlacheckim mazowieckiemu Piotrowi, zwanemu Pieczykur de Wylcze, wieś Horyniec. Zalety miejscowego krajobrazu, podziemnych wód siarczkowych i unikalnych borowin odkryto naprawdę dopiero w XIX wieku, gdy wieś przeszła w ręce rodziny Ponińskich: to oni zbudowali w Horyńcu stały teatr, który czynny był prawie przez pół wieku jako jeden z trzech podobnych teatrów dworskich w Polsce; w swojej bibliotece zgromadzili ponad 40 tysięcy woluminów bezcennych książek kupowanych przez lata na aukcjach w całej Europie. Książki z Horyńca trafiły do warszawskiej Biblioteki Narodowej, by splonąć doszczętnie podczas powstania warszawskiego. Ponińscy urządzili też w Horyńcu pierwszy za-



Wanna do kąpiel mineralnych w Domu Zdrojowym w Horyńcu.

kład leczniczy wykorzystujący 14 źródeł wód mineralnych. Najbardziej wydajne z nich „Róża III” i „Róża IV” noszą imię dziedziczki dóbr horynieckich — Róży Alfredu Karłowskiej, z domu Ponińskiej.

## Dancing pod gołym niebem

„W sali zdrojowej znajdują się codziennie świeże dzienniki, szachy, ping-pong itd. W pobliżu kort tenisowy i kręgielnia. (...) w salach przyległych do teatru odbywają się codziennie zebrania towarzyskie, bridge, dancing. W teatrze odbywają się przedstawienia i koncerty, a dwa razy w tygodniu kino dźwiękowe. Orkiestra zakładowa przygrywa dwa razy dziennie na deptaku. Dancing pod gołym niebem” — tak zachęcał do odwiedzenia uzdrowiska informator z 1936 roku. Na okładce — kobieta po stać w gimnastycznym kostiumie przebiega lekkim krokiem przez kadr. W tle horyniecki krajobraz z

pijalnią wód mineralnych. Na rozwijającej się nad głową kobiety chustce napis: „wyleczona horyniecką borowiną”.

## Uzdrowiskowa kopalnia

Tutejsze borowiny — związki organiczne będące produktem próchnienia roślin w środowisku wodnym — mają niezwykle działanie: na obłożone podgrzanym „błotem” ciało działają jednocześnie trzy biologiczne czynniki — ciepłe, mechaniczne, chemiczne. Pobudzają wyczerpane członki i organy do zwaśnego działania, likwidują stany zapalne, a wraz z obfitym potem wydalone zostają z organizmu szkodliwe substancje: sole, tłuszcze, cholesterol. Tak odświeżony i odrutny pacjent może znowu przez jakiś czas bezkarnie raczyć się niezdrowymi smakołykami i używkami, których obfitość zapewnia mu miejscowy rynek. Koncesję na eksploatację w pobliżu Horyńca złóż borowin ma przedsiębiorstwo „Uzdrowisko Ho-

rynica” — od niedawna mające formę spółki z o.o. Sama firma działa w tej materii na takiej samej zasadzie jak inne zakłady wydobywcze, np. kopalnie węgla, siarki, miedzi. Zasobów horynieckiej borowiny powinno starczyć — jak zapewnia szef uzdrowiska Jan Łuczyszyn — jeszcze na kilkaset lat.

## Lubaczów koło Horyńca

Tak zwykły określać geograficzną lokalizację uzdrowiska pewien urzędnik z miejscowej gminy. I coś w tym być musi, bo co roku kilka tysięcy kuracjuszy mija tylko Lubaczów w drodze do Horyńca. W Lubaczowie nie mieliby się nawet gdzie zatrzymać na popas: nie ma tu ani jednego łóżka w hotelu, więc lubaczowski gości kwatruje się właśnie w Horyńcu, np. w pensjonacie Dukat lub w którymś z trzech sanatoriów. W samym Horyńcu można się doliczyć 11 zakładów gastronomicznych: barów, restauracji, kawiarni, gdy w Lubaczowie ścisłanie w dolku ukończy można zaledwie w trzech miejscach. Okolice Horyńca mają też więcej atrakcji krajobrazowych — do rogatek gminy sięga granica Południoworoztoczańskiego Parku Krajobrazowego. Ostatnio coraz więcej w Horyńcu imprez o charakterze kulturalnym i rozrywkowym, obliczonych na przyciągnięcie różnego rodzaju publiczności: „Biesiada Teatralna”, spotkania z bluesem „Przystanek Horyniec”, „Dni Horyńca”. Do atrakcyjności oferty z przedwojennego folderu i codziennych koncertów „zakładowej orkiestry” jeszcze daleko, ale w Horyńcu ani kuracjusze, ani turyści nie mogą narzekać, że „nic się nie dzieje” lub „że nie ma gdzie wybrać się wieczorem”.

Wisław BEK

**Państwowa Wyższa Szkoła  
Zawodowa w Jarosławiu  
OGŁASZA  
DODATKOWY  
NABÓR**

na I rok studiów dziennych i zaocznych w roku akademickim 1999/2000 na specjalnościach:

- rachunkowość i finanse przedsiębiorstw
- ekonomia i organizacja gospodarki żywnościowej
- hotelarstwo i gospodarka turystyczna

Dokumenty na studia dzienne można składać do dnia 8.09.1999 w Rektoracie PWSZ przy ul. Kasprowicza 1 w Jarosławiu. Egzamin wstępny z matematyki i geografii lub historii odbędą się w dniach 10-14.09.1999 w budynku PWSZ przy ul. Opolskiej (synagoga).

Zgłoszenia na studia zaoczne na podane wyżej specjalności można składać do dnia 31.08.1999 w Rektoracie PWSZ przy ul. Kasprowicza 1. O przyjęciu na studia zaoczne rozstrzyga konkurs świadectw.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. telefonów (016) 621-02-04, 621-08-44 oraz w siedzibie uczelni w Jarosławiu przy ul. Kasprowicza 1.



Po opuszczeniu aresztu 28-letni mężczyzna nie miał co marzyć o powrocie do pracy w hurtowni, a żyć z czegoś trzeba

# Oszust z tupetem

Dla przeciętnego obywatela kontakt z wymiarem sprawiedliwości (policja, prokuratura) powoduje stres, który dodatkowo pogłębia się, jeżeli obywatel występuje w charakterze podejrzanego. Są jednak ludzie, po których takie doświadczenia spływają jak woda po przysłowiowej kaczce. Nie wyciągają z nich żadnych wniosków licząc, że następnym razem się uda.

Kilka miesięcy temu pisaliśmy o włamaniu do pewnej hurtowni w przemyskiej dzielnicy Kazanów. Było to o tyle nietypowe przestępstwo, że włamania dokonali sami pracownicy hurtowni. 22 marca kierownik hurtowni zgłosił na policję włamanie. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że lupem włamywaczy padł sprzęt komputerowy, telefon z faksem oraz 30 tys. zł, które zamiast w kasie schowane były w biurku. Technicy policyjni wzięli się ostro do pracy. Zabezpieczyli ślady, przesłuchali pracowników i – kiedy już wszystkie tzw. czynności zostały wykonane – zaczęli układać zebrane informacje. Okazało się, że to sami pracownicy włamali się do swojej hurtowni, co miało, ich zdaniem, zatuszować spory niedobór w kasie. Prokurator wystąpił z wnioskiem o aresztowanie i spryciarze trafili do celi. Najdłużej siedział kierownik, jako główny podejrzany. Dopiero 6 maja został zwolniony (zastosowano poręczenie majątkowe i dozór).

## Anatomia oszustwa

Oczywiście po opuszczeniu aresztu 28-letni mężczyzna nie miał co marzyć o powrocie do pracy w hurtowni, a żyć z czegoś trzeba. Pogłównował trochę i postanowił wykorzystać wiedzę i umiejętności niezbędne w handlu, które nabył na stanowisku kierownika hurtowni. Najpierw w jednej z przemyskich firm zamówił pieczętkę o treści FHU „Mat” na nazwisko Jan Rymanowicz. Tu trzeba zaznaczyć, że nazwa firmy handlowo-usługowej była zbieżna z nazwą istniejącej legalnej firmy, co miało uwiarygodnić jego poczynania i w razie czego zagmatwać tropy.

Już jako Jan Rymanowicz (właściciel firmy) pojechał do Żurawicy wynajmując magazyn niezbędny w takiej działalności. Rozmawiając z kompetentną osobą wykazał zainteresowanie oferowanym mu pomieszczeniem i pod pozorem dokładnego obejrzenia magazynu pożyczyl na chwilę klucze. Następnie faksem zamówił w jednej z firm w Elku transport wody gazowa-

na pocztą na adres firmy 10 (dziesięć) złotych, następnie za pomocą ogólnie dostępnych środków technicznych przerobił kwotę na odcinku przekazu. Niebawem pod magazyn w Żurawicy zajeżdżał tir z wodą gazowaną. Kierowcy wystarczył rzut oka na dowód osobisty i specjalnie wynajęci robotnicy błyskawicznie przeładowali zawartość tira do magazynu. Kiedy tylko samochód odjechał, cały transport wody został przerzucony do innego magazynu. Robotnikom i właścicielom prywatnych firm przewoźnych Jan Rymanowicz zapłacił, natomiast w Żurawicy więcej się nie pokazał. Teraz nastąpił ostatni etap przekreślenia. Woda niewielkimi partiami trafiała do odbiorców, szef firmy wystawiał faktury na oryginalnych (ogólnodostępnych) drukach i inkasował gotówkę. Biorąc pod uwagę upa-

ły, popyt na wodę był niezły, a w dodatku ceny były bardzo konkurencyjne. W ten sposób oszust naciął firmę w Elku na 22 tys. złotych.

## Interes na węglu

Mechanizm tego przekreślenia był podobny, tylko towar inny. Lato, moda na grille, więc węgiel drzewny jest towarem, który się nieźle sprzedaje. Nasz „bohater” zamówił w Zaborowie duży transport węgla wartości 11 tys. zł. Kierowcy, który przywiózł zamówiony towar, pokazał tym razem odbitkę ksero dowodu wpłaty (oczywiście umiejętnie podrobionego). I znów wynajęci pracownicy, których znalazł na plantach (tacy są najlepsi, bo o nic nie pytają), rozładowali worki z węglem, w chwilę potem załadowali je na inne samochody. Teraz tylko należało znaleźć od-

biorców, z czym nie było większych problemów (stacje benzynowe, hipermarkety), tym bardziej że w firmie Jana Rymanowicza węgiel kosztował zaledwie 3 zł za worek.

## Wpadka

Również tym razem policjanci szybko wpadli na trop oszustwa. Jeszcze sami poszkodowani nie wiedzieli, że są poszkodowani, kiedy prowadzący sprawę funkcjonariusz przesłuchiwał podejrzanego. Właściciel nieistniejącej firmy, posługujący się wymyślonym nazwiskiem i używający sfałszowanych dokumentów, przyznał się do wszystkiego. Prokurator, podobnie jak w marcu, wystąpił z wnioskiem o areszt, ale tym razem sąd był bardziej łagodny i oszust jak na razie pozostaje na wolności.

Sewu

## Śmiercionośna kolekcja w prywatnym mieszkaniu

# Granaty w mieszkaniu



Granaty zaczepno-obronne produkcji radzieckiej.

16 lipca policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu w jednym z mieszkań ujawnili dwa granaty produkcji radzieckiej.

Moda na kolekcjonowanie militariów nie ominęła również Przemyśla. Wielu, zwłaszcza młodych ludzi, chodzi po terenie w poszukiwaniu „pamiątek” pozostałych po obu wojnach. Bywa, że znaleziska są naprawdę bardzo niebezpieczne, o czym zdają się zapominać hobbysci. Na przykład dwa granaty zarekwirowane z mieszkania 16-latką to za-

czepno-obronne granaty produkcji radzieckiej, używane w czasie II wojny światowej. Zasięg rażenia takiego granatu wynosi do 30 metrów i aż strach pomyśleć, czym mogłaby się skończyć eksplozja w bloku. Wprawdzie oba egzemplarze nie miały zapalników, ale były skorodowane i uszkodzone i jakiegokolwiek próby manipulowania przy nich mogły się skończyć tragicznie. Oba niebezpieczne ładunki zostaną przekazane saperom, a ich były właściciel, 16-letni „kolekcjoner”, będzie odpowiadał przed sądem.

## W Chołowicach postępuje szlachetne dzieło pojednania

# Mały wkład, wzniosły cel

Wspólnoty parafialne z Krasiczyna i Chołowic proszą o pomoc finansową w realizacji projektu wykonania czterech obrazów dla chołowieckiego kościoła rzymskokatolickiego. Oto tekst apelu w tej sprawie, który otrzymaliśmy 14 lipca.

Parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem Świętego Marcina w Krasiczynie po 10 latach zakończyła odbudowę zniszczonej podczas wojny cerkwi w Chołowicach. Zgodnie z zamysłem powstałego w 1989 r. Międzyobrządkowego Komitetu, została ona odbudowana w pierwotnym kształcie, jako „Kościół Pojednania”. W odbudowę zaangażowali się głównie mieszkańcy parafii oraz Przemyśla – Polacy i Ukraińcy, władze samorządowe, Państwowa Służba Ochrony Zabytków,

studenci z Polski, Ukrainy i Niemiec. 24 maja 1999 r. odbyło się uroczyste poświęcenie Krzyża Pojednania. Obecnie powstał pomysł i projekt wykonania polichromii kościoła. Projekt przygotowali artyści z Przemyśla: Małgorzata Dawidiuk, Polka o ukraińskich korzeniach oraz Igor Karimon, muzułmanin urodzony w Duszanbe (Tadżykistan), oboje po studiach specjalistycznych w Akademii Sztuk Pięknych w Sankt Petersburgu.

Projekt przewiduje cztery obrazy poświęcone Duchowi Świętemu (...). Koszt realizacji z projektami i materiałami (technika akrylowa) wyniesie około 100 tys. zł.

Wspólnota z Chołowic (12 rodzin) oraz wspólnota parafialna z Krasiczyna (ok. 2300 osób, skupionych przy pięciu kościołach, z których każdy

ma swoje potrzeby) będą w stanie zgromadzić w ciągu dwóch lat realizacji projektu ok. 20 proc. potrzebnej sumy.

Dlatego szukamy instytucji, fundacji i ludzi dobrej woli, którzy mogliby wesprzeć to dzieło. Jest ono szczególnie ważne w Przemyślu, który stał się w ostatnich latach symbolem napięć polsko-ukraińskich. Od poprawnego i przyjaznego ułożenia stosunków między dwoma bratnimi narodami zależy przyszłość naszych krajów. Realizacja naszego pomysłu byłaby małym wkładem w to dzieło.

Datki można kierować na konto bankowe: Kościół w Krasiczynie, BŚL w Katowicach, oddział w Przemyślu, 10501546 – 1200757050.

mec

## ASTRA CLASSIC

Najlepsza inwestycja na 4 kółkach.

Opel Astra Classic zdecydowanie najlepiej utrzymuje swą wartość po dwóch, trzech czy nawet czterech latach! \*



OPEL

ZAPRASZAMY

RES-TOP sp. z o.o.  
Ul. Rejtana 67, RZESZÓW  
tel. 852 52 27, fax 852 42 30

\* Na podstawie danych katalogu Eurotax, marzec 1999 r.



Dziennikarz **ŻP** był świadkiem napadu na pociąg „Pogórzanin”

# Napad na pociąg

Sobota, 24 lipca. Pociąg „Trans-Pogórzanin”, nazywany letnią kolejką albo bardziej poufale ciuchcią, ze stacji początkowej Przeworsk wyruszył zgodnie z rozkładem jazdy o 15.03 (gdzie jak gdzie, ale w Galicji żywe są tradycje ck kolei i punktualność obowiązuje).



Pasażerowie, ochłonawszy nieco po emocjach, dołączyli do tych, którzy przyszli na stację, by bawić się na zorganizowanym w ramach Dni Pogórza pikniku.

Liczba pasażerów, jak ocenił później jeden z konduktorów, nie przekraczała dwustu. Wszyscy traktowali przejazd kolejką jako atrakcję, toteż zaraz po odjeździe pociągu w pięciu wagonach zapanował iście piknikowy nastrój. Dzieciaki naciągały rodziców na wizytę w bufecie, który czynny był w pierwszym wagonie, a rodzice próbowali odwrócić uwagę latorośli od chipsów i napojów, powtarzając „O popatrz jaki piękny las, może będą w nim sarenki”. W Jaworniku Polskim, gdzie na stacyjnym budynku widnieje dumne hasło „kolejka szansą dla mieszkańców gminy” do pociągu wsiadła spora grupka podróżnych i ekipa telewizyjna. Kilka minut później skład wjechał do najdłuższego w Polsce tunelu wąskotorowego (600 m). Zapanowały ciemności i dzieciaki oraz niektóre nastolatki zaczęły głośno piszczeć. Za tunelem był tradycyjny, ośmiominutowy postój. Oddech po emocjach, pamiątkowe zdjęcia. Na stacji Bachórz znów wsiadło kilka osób. Kiedy pociąg ruszył, zaczęło się.

## Napad

Do końcowej stacji (Dynów) brakowało jeszcze czterech kilometrów. Najpierw załomotało coś na dachu wagonu, a w chwilę później rozległo się kilka detonacji. Z dachu na tylny pomost wagonu osunęły się dwie postacie. Dwaj młodzi mężczyźni wtargnęli do wnętrza wagonu. Bandyty zamiast kominiarek używanych w takich sytuacjach mieli twarze zamaskowane chustkami. Tak się złożyło, że w pobliżu nie było nikogo z obsługi pociągu. Ktoś z przerażeniem krzyknął: – *To jest napad!* Mężczyźni w chustkach na twarzach przepychali się do przodu, roztrzaskując podróżnych. Na ich drodze znaleźli się dwaj młodzieńcy i dziewczyna w długiej spódnicy i kapeluszu. Wypadki potoczyły się błyskawicznie. W ruch poszły pięści. Skłębione ciała walczących przewalały się po podłodze wagonu. Napastnicy zaskoczeni oporem próbowali ucieczki w tył pociągu. Szamotanina przenosiła się z wagonu do wagonu. Tymczasem pociąg zgrzytając hamulcami wtoczył się na stację w Dynowie i stanął. Obeszładnych napastników zamknięto w

magazynie stacyjnym, który z racji trwającej tam imprezy został przeznaczony na Saloon-Zadyma.

## Kara dla bandytów

Pasażerowie, ochłonawszy nieco po emocjach, dołączyli do tych, którzy przyszli na stację, by bawić się na zorganizowanym w ramach Dni Pogórza pikniku. W tym czasie młodzi obrońcy pociągu rozprawiali się w magazynie z bandziorami. Po zużyciu kilku krzesel, służących w tej sprawie jako argumenty, z magazyno-

wej rampy na tory wypadło bezwładne ciało jednego z bandytów. Ktoś wpadł na pomysł, by przywiązać typa do liny i przeciągnąć przez stertę płonącej słomy. Znalazł się w pobliżu koń i lina, podpalono stertę słomy. Dziewczyna w długiej spódnicy założyła pętlę na dłoń winowajcy. Koń ruszył i wtedy pękła lina. Wzorem wziętym z Dzikiego Zachodu uznano, że skoro stryczek (lina) się urwał, to znak niebios i należy darować wykonanie kary.

## Świetna impreza

Tym z czytelników, którzy z zapartym tchem dotarli do końca relacji z „napadu” należy się wyjaśnienie: cała ta historia wydarzyła się naprawdę, z tym że była starannie przygotowana i wyreżyserowana przez organizatorów XXXIII Dni Pogórza Dynowskiego z dynowskiego Miejskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji. Czterodniowa impreza tradycyjnie już miała bardzo bogaty program. Niestety, gdybyśmy chcieli w naszym tygodniku umieścić relacje z wszystkich imprez, ilustrując je zdjęciami, pewnie zabrakłoby łamów. Opowiedzieliśmy tylko o jednym, najbardziej widowiskowym epizodzie, w którym wystąpiła specjalnie zatrudniona grupa kaskaderów. Zachęcamy wszystkich, by za rok wybrali się do Dynowa na 24. Dni Pogórza. Organizatorzy obiecują jeszcze większe atrakcje.

Tekst i zdjęcia Jacek SZWIK



Ktoś wpadł na pomysł, by przywiązać typa do liny i przeciągnąć przez stertę płonącej słomy...



... znalazł się w pobliżu koń i lina, podpalono stertę słomy.

W Jarosławiu



## Kowboje znowu w Jarosławiu

Kilka tysięcy osób przybyło w sobotę, 24 lipca, na miejski stadion w Jarosławiu, by bawić się na piątym już Jarmarku Muzyki Country.

Impreza trwała do późnych godzin nocnych. Występy znanych

polskich zespołów uświetniły pokazy grupy tanecznej Strefa Country. Poza muzyką country widzowie mogli posłuchać muzyki irlandzkiej, a także obejrzeć motocykle, konie i stroje kowbojskie.

DW

## Ciekawostka

## Młodzież a narkotyki

Nie ma w Polsce szkoły, w której młodzież byłaby całkowicie wolna od narkotyków. W szkołach rozprawiają je uczniowie (z głupoty, naiwności lub dla pieniędzy). Żaden dealer nie wejdzie do szkoły z narkotykami, gdyż byłby dość łatwo rozpoznawalny, a w szkołach są dyżurni, którzy spisują każdego wchodzącego na teren placówki. Handlarz lub dostawca może być w pobliżu lub w innym umówionym miejscu, np. pobliskiej kawiarence.

Twierdzenie, że w szkołach nagminnie handluje się narkotykami jest mylne. Ale życie młodzieży to przecież nie tylko szkoła, to również kluby młodzieżowe, dyskoteki, kawiarnie, puby, trybuny boisk. Jedno jest pewne: narkotyki są zawsze tam, gdzie gromadzi się młodzież. Tak jest nie tylko w Polsce, tak jest na całym świecie.

Główny ciężar kontrolowania i wychowania spoczywa na rodzicach, pod których opieką młodzież spędza aż 70 proc. czasu, natomiast w szkole – zaledwie 30.

(pol)

## LEKARZE MEDYCyny TYBETAŃSKIEJ

Proponujemy państwu leczenie metodami paramedycyny tybetańskiej następujących schorzeń:

- osłabienie samopoczucia
- choroby nerek, wątroby, serca, żołądka, płuc i oskrzeli
- prostata
- choroby ginekologiczne
- choroby skóry
- usuwanie bólu głowy, kręgosłupa, nóg
- regulowanie ciśnienia tętniczego
- żyłaki
- choroby dziecięce
- cukrzyca
- astma

Diagnozowanie natychmiastowe, wyłącznie na podstawie badania pulsu.

Leczenie ziołami z Tybetu

CENTRUM MEDYCNE

Przemyśl, ul. Wałowa 1

Zapraszamy 6 i 7 sierpnia.

Rejestracja, tel.: 678 79 73, 678 71 08.



Zbrodnia sprzed 57 lat

# Ponura tajemnica grochowskiego lasu

Dzielnica Zielonka (dawniej wieś) rozciąga się na południowych peryferiach Przemyśla. Tam, gdzie kończy się asfalt, zaczyna się kamienista droga zwana szańcówką, mija ostatnie domy, ukryty na wzgórzu poaustriacki fort i prowadzi w kierunku porośniętej lasem tzw. Iwanowej Góry. Północne zbocze, gęsto pocięte jarami strumyków i okopami z okresu I wojny, kryje echa ponurej zbrodni sprzed 57 lat.

Jest lipiec 1942. Wojska hitlerowskie zajmują znaczną część Europy i na wszystkich frontach odnoszą sukcesy. Właśnie przystępują do realizacji planu „Am grossen Wannensee”, przewidującego fizyczną likwidację około 11 milionów Żydów europejskich. W Przemyślu rozpoczęcie akcji eksterminacyjnej wyznaczono na niedzielę, 26 lipca. Do jej wykonania oddelegowano oddziały policyjne w sile jednego batalionu.

W getcie przemyskim żyło w tym czasie około 17 tys. Żydów. Dowódcą obozu pracy i getta był SS-Obersturmführer Josef Schwammberger. W poniedziałek, 27 lipca, rozpoczęła się pierwsza większa selekcja, w czasie której odłączono od reszty starszych (powyżej 50 lat), chorych oraz dzieci. Grupa ta liczyła około tysiąca osób. Partiami upychano ich do aut i wywożono za miasto do grochowskiego lasu.

### Niewielu pamięta

Na Zielonce żyje już bardzo niewiele tych, którzy mogą pamiętać tamte czasy. Zdzisław Rzepczyński miał wtedy 12 lat. – *Gdzieś tak w lipcu zaczęli Niemcy wozić tędy Żydów do lasu. Po dwa, trzy auta, a potem znowu kilka. Słychać było strzały i już wtedy wszyscy wiedzieli, że tam ich mordują.auta wracały puste i znowu jechały z ludźmi. Byli tacy, którzy na drugi dzień poszli zobaczyć, co tam się dzieje i opowiadali, że widzieli świeżą ziemię, co się ruszała. Ja tam*



W pobliżu miejsca wskazanego przez mieszkańców podprzemyskiej Zielonki jest zapadlisko, które może być śladem po zbiorowej mogile.

*nie byłem, bo Niemcy bardzo pilnowali, by się tym nikt nie interesował. Pamiętam, jak kiedyś jechali autami do tamtego lasu w zimie. Akurat myślny odgarniali śnieg z drogi. Niemiec wysiadł i kazał nam uciekać do domu. Sami odsłaniali drogę, żeby tylko nikt się do aut nie zbliżał. Potem, kiedy już uciekali, żeby zatrzeć za sobą ślady, powyciągali ciała z dołów i palili je na stosach. Aż tutaj czuć było okropny smród.*

Niestety, nie żyją już ci mieszkańcy Zielonki, którzy mogliby więcej powiedzieć na ten temat. Inni, z którymi rozmawiałem, jedynie słyszeli o masowych egzekucjach w grochowskim lesie.

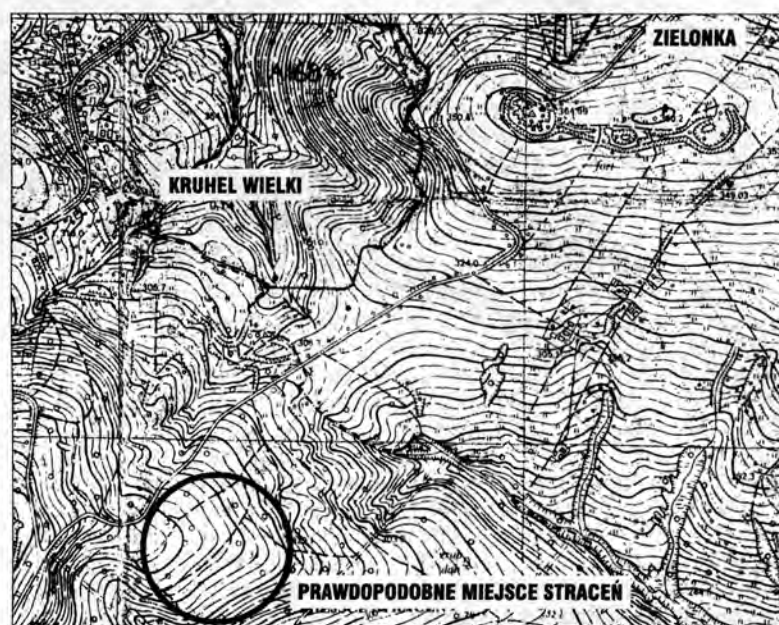
Na ślad zbrodni w grochowskim lesie można natknąć się w wielu publikacjach prasowych oraz w opracowaniach o martyrologii narodu żydowskiego, między innymi – w Rejestrze Miejsce i Faktów Zbrodni popełnionych przez okupanta niemieckiego na ziemiach polskich w latach 1939-1945 (wydanego w Warszawie w 1983 r.). „Grochowce gm. Przemyśl – od VII 1942 do X 1943 funkcjonariusze gestapo Schutzpolizei i Grenzpolizei oraz żandarmi dokonywali masowych egzekucji Żydów, przywożonych głównie z getta w Przemyślu. Dokładnej liczby ofiar nie udało się ustalić. Wiadomo, iż podczas pierwszej likwidacji getta przemyskiego rozstrzelano (łącznie we wszystkich miejscach) ponad 2 tys. osób. Część z nich została rozstrzelana 27 lipca, 1 sierpnia i 3 sierpnia 1942 w lesie w Grochowcach w pobliżu Przemyśla, na tzw. Iwanowej Górze. Ustalono, iż dowódcą jednej z egzekucji był funkcjonariusz Grenzpolizeikommissariatu w Przemyślu i wówczas rozstrzelano przeszło 160 osób.

Nazwisk, poza dwoma wyjątkami, nie udało się ustalić. W lecie 1942 r. zginęli Ignacy i Sydonia Rubinfeldowie. Podobnie duże egzekucje miały miejsce od wiosny do jesieni 1943 r., tj. do czasu likwidacji getta w Przemyślu. Wiosną 1943 r. zginęło kilkanaście osób narodowości żydowskiej oraz kilku Polaków trudniących się żebractwem. Zwłoki zakopano w miejscu egzekucji. Grzebali je junacy z Baudenstu.”

Według niepotwierdzonych informacji, po wojnie w 1946 r. przeprowadzono pobieżną ekshumację i szczątki ofiar (na pewno nie wszystkich) pochowano na Cmentarzu Żydowskim.

### Las kryje tajemnice

Grochowski las jest ulubionym miejscem spacerowiczów, często



urządzone są tam rozmaite rajdy. Kamienista „szańcówka” w głębi lasu pnie się coraz bardziej w górę. Po kilkuset metrach odchodzi od niej w lewo rozjeżdżona gruntowa droga. To tutaj, według mieszkańców Zielonki, dokonywano egzekucji i zakopywano zwłoki tysiąca ofiar. Na próżno jednak szukać tego miejsca. Nie ma żadnej tablicy, pomnika ani innego upamiętnienia. Wskazany przez ludzi okrągły dół o średnicy około trzech metrów, wypełniony błotnistą mazią, bardziej wygląda na lej po pocisku artyleryjskim, niż na zbiorową mogiłę. Za to nieco dalej jest wyraźne zapadlisko o regularnych wymiarach prostokąta cztery na

piętnaście metrów. Może to tutaj. Kilka kroków od tego miejsca, tuż pod ściółką, znalazłem przedwojenną monetę dwugroszową – przypadek?

27 lipca minie 57. rocznica tej zbrodni. W grochowskim lesie nie ma żadnego śladu. Gdyby ktoś chciał zapalić znicz, czy nawet odmówić kadisz za zmarłych, nie znajdzie tego miejsca. Dlatego też zwracam się z prośbą do wszystkich, którzy mogą przyczynić się do wyjaśnienia tej ponurej tajemnicy, lub posiadają jakiegokolwiek informacje na ten temat, z prośbą o kontakt.

Jacek SZWIK

### Szkoda, że nie u nas



### Aż zazdrość bierze...

Tak wyglądają urządzenia na placu zabaw z prawdziwego zdarzenia. Aż zazdrość bierze, że to nie u nas, tylko w Stalowej Woli. W Przemyślu dawno upadła idea doktora Jordana, miejskie ogródki to straszna mizerota. Dalecy jesteśmy od podejrzeń, że przemyscy władarze dzieci nie kochają. Jednak wydaje

się, że brak im już nie stalowej, ale niezłomnej woli, aby najmłodszym sprawić radość, a rodzicom przynieść ulgę.

Możemy podpowiedzieć, kto owe urządzenia konstruuje, wówczas nasza krytyka będzie konstruktywna.

me

**OKNA DREWNIANE**  
Okno-Res  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN  
Przemyśl, ul. Ratuszowa 14  
tel./fax (016) 678-94-40  
e-mail: oknores@city.net.pl  
www.city.net.pl/okno-res

ZAPRASZAMY DO KAWIARNI INTERNETOWEJ od poniedziałku do piątku 12.00-22.00 w soboty i niedziele 14.00-22.00  
**CYBERCAFE**  
telefoniczna rezerwacja miejsc:  
**670 73 96** wew. 70  
ul. Lelewela 4

Agencja Reklamowo-Wydawnicza **Prorek-art s.c.**  
ul. Katedralna 3a  
37-700 Przemyśl  
tel./fax (016) 6782328  
**fotografia cyfrowa**  
24h  
PIECZĄTKI

**Dołącz do NAJLEPSZYCH!**  
WYKONANIE ZA DARMO (tylko koszt rejestracji)  
BEZPŁATNA REJESTRACJA W WYSZUKIWARKACH  
BEZPŁATNA AKTUALIZACJA  
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI  
www.przemysl.w.pl  
www.workjoy.com.pl  
0604508318 do 19-016 6787300



O tym czy po dwudziestu latach budowy nie ukończony szpital wymaga remontu

# Zanim pojawią się palmy

Do końca grudnia powinna zostać zakończona budowa szpitala wojewódzkiego w Przemyślu, ale jeżeli nawet tak się nie stanie, to na pewno bieżący rok jest ostatnim, kiedy ta wielka inwestycja finansowana jest bezpośrednio z budżetu centralnego. Wiadomo, jaka jest wartość kosztorysowa całego obiektu, natomiast pewnie nikt nigdy się nie dowie, ile pieniędzy przepadło w czasie budowy.

Początki inwestycji sięgają 1979 roku. W tym czasie nastąpiło wejście w teren wykonawcy, którym kiedyś był Przemyski Kombinat Budowlany z siedzibą w Jarosławiu. Prace związane z przygotowaniem terenu, zaplecza budowy, dróg dojazdowych trwały prawie trzy lata. Potem nastąpiła przerwa. Kolejne przerwy wynikały głównie z braku środków (wówczas budowa realizowana była z budżetu wojewody przemyskiego i bywały lata, że w ogóle nie było środków). Taka budowa „na raty” trwała aż do 1994 r., kiedy udało się ulokować tę inwestycję w spisie zadań centralnych. Od tego czasu odnotowano ponad 75 proc. tzw. przerobu. W 1998 r. przy budowie szpitala w Przemyślu przerobiono nieco ponad 55 mln zł. W roku bieżącym w ustawie budżetowej zapisano już ostatnie środki budżetowe na ten cel, w wysokości 42 mln 900 tys. zł.

Generalnych wykonawców budowy szpitala jest dwóch: Rzeszowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego (od 1985 r.) i Jarosławskie Przedsiębiorstwo Budowlane Budexim SA (od 1990 r.). Obecnie budową zarządza Samodzielny Włospecjalistyczny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Przemyślu. Zastępca dyrektora SWPZOZ ds. inwestycji Wiesław Rudnicki: – Wartość tej inwestycji to kwoty wynikające z szacunku, z przeliczeń, z mnożnikami zmieniającymi się w kolejnych latach. Wartość kosztorysowa, która jest już zatwierdzona, zamknie się kwotą ponad 214 milionów złotych.

## Miało być krócej...

W optymalnych warunkach budowa szpitala powinna trwać o kilkanaście lat krócej. Zmora wykonawców, poza brakiem środków, była dokumentacja. Postęp technologiczny, jeśli chodzi o lecnictwo i wyposażenie szpitali, jest taki, że trudno nadążyć z przygotowaniem dokumentacji technicznej, która po dwóch, trzech latach traci swoją wartość. – Bywało i tak, że dopiero na etapie robót wykonawczych musieliśmy dostosowywać rozwiązania podejść instalacyjnych i innych mediów do zakupionego urządzenia – mówi Wiesław Rudnicki.

## ... i sporo taniej

Długość trwania budowy na pewno miała wpływ na pewne marnotrawstwo i tak nigdy niewystarczających środków finansowych. Dyrektor Rudnicki uważa, że liczenie zmarnotrawionych pieniędzy jest zbędne. – Nikt nie małwersował tu pieniędzy świadomie czy celowo. W przypadku dużych obiektów zawsze jest pewne ryzyko inwestycyjne, określane kilkuprocentowym progmem. Jestem przekonany, że gdybyśmy nawet superprecyzyjnie policzyli, to i tak do tego progu się nie zbliżyliśmy. Nie było też obiektu, żebyśmy go zbudowali, a potem musieli wyburzyć. To bym uważał za marnotrawstwo. Natomiast to, że kilka płytke trzeba było zdjąć, a kilka dołożyć, wymuszała sytuacja na budowie, przez nikogo nie zamierzona i nie zamierzona. Zmiany zostały wymuszone życiem, zmianą przepisów, zmianą wymogów w stosunku do obiektów służby zdrowia.

Wiesław Rudnicki bez trudu odpiera wszystkie zarzuty:



Widok ogólny na przemyski szpital w budowie.

Nieszczęsne okna. – Nie słyszałem. To znaczy, nie ma nieszczęsnych okien. U nas w szpitalu są okna nowoczesne. Gdyby był to problem, inspektorzy nadzoru przekazaliby mi taką informację. Tomograf. – Nie pochodzi z zakupów inwestycyjnych dla tego szpitala. Został dostarczony do dawnego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego z zakupów centralnych ministerstwa zdrowia i pracuje już od dwóch lat. Ponieważ jest przewidziany do przeniesienia na Monte Cassino, naszym zadaniem była modernizacja tego tomografu. I to zostało zrobione. Nie było potrzeby zakupu nowego tomografu. Ten co jest, po jego modernizacji o skan spiralny, jest jednym z najnowocześniejszych. Brama wjazdowa. – Nie ma problemu bramy wjazdowej, choć może jest obok niej zbyt wąskie przejście dla pieszych. Instalacje. – W obiektach projektowanych dawno uzupełniane były o element, który przed kilku laty został wprowadzony generalnie przez rozporządzenie któregoś z ministrów. Jest to wymóg nowej normy i każdy, kto prowadził inwestycje w tym czasie, musiał go spełnić. Wymagało to od nas olbrzymiego wysiłku, bo główny obiekt w większości był już wykonany. Płytki. – Już pod koniec lat osiemdziesiątych mieliśmy niektóre pomieszczenia wykonane płytkami. Wtedy kupowało się płytki różne, bo takie były czasy. Jak przyszło do koniecznych zmian i trzeba było skuć czasem tylko kilka płytek, to później okazało się, że tych płytek nie można już dostać. Bywało, że aby nie zostawić pstrykacizny, trzeba było wymienić nawet kilka metrów płytek. Tak, takie sytuacje się zdarzały. Wielkość pomieszczeń przeznaczonych na dyspozytornię i centralę telefoniczną. – Projekty są stare. Wówczas centrala telefoniczna to było kilka, czy nawet kilkanaście szaf. Wewnętrznych numerów mamy w granicach siedmiuset! W tej chwili centrala, która to obsłuży, zmieści się na małym stoliku. To jednak nie jest smartwienie. Martwiłbym się, gdyby pomieszczenie było za małe. Tak samo jest z dyspozytornią, do której różnymi sieciami zbiegają się informacje aparatury kontrolno-pomiarowej i sieci komputerowej. To jest też rozwiązanie dawnego typu, natomiast w tej chwili jest tak zmminiaturyzowane, że prawdopodobnie przyjmie postać monitora komputerowego. Więc być może część pomieszczenia będzie wolna i będą tam stały palmy. My się tym nie przejmujemy. Najważniejsze dla nas jest to, że nie mamy deficytu powierzchni. Apteka szpitalna. – Aptekę zaprojektował nasz generalny projektant kilkanaście lat temu. Od tego cza-

su nastąpiły zmiany w organizacji służb aptecznych i zmiany w urzędzeniach, które są potrzebne w organizacji pracy aptek. Apteka pierwotnie została zaprojektowana do produkcji płynów infuzyjnych, maści, kropli ocznych, całej gamy różnych preparatów, a w tej chwili przepisy nie dopuszczają, by niektóre z nich były produkowane w aptece. Pewne funkcje się ograniczyły, musieliśmy więc dostosować pomieszczenia apteczne do nowych funk-

cji, tak żeby ktoś nam ją później mógł odebrać. Mam na myśli sanepid i nadzór farmaceutyczny. Spalarnia odpadów. – Od kilku lat jest w realizacji. Jest to mały obiekt, ale bardzo kłopotliwy jako rzecz generalnie nowa dla Przemyśla i dla wszystkich instytucji, które za nią odpowiadają. W roku 1994 była zaprojektowana spalarnia, która decyzjami rządowymi została wycofana z eksploatacji. Nie zdawała egzaminu i nie spełniała wymo-

gów. To była węgierska technologia, rozpowszechniana kiedyś w krajach RWPG. Obiekt został pod nią wybudowany i na tym się skończyło. Później do tego obiektu została przystosowana nasza, polska technologia, niemal prototypowa. Jako że prototyp – nikomu się nie podobała. Jednak staramy się, aby ją skończyć na koniec roku w zakresie technologicznym. Już trzy lata temu były tu podjęte pomysły próby spalania odpadów poszpitalnych. Palwem może być gaz lub olej opałowy. Mam świadomość, że eksploatacja szpitala przy obecnych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych będzie trudna. Ciągłe trzeba będzie się borykać z brakiem środków. Wyposazamy więc ten szpital w taki sposób, aby sam też mógł zapracować na siebie – kończy dyrektor Rudnicki.

W przyszłości szpital, przy obecnym stanie organizacyjnym, otrzyma tzw. drugi stopień referencji, co ukuje go w hierarchii pomiędzy szpitalem powiatowym a klinikami regionalnymi. Będzie więc na tym poziomie, co inne szpitale wojewódzkie np. w Krośnicach, Rzeszowie czy Tarnobrzegu. Finansowany będzie ze środków Regionalnej Kasy Chorych.

Pierwsi pacjenci, korzystający z nowoczesnej stacji dializ, powinni pojawić się w nim we wrześniu.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

## Niech ludzie się nie boją!

Rozmowa z kierownikiem filii pogotowia ratunkowego w Przemyślu Edmundem Mikołajczykiem.

Czy w związku z reformą służby zdrowia, ograniczeniami finansowymi, stosowanymi przez kasy chorych, co często nagłaśniają media, nie obawia się Pan o przyszłość przemyskiego pogotowia?

– Prowadzę na bieżąco analizę kosztów, z których wynika, że z miesiąca na miesiąc pograżam się w deficycie. Kasa chorych oparła swoje szacunki na statystyce ubiegłorocznej, instrumentalnie ustalając pokrycie kosztów na ubiegłorocznym poziomie, z uwzględnieniem wyłącznie wyjazdów interwencyjnych i porad ambulatoryjnych. A to, niestety, za mało. Podstawowy problem polega na tym, że umowa nie przewiduje zwrotu kosztów za wynajęcie karetke WKTS, które poprzednio pokrywał budżet. Płacimy zatem na bieżąco znaczne kwoty za postój karetke wyjazdowych, na co nas nie stać. Karetki muszą być dyspozycyjne całą dobę, a godzina postoju kosztuje dziesięć złotych, w przypadku specjalistycznej – trzynaście. Miesięcznie, zapewniając niezbędną ilość karetke, wydajemy około czterdziestu tysięcy złotych. Jesteśmy niewypłacalni, dlatego 9 lipca zabrano mi dwie karetki. Koszty społeczne takiej decyzji są niewymierne.

Poza tym zmniejsza się ilość wyjazdów oraz porad ambulatoryjnych, stąd coraz mniejsze wpływy. Jest to sytuacja absurda, ale by utrzymać dotychczasową wydolność pogotowia, należałoby życzyć sobie większej ilości wypadków, ataków serca, zawałów. Według moich wyliczeń, na roczne potrzeby trzy i pół miliona



Edmund Mikołajczyk

złotych przewidują pokrycie w wysokości dwóch milionów trzystu tysięcy, zatem łatwo wyliczyć czekający nas deficyt. By tego uniknąć, kasa chorych musi pokryć rzeczywiste koszty, gdyż ani ja, ani nikt inny nie może podjąć decyzji o ograniczeniu ani zaprzestaniu działalności pogotowia ratunkowego.

Wspomniał Pan o spadku ilości wyjazdów interwencyjnych. Skąd to się bierze – wydawałoby się, że okres letnich upałów, wzmożonego ruchu na drogach powinien wpływać na wzrost statystyk.

– Przyczyna leży w informacji, że nieuzasadnione wezwania karetki pokrywać będą ludzie. Boją się tego ryzyka i mniej dzwonią. Panuje po-

głąd, że interpretacja lekarza może uznać interwencję za zbędną.

Jak te sprawy wyglądają w Przemyślu?

– Chciałem jednoznacznie oświadczyć, że przemyskie pogotowie kieruje się zasadą, że wszystkie wyjazdy są uzasadnione, a każde zgłoszenie rejestrowane, niezależnie, kto zgłasza potrzebę. Do każdego przypadku wysyła się karetkę. Pacjent nie jest lekarzem, nie ma prawa, obojętności ani umiejętności, by określić swój stan zdrowia i stopień zagrożenia. Niech ludzie się nie boją i korzystają z naszych usług. Lepiej trzy razy pojechać do przypadku błahego, niż zaniedbać wezwanie, gdyż to może skończyć się tragicznie. Nie obciążamy więc nikogo za przyjazd, nawet do niegroźnego przypadku. Zdarza się, że jedziemy niepotrzebnie, gdyż w wyniku na przykład wygłupów czy złośliwości dochodzi do fałszywego wezwania. Są to koszty społeczne, które ponosimy. Sprawy takich wezwań jednakże niech pamiętają, że swoje sumienie mogą obciążyć czyjaś śmiercią.

Jak psychicznie radzi Pan sobie z tą trudną sytuacją, o której tu słyszałem?

– Jestem człowiekiem, który zawsze dawał sobie radę z trudnościami, dokonywałem wyborów, byłem ochotnikiem na wojnie w Zatoce Perskiej, nie bałem się tego, co zależy ode mnie. W tym przypadku mogą pokonać mnie warunki, na które nie mam wpływu. I to jest stresujące.

Rozmawiał Krzysztof FIL



Kolegium zasądziło: najniższa kara 200 złotych

# Ukarany pełnomocnik

Około 80 wniosków wpłynęło do jarosławskiego kolegium do spraw wykroczeń przeciw pełnomocnikom komitetów wyborczych, którzy nie przedłożyli w ustawowym terminie sprawozdania finansowego.

Najwięcej wniosków dotyczy pełnomocników z Radymna. Na 29 komitetów wyborczych, które wystawiały kandydatów do rady miasta, sprawozdań nie złożyły 24, głównie są to małe komitety osiedlowe. W gminie Pruchnik obowiązku tego nie dopełniło 20 osób, w gminie Chłopice – 3, Rokietnica – 8, Radymno – 2, Pawłosiów – 7, Laszki – 3 i Roźwienica – 7. Wywiązali się jedynie pełnomocnicy z gminy Wiązownica. Z kolei gmina Jarosław nie przysłała powiatowej komendzie policji wykazu pełnomocników. Dlatego komenda nie wie, kto się rozliczył, a kto nie. Wójt Roman Kałamarz zapewnia, że wszyscy, bo urzędnicy wręcz zmuszali pełnomocników do złożenia sprawozdania.

W samym Jarosławiu nie rozliczyło się trzech pełnomocników z małych osiedlowych komitetów. Zrobiły to zaś wszystkie ugrupowania polityczne.

## Nie wiedzieli

Dlaczego pełnomocnicy małych komitetów muszą składać sprawozdania finansowe? W ubiegłym roku weszła w życie nowa ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw. Wprowadziła nowe regulacje i na komitety wyborcze nałożyła nowe obowiązki. Pełnomocnicy komitetów wyborczych, które wystawiły swoich kandyda-



tów, muszą, podobnie jak przy wyborach do Sejmu i Senatu, sporządzić końcowe sprawozdanie finansowe. Zgodnie z ordynacją, rozliczenie funduszy pozyskanych i wydanych na kampanię wyborczą muszą przedłożyć wo-

jewódzkiemu komisarzowi wyborczemu w ciągu trzech miesięcy od dnia wyborów. Tak więc wszyscy pełnomocnicy komitetów, które wystawiły listy do wyborów samorządowych w październiku ubiegłego roku, musieli

złożyć sprawozdania do 11 stycznia 1999 r.

Z obowiązku tego wywiązali się głównie ugrupowania polityczne. Większość osób powoływanych przed kolegium to pełnomocnicy kilku- albo kilkunasto-

osobowych komitetów wyborczych, które wystawiały jednego albo dwóch kandydatów do rad gmin. To ludzie, którzy, jak się okazuje, nie należeli do żadnej partii. Po prostu wyświadczyli sąsiadowi przysługę. Najczęściej komitety te nie pozyskiwały ani też nie wydawały żadnych funduszy na kampanię, bo po prostu jej nie prowadziły. Ich rola sprowadzała się do zebrania podpisów i zarejestrowania kandydata.

## Powinni wiedzieć

Wielu z pełnomocników do czasu rozprawy w kolegium nawet nie wiedziało o konieczności rozliczenia się. Nieznajomość ordynacji wyborczej, a także brak informacji w urzędach gmin i w komisjach wyborczych na temat nowych obowiązków pełnomocników, to, jak twierdzą w jarosławskim kolegium, główny powód całego zamieszania.

Do niektórych urzędów gmin w styczniu (na kilka dni przed rozliczeniem się) dotarła informacja z Wojewódzkiego Biura Wyborczego z Przemysła o konieczności sporządzenia sprawozdania finansowego. Urzędnicy tłumaczyli się, że nie do ich obowiązku należy dbanie, by pełnomocnicy złożyli takie sprawozdania, bo ci powinni sami o tym wiedzieć. Ordynacja wyborcza nie nakłada na urzędy takiego obowiązku. Mimo to niektóre urzędy, chcąc ratować sytuację, wysyłały do pełnomocników zawiadomienia wraz z formularzami. Większość ograniczyła się do wywieszenia informacji na tablicy ogłoszeń.

Urzędnicy otwarcie mówią, że karanie grzywną pełnomocników małych miejskich i wiejskich komitetów, które nie obracały żadnymi pieniędzmi, jest niesłuszne. Osoby te najczęściej społecznie angażowały się w kampanie wyborcze, co więcej – są to osoby, które nigdy nie wchodziły w konflikt z prawem. W opinii wielu, niezłożenie sprawozdań w terminie jest społecznie nieszkodliwe.

Kolegium do spraw wykroczeń ukarało pełnomocników za niedopełnienie obowiązku złożenia sprawozdania w ustawowym terminie. Najbardziej samych pełnomocników, jak i pracowników urzędów zbulwersowało, że wobec niektórych osób kolegium zastosowało tryb nakazowy i ukarało grzywną 200 zł (jest to najniższa kara). W większości spraw odbyła się rozprawa.

Jak powiedział nam przewodniczący jarosławskiego kolegium do spraw wykroczeń Maciej Wilczyński, wprawdzie w wielu przypadkach kolegium uznało, że pełnomocnicy są winni zaniedbania, ale nie zastosowało wobec nich kary. Postąpiło tak w sytuacjach, gdy osoby te przedłożyły kolegium dokumenty świadczące o złożeniu sprawozdania. – *Wiele z tych osób jest w tragicznej sytuacji materialnej, dlatego odstąpiliśmy nawet od zasądzenia kosztów postępowania* – powiedział przewodniczący kolegium. Dorota WILK

## Kajakarskie tradycje wróciły do Jarosławia

# Kajakiem po Sanie

Od niedawna na Sanie w Jarosławiu można zauważyć pływające kajaki. Ich użytkownicy to członkowie odrodzonej po prawie trzydziestoletniej przerwie sekcji kajakarskiej.



– Ach! Jak przyjemnie kotysać się w kajaku.

Powstała jesienią minionego roku. Jej kierownikiem został Jerzy Joniec. Jak sam wspomina, kiedyś w Jarosławiu działały dwie tego typu sekcje – przy Jarosławskim Klubie Sportowym i przy klubie „Start”. – *W sezonie zawsze można było zobaczyć na wodzie około dwudziestu kajaków. W latach siedemdziesiątych wszystko upadło* – opowiada J. Joniec. Po dawnych sekcjach zostało kilka kajaków i garstka zapaleńców, którzy na własną rękę

nadal uprawiali swój ulubiony sport.

## Dać młodzieży zajęcie

Inicjatywa powołania nowej sekcji pojawiła się w tamtym roku. Pomysłodawcą był proboszcz parafii Chrystusa Króla ks. Andrzej Surowiec. – *Huta Szkła przekazała nam hangar przy dawnej przystani i kajaki, które trzeba było wyremontować. Ksiądz znalazł sponsora, dzięki któremu mamy*

wiosta i tak się zaczęło – relacjonuje J. Joniec. Pierwsze kajaki wypłynęły na wodę w maju. Obecnie do sekcji należy około pięćdziesięciu młodych ludzi. Żeby zostać przyjętym, nie trzeba spełniać szczególnych wymagań. Wystarczy wypełnić deklarację. W przypadku nieletnich potrzebna jest jeszcze zgoda rodziców. Do sekcji mogą należeć nawet osoby nie potrafiące pływać – właśnie tu mają okazję się tego nauczyć.

Dzieci i młodzież z sekcji nie porzestają na pływaniu. Do ich obowiązków należy pomoc przy remoncie zniszczonego sprzętu. – *Ja się z nimi nie cackam. Jak chcą pływać, to muszą też pracować* – przyznaje pan Jerzy, który uważa, że głównym zadaniem powstałej sekcji jest zapewnienie młodzieży zajęcia.

## Nie tylko latem

Młodzi kajakarze spotykają się każdego popołudnia na przystani. Poza panem Jerzym opiekę nad nimi sprawują: Stanisław Kiszka, Janusz Wąsacz i Marek Joniec. Jak przyznają, przydałoby się jeszcze kilka osób.

Poza samym pływaniem młodzi ludzie uczą się zasad ratownictwa wodnego. Poszczególne drużyny patrolują San i w razie potrzeby są gotowe pomóc. Jarosławscy kajakarze mają już na swoim koncie wygrane regaty w Radymnie i uczestnictwo w spływie kajakarom na remoncie i budowie specjalnej przyczepy na sprzęt, która pozwoli na wyjazd z kajakami. Zamierzają też zbudować zjeżdżalnię dla kajaków. PCZ



Jak wychodzi się na interesach z rodziną

# Dobry wujaszek

Kombinatorские zdolności siostrzeńca doprowadziły firmę i życie Mariana Maciałka do ruiny. Siostrzeniec, który podawał się za wujka i podrabiał jego podpis, zadłużył jego firmę na półtora miliarda starych złotych.



## Dyrektor BGŻ w Jarosławiu Teresa Dyhdalewicz:

– Kredyt został wypowiedziany w grudniu 1998 roku. Głównym argumentem, który skłonił nas do takiego działania, jest fakt, że została wszczęta egzekucja przez innych wierzycieli w stosunku do majątku, który stanowił zabezpieczenie. To wszystko wynika z umowy. Nie powinno być żadnym zaskoczeniem, że coś takiego wystąpi. Gdy klient zawrze ugodę z pozostałymi wierzycielami i oni odstąpią od egzekucji, to my cofniemy decyzję. Kredyt został zabezpieczony zarówno na nieruchomościach, jak i ruchomościach, dlatego chcemy go wyegzekwować z posiadanych zabezpieczeń.

## Komornik Sądu Rejonowego w Jarosławiu Janina Gruntowicz:

– Działam w imieniu wierzycieli. Pan Marian Maciałek ma siedem spraw egzekucyjnych, na które prowadzę na podstawie wyroków sądowych egzekucję z nieruchomości co do budynku i działek budowlanych i rolnych. Na podstawie tych wyroków wierzyciele domagają się spłaty długu. I słusznie. Mówiłam panu Maciałkowi, żeby rozmawiał z wierzycielami o zawieszeniu względnie umorzeniu tych długów. Tylko oni mają do tego prawo.

Wszystko zaczęło się w czerwcu i lipcu 1997 roku. Te dwa miesiące zadecydowały o dalszym życiu Mariana Maciałka, mieszkańca Szówska, właściciela hurtowni spożywczej. – W tym czasie mój brat miał wypadek przy budowie kanalizacji w Tuczebach. Przysypała go dwumetrowa warstwa ziemi. Jego żona jest ciężko chora, więc poświęciłem się bratu. Do szpitala, do Przemysła jeździłem przez dwa miesiące. On nie mógł oddychać, nie mógł mówić. Wymagał wzmożonej opieki – opowiada M. Maciałek.

Przez ten okres firmą zajął się jego siostrzeniec Piotr. Piotr pojawił się u wujka, ponieważ miał kłopoty. Jak opowiadał wujkowi, miał dług w poprzedniej firmie. – Byliśmy rodziną, więc miałem do niego zaufanie. Chciałem mu pomóc. Skąd mogłem wiedzieć, że ma zdol-

ności do takich kombinacji. Okazało się, że dług w poprzedniej firmie wynosi 90 tysięcy, a nie 15 tysięcy złotych. Braki, które pojawiły się u mnie, były spowodowane szybkim uregulowaniem tamtego zadłużenia.

## Chwilowe zawirowania?

Marian Maciałek prowadzi hurtownię spożywczą od 1996 roku. Prowadził sprzedaż hurtową na giełdzie i sklep u siebie w domu. Obecnie sprzedaje budkę na giełdzie i zamknął sklep. – W pierwszym roku działalności mieliśmy obroty 30 tysięcy złotych. Później obroty doszły do 100 tysięcy – wspomina. Opowiada, że w lipcu 1997 r., gdy zaczęły się kłopoty finansowe, uważał, że są one chwilowe, spowodowane zwłaszcza tym, że nie poświęcał

firmie zbyt dużo czasu. Zaciągnął wówczas kredyt w wysokości 50 tys. zł w BGŻ SA w Jarosławiu na zakup samochodu dostawczego. – Miałem świadomość, że firma będzie się rozwijać. Ze są to chwilowe zawirowania finansowe, że to minie. Jednak nie minęło – mówi M. Maciałek.

Gdy odezwali się pierwsi wierzyciele, M. Maciałek dowiedział się o zadłużeniu. Okazało się, że wierzycieli jest wielu. M. Maciałek twierdzi, że siostrzeniec, który zajął się firmą podczas częstych nieobecności wujka, pobierał pieniądze z kasy i konta, lecz nie wpłacał ich hurtowniom. Poza tym pobierał od dłużników pieniądze, które nigdy nie trafiły do kasy wujka. – Upomniałem się o

pieniądze, ale Piotr obraził się na mnie. Odszedł z firmy. Chciał z sobą zabrać pozostałych pracowników. Odebrał mi część klientów. Próbowałem dojść z nim do jakiegoś konsensusu. Niczego jednak nie osiągnąłem. Oddałem sprawę do prokuratury. Chciałem złożyć sprawę cywilną, ale nie mam środków na adwokata. Gdybym miał pieniądze, wołalbym przenieść je dla wierzycieli, żeby spłacić dług.

## Natychmiastowa spłata!

Dług w hurtowni Mariana Maciałka wyniósł 150 tysięcy złotych. Oprócz tego w BGŻ pozostał do spłacenia dług za samochód, którego zabezpieczeniem była hipoteka. M. Maciałek zdobył jednak zatrudnienie w jednej z firm, w której miał dług. Zarobionych pieniędzy spłacał długi i utrzymywał rodzinę – żonę i dwóch synów. W listopadzie 1998 r. M. Maciałek spłacił poprzedni kredyt w BGŻ. – Była to niewielka kwota, dlatego spłaciłem wcześniej. W BGŻ pozostał mi kredyt za samochód. W tym czasie było to 38 tysięcy.

W grudniu 1998 r. otrzymał pismo, w którym dyrekcja banku wzywała go do natychmiastowej spłaty kredytu. – Był to dla mnie ogromny cios. Bank miał podstawę do wypowiedzenia mi kredytu, ponieważ w umowie był zapis, że jeżeli będzie prowadzona jakaś egzekucja wobec mojej osoby, bank może zerwać umowę. Tak też się stało. M. Maciałek wyjaśnia, że nie był w stanie pokryć długu w ciągu dwóch tygodni. Nie udało mu się zdobyć tak dużej kwoty. Regularnie wpłacał comiesięczne raty do banku. Na 2 grudnia 1998 roku została wyznaczona egzekucja, która się nie odbyła. Kolejny termin został wyznaczony na 29 kwietnia br. W tym dniu przyjechała komornik sądu z policją. Marian Maciałek nie wpuścił ich do domu. – Pani komornik bardzo się śpieszyła. Nie zgodziłem się na ich wejście. Policja z Wierzownicy wezwwała posłki z Jarosławia. Przyjechało dwóch policjantów. Zamknąłem drzwi i czekałem. Do egzekucji jednak nie doszło. Po tej wizycie otrzymałem pismo z datą 29 kwietnia, że komornik wchodzi na całość moich zarobków w firmie, w której odrabiam dług. Zostałem bez środków do życia. Gdy wyrzucą mnie z domu, pójdę z rodziną na bruk? Kto spłaci za mnie dług?

Marian Maciałek twierdzi, że jest w stanie spłacać długi, chociaż większość z nich nie powstała z jego winy. Ale, jak uważa, musi mieć samochód, którym będzie mógł przewozić towar, musi mieć mieszkanie dla swojej rodziny, dochody. Co stanie się, jeżeli zostanie tego pozbawiony?

Ewa KŁAK-ZARZECKA

## Patroni przemyskich ulic

# Lekarz z Westerplatte

Po przemianach społeczno-politycznych ostatnich lat, jedna z uliczek na zasańskim osiedlu Bielskiego uzyskała imię majora Mieczysława Ślabego. Także na zamieszczony w Dzienniku Bałtyckim apel westerplatczyków gdański Zespół Szkół Medycznych przyjął tego oficera jako swego patrona.

Mieczysław Ślaby urodził się 9 grudnia 1905 r. w Przemyslu, a jego dzieciństwo upływało na zabawach w okolicy ówczesnej ulicy Bednarskiej. W wieku jedenastu lat wstąpił do harcerskiej I Drużyny im. gen. Chłapowskiego. W roku 1918, kiedy po wiekowym nieistnieniu odradzała się Rzeczpospolita, trzynastoletni harcerz Mietek pełnił służbę pomocniczą dla Wojska Polskiego i za to otrzymał „Gwiazdę Przemysła”. W 1920 r. za pełnienie ochotniczej służby wartowniczej odznaczono go medalem „Polska Słemu Obrońcy”. Od założenia w 1918 r. Harcerskiego Klubu Sportowego „Czuwaj” został jego czynnym członkiem i przez dziesięć lat grał w pierwszym zespole piłkarskim. Uprawiał również hokej na trawie, koszykówkę i siatkówkę.



Archiwum

Ukończył przemyskie II Gimnazjum im. Kazimierza Morawskiego. Po zdaniu matury dostał się na studia medyczne Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Dyplom lekarski otrzymał w 1933 r. i rozpoczął pracę w służbie zdrowia w rodzinnym mieście. W dwa lata później został powołany do służby wojskowej w 38 Pułku Piechoty, skąd odkomenderowano go do Dębicy, a następnie do Gdyni.

Tam powierzono mu organizowanie służby zdrowia w składnicy tranzytowej na Westerplatte, ale z powodu skonfiskowania 28 sierpnia 1939 r. przez gdańską policję przesyłki z wyposażeniem dla szpitala, nie zdołał do końca wypełnić swego zadania. Na dwa dni przed wybuchem wojny napisał w liście do swego brata: „Gdziekolwiek los nas rzuci, spełnimy swój obowiązek wobec Ojczyzny do końca!”.

Wojna zastała obrońców nie w pełni przygotowanych do obrony także od strony medycznej. Mimo to kapitan doktor Ślaby przez cały tydzień stawiania oporu przez garstkę obrońców miazdzącej przewadze wojsk niemieckich służył rannym kolegom swoją wiedzą i pomocą medyczną. Kiedy dowódca bazy major Sucharski, nie widząc szans dalszej obrony, poddał placówkę wraz z pozostałymi żołnierzami, został przetransportowany do Stalagu IA w Klein Dexten na terenie Prus Wschodnich. W niewoli spędził całą wojnę, pracując w obozie w swoim zawodzie. W tym czasie rozchorował się na chorobę wrzodową żołądka, co zmusiło go do kuracji szpitalnej w Królewcu.

Po zakończeniu wojny wrócił do Przemysła, gdzie zgłosił się do pracy jako lekarz wojskowy, służąc równocześnie swą wiedzą ludności cywilnej. Po roku awansowano go na stopień majora. W tym czasie na terenie wszystkich państw mających wpływ na Związek Radziecki, a więc i w Polsce, rozpętano nagonkę na wszelkiego rodzaju „wrogów ustroju i ludu pracującego miast i wsi”, przeważnie wyimaginowanych. Pozbawiano wolności i skazywano na wieloletnie więzienia lub śmierć – w toku sfingowanych procesów lub zgola bez nich – wielu ludzi, zwłaszcza przedwojennych oficerów.

W dzień Wszystkich Świętych 1947 r. aresztowano także majora Ślabego, zarzucając mu rzekome złamanie tajemnicy wojskowej. Wywieziony został do krakowskiego więzienia na Montelupich, gdzie podczas długiego śledztwa nastąpił nawrót choroby wrzodowej. Kiedy przewieziono go do szpitala, na ratunek było za późno. Major Mieczysław Ślaby zmarł 15 marca 1948 r. i został potajemnie pochowany w kącie cmentarza Rakowickiego.

Ryszard GŁOWACKI

\* Imię siostrzeńca zostało zmienione

**Bar Margherita**

ZESTAWY  
OBIADOWE  
NA TELEFON

TEL. 678-49-94

**Pizzeria  
Margherita**

PIZZA  
SPAGHETTI  
RISOTTO  
NA TELEFON

TEL. 678-98-98,  
678-73-47



Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Podkarpackim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócić się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



## Informator odbiorcy energii

Zamojska Korporacja Energetyczna SA zapewnia każdemu Klientowi energię elektryczną, jedynym warunkiem jest zawarcie stosownej umowy i przyłączenie instalacji odbiorczej do sieci elektroenergetycznej (UZYSKANIE PRAWA DOSTĘPU DO SIECI ELEKTROENERGETYCZNEJ). Zawarcie umowy i wypełnienie wszystkich związanych z nią formalności następuje w Rejonowym Zakładzie Energetycznym lub ZKE SA. Dla ułatwienia bezpośredniej obsługi w każdym RZE utworzono biura marketingu i obsługi klienta. W każdym z tych biur można uzyskać szczegółową informację o tym:

**CO NALEŻY ZROBIĆ, ABY UZYSKAĆ DOSTĘP DO SIECI ELEKTROENERGETYCZNEJ?**

Należy wypełnić wniosek o określenie warunków przyłączenia, podając w nim niezbędne informacje, takie jak:

- moc przyłączeniową i przewidywane roczne zużycie energii,
- cel wykorzystywania energii elektrycznej, np.: produkcja, usługi rzemieślnicze, gospodarstwo domowe, ogrzewanie - decydujące o charakterystyce zużycia energii elektrycznej,
- charakterystykę przyłączonych urządzeń i instalacji,
- szczególne wymagania co do ciągłości i pewności zasilania - w tym określenie mocy minimalnej, o ile jest wymagana,
- proponowany sposób rejestracji i rozliczenia zużycia energii elektrycznej wynikający z taryf na energię elektryczną w ZKE SA.

Należy ponadto dołączyć podkład graficzny, umożliwiający jednoznaczne zlokalizowanie przyłączonego obiektu względem istniejącej sieci elektroenergetycznej, do której może być podłączony projektowany obiekt, oraz dokument potwierdzający tytuł prawny do korzystania z obiektu. Przy braku tytułu prawnego dostawca określa wstępne warunki przyłączenia. Odpowiedź Rejonowego Zakładu Energetycznego (ZKE SA) na złożony wniosek jest określeniem **warunków przyłączenia** i przedłożeniem **projektu umowy o przyłączenie**.

W warunkach przyłączenia określa się miejsce przyłączenia, rodzaj przyłącza, zakres niezbędnej rozbudowy sieci i inne wymagania dotyczące m.in. układu pomiarowo-rozliczeniowego i zabezpieczeń oraz termin ważności tych warunków. Wraz z warunkami wnioskodawca otrzymuje projekt umowy o przyłączenie.

Umowa o przyłączenie określa zakres i warunki realizacji przyłączenia oraz pokrywania kosztów przyłączenia, a także obowiązki stron w procesie przyłączenia.

Zawarta umowa przyłączeniowa wraz z warunkami przyłączenia stanowi podstawę do wykonania prac projektowych.

Jednym z warunków wybudowania przyłącza bądź odcinka linii zasilającej jest posiadanie uprawnomocnionej decyzji o pozwoleniu na budowę (Ustawa z 7.07.94 r. Prawo Budowlane).

Wspomniany projekt z pozwoleniem na budowę nie zawsze będzie konieczny. Jeśli np. zajdzie potrzeba rozdzielania instalacji w budynku osób trzecich, potrzebne będzie jedynie uzyskanie zgody administratora budynku.

Również inne prace, takie jak wymiana przyłącza z powodu np. wzrostu zapotrzebowania mocy (w pewnych granicach), nie będą wymagały sporządzenia projektu i uzyskiwania pomocy budowlanej.

Szczegółowe informacje dotyczące tej sprawy będą podane przy realizacji warunków przyłączenia.

**Przyłączenie wraz z niezbędną rozbudową sieci**

ZKE SA (RZE) rozpoczyna proces realizacji przyłączenia po:

- zwrocie podpisanej przez przyszłego odbiorcę umowy o przyłączenie i wypełnienie postanowień w niej zawartych, dotyczących realizacji prawa dostępu do sieci,
- wpłaceniu przez odbiorcę opłaty za przyłączenie.

Opłata przyłączeniowa obliczana jest na podstawie taryfy zatwierdzonej przez Urząd Regulacji Energetyki. Obejmuje zarówno wykonanie przyłącza, jak też rozbudowę (rozwój) sieci ograniczoną tylko do napięcia, na którym następuje przyłączenie.

W przypadku przeniesienia przyłącza, np. rozbiórki starego budynku i budowy nowego, w obrębie tej samej nieruchomości, bez zwiększenia mocy przyłączeniowej odbiorca nie ponosi opłaty ryczałtowej w części za rozbudowę sieci, a jedynie opłatę wynikającą z kosztów przebudowy przyłącza.

Zmiana właściciela, w stosunku do którego realizowana jest usługa dostarczenia energii, upoważnia nowego odbiorcę do korzystania z prawa dostępu do sieci ZKE SA. Jeśli odbiorca nie zmieni wymagań w stosunku do dotychczasowych warunków zasilania nabytych przez poprzednika i przeniesionych odpowiednim dokumentem dającym prawo do dysponowania tą nieruchomością - nie uiszcza wówczas opłaty za przyłączenie. Nowy odbiorca ma obowiązek wystąpić o warunki przyłączenia w celu określenia swoich wymagań.

**Wykonanie prac związanych z przyłączeniem do sieci realizuje ZKE SA również w formie zleceń.**

Zlecenie na realizację przyłączenia może otrzymać firma, która:

- jest podatnikiem VAT,
- spełnia „Kryteria stawiane wykonawcom przy realizacji przyłączenia instalacji odbiorcy do sieci” ZKE SA wg określonych kryteriów przetargowych.

**Przyłączenie do sieci elektroenergetycznej nastąpi po zrealizowaniu warunków przyłączenia i zawarciu umowy o sprzedaż energii elektrycznej.**

Rejonowy Zakład Energetyczny dostarczy odbiorcy w terminie do dwóch miesięcy książeczkę opłat z rachunkami, których wysokość zadeklarował w umowie.

Proces pozornie skomplikowany dla przeciętnego klienta jest prosty dla odpowiednio przygotowanych specjalistów z RZE/ZKE SA.

Zamojska Korporacja Energetyczna SA zobowiązuje się bowiem do koordynacji wszystkich robót związanych z dostarczaniem energii elektrycznej. ZKE bierze całkowitą odpowiedzialność za jakość swoich usług.

Należy podkreślić, że cały proces przyłączenia instalacji odbiorcy do sieci elektroenergetycznej ZKE SA jest usługą, w procesie której odbiorca uzyskuje prawo dostępu i korzystania z sieci. Nie nabywa żadnych materialnych części sieci, w tym również przyłącza.

Odbiorcy grupy IV i V, najbardziej popularni i powszechni w ZKE SA, ponoszą opłaty ryczałtowe za uzyskanie prawa dostępu, co oznacza, że są to opłaty uśrednione dla tych grup.

ZKE SA zadbała o minimalizację tych opłat szanując możliwości finansowe nowych klientów, a jednocześnie zapewniając odpowiedni poziom jakościowy usług dostarczenia energii elektrycznej.

## Konkurs

Trzy osoby, które jako pierwsze zadzwonią w czwartek, 29 lipca, między godz. 13 a 13.05 pod numer telefonu 6703042 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie zamieszczone poniżej, otrzymają talon na bezpłatne mycie samochodu w Automyjni „Atlantyda”.

### Pytanie:

Kto podejmuje decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdem?

### Automyjnia „ATLANTYDA”

Przemyśl, ul. Mickiewicza 65 (obok salonu Dacwo)

oferuje tanie i solidne usługi w zakresie:

- mycia automatem - mycia ręcznego
- mycia podwozia gorącą wodą - mycia silników
- woskowania - suszenia - odkurzenia
- czyszczenia wnętrza - znakowania pojazdów.

**10% rabatu dla stałych klientów**

Czynne codziennie w godz.: 8-20, soboty 7-20.

tel. 678 49 99

ZAPRASZAMY

38063

38150

# Strzałki inaczej

Zgodnie z nowym rozporządzeniem w sprawie znaków i sygnałów na drogach, które weszło w życie niespełna miesiąc temu, wkrótce znikną blaszane strzałki pod sygnalizatorami, pozwalające na warunkowy wjazd na skrzyżowanie. Manewr ten będzie możliwy jedynie wówczas, gdy strzałka będzie wyświetlana.

Polska jest jedynym europejskim krajem, gdzie powszechnie stosuje się owe strzałki. Jest to rozwiązanie z jednej strony praktyczne, bowiem usprawnia ruch, z drugiej strony ryzykowne, gdyż nie wszyscy kierowcy pamiętają o jedynie warunkowym pozwoleniu na wjazd. Nie wdając się w dyskusję nad celowością stosowania blaszanych strzałek, chcąc dostosować polskie przepisy do obowiązujących w krajach Unii, drogowcy w ciągu najbliższego roku będą musieli albo pozamieniać strzałki blaszane na wyświetlacze, albo je całkiem usunąć.

Zamontowanie strzałek zintegrowanych ze światłami wiąże się z zastosowaniem nowych sterowników oraz z przeprogramowaniem elektronicznego układu sygnalizatora. A jest to bardzo kosztowne. Poza tym mogą to robić specjalistyczne firmy,



Wkrótce zielone strzałki znikną z naszych ulic.

które mają ograniczone moce przerobowe. Dlatego trzeba się liczyć z tym, że na części skrzyżowań strzałki znikną na dobre.

Analizując ten temat na tzw. „chłopski rozum”, można by uniknąć ogromnych kosztów stosując bardzo proste a skuteczne rozwiązanie. Należałoby tylko zamienić blaszane strzałki na wyświetlacze i pod-

piąć je do impulsu czerwonego światła, oczywiście na określonych sygnalizatorach. W tym wypadku strzałka świeciłaby przy czerwonym świetle, stwarzając możliwości warunkowego wjazdu. Takie rozwiązanie można zastosować przynajmniej na części skrzyżowań. Nie zmienia to organizacji ruchu, a redukuje koszty instalacji.

Na dostosowanie sygnalizacji świetlnej do wymogów nowych przepisów drogowych mają rok.

Myślę, że nastąpi to wcześniej, bowiem Zarząd Dróg Miejskich w Przemyślu pracuje już nad koncepcją zmian. Do tematu powrócę, gdy będą znane założenia nowych rozwiązań. Warto byłoby jednak przyjrzeć się synchronizacji całej sygnalizacji świetlnej w Przemyślu. W tym zakresie, niestety, nie jest najlepiej.

Chciałbym jeszcze zaszyfrować ważną zmianę, która została wprowadzona na mocy omawianych przepisów. Zielona strzałka poza warunkową zgodą na wjazd przy czerwonym świetle traktowana jest jak znak stopu. Niestety, wielu kierowców źle interpretuje ten przepis i nie respektuje zielonej strzałki, oczekując na zielone światło.

Miroslaw BAR

## Nowe zasady kontroli ruchu drogowego

# W rozkroku, z rękami na dachu

Najbardziej stresującym momentem dla kierowcy jest polecenie zatrzymania się wydane przez policjanta drogowki.

Od 1 lipca obowiązują nowe zasady kontroli ruchu drogowego. Aby nie mieć dodatkowych kłopotów, warto zapoznać się z uprawnieniami osób wykonujących kontrolę oraz naszymi obowiązkami wobec kontrolujących.

Dzisiaj zajmę się jedynie omówieniem procedury zatrzymania pojazdu przez policjanta.

W warunkach dostatecznej widoczności umundurowany policjant wydaje znak do zatrzymania się tarczą do zatrzymywania (popularny lizak) lub ręką. Kiedy jednak widoczność jest ograniczona, musi używać tarczy ze światłem odbłaskowym lub latarki z czerwonym światłem.

Jeżeli policjant jest nie umundurowany, to może zatrzymać pojazd wyłącznie w dzień i to tylko tarczą do zatrzymywania, a przy niedostatecznej widoczności latarką z czerwonym światłem.

## Pamiętaj o dokumentach

Wsiadając za kierownicę samochodu zawsze musimy mieć przy sobie: prawo jazdy, dowód rejestracyjny i odcinek polisy OC.

W przypadku braku tych dokumentów policjant uniemożliwi nam dalszą jazdę, a nawet może polecić odholować samochód na policyjny parking.

Nasz pojazd może być również zatrzymany, kiedy nie mamy ważnych badań technicznych, lub kiedy rodzaj ładunku czy jego masa zagrażają bezpieczeństwu na drogach.

cywilnym ubraniu jest uprawniony do zatrzymania kierującego wyłącznie na obszarze zabudowanym.

Zatrzymanie pojazdu może nastąpić również przez policjanta jadącego radiowozem lub lecącego helikoptrem, za pomocą urządzeń nagłaśniających, sygnalizacyjnych lub świetlnych. Polecenie do zatrzymania pojazdu musi zostać podane z dostatecznej odległości, w sposób zapewniający jego dostrzeżenie przez kierującego oraz bezpieczne zatrzymanie w miejscu wskazanym przez policjanta. Miejsce to nie powinno utrudniać ruchu i zagrażać bezpieczeństwu.

W przypadku zatrzymania samochodu w miejscu, gdzie jest to zabronione wóz policyjny musi mieć włączone niebieskie światła błyskowe.

Policjant po zatrzymaniu pojazdu podaje kierowcy stopień, imię i nazwisko oraz przyczynę zatrzymania. Na żądanie kierowcy policjant jest zobowiązany do okazania legitymacji służbowej.

Po zatrzymaniu się na sygnał policjanta jesteśmy zobowiązani:

1. Trzymać ręce na kierownicy i nie wysiadać z samochodu, chyba że zażąda tego kontrolujący policjant.

2. Po wydaniu polecenia przez kontrolującego wyłączyć silnik i włączyć światła awaryjne.

3. Na żądanie okazać stosowne dokumenty i stosować się do innych poleceń, sygnałów lub wskazówek wydanych przez policjanta.

Kierujący, jak również pasażerowie mogą wysiąść z pojazdu wyłącznie za zezwoleniem policjanta.

W przypadku, gdy zatrzymanie nastąpi w wyniku działań pościgowych lub gdy zachodzą uzasadnione podejrzenia, że w pojeździe znajdują się osoby, które popełniły przestępstwo, policjant może nakazać kierującemu lub pasażerom opuścić pojazd, stanąć w rozkroku z rękami opartymi na dachu lub położyć się na pasie drogowym twarzą do ziemi.

Kontrolę ruchu drogowego mogą wykonywać nie tylko policjanci, w ograniczonym zakresie również inne służby, ale o tym za tydzień.

Miroslaw BAR

## Wkrótce koniec prac w Jarosławiu



Dobiegają końca prace modernizacyjne przy skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II, Kraszewskiego, Słowackiego, Grunwaldzkiej w Jarosławiu. Już wkrótce zostanie usprawniona organizacja ruchu na tym neuralgicznym skrzyżowaniu.



**Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej sp. z o. o. w Przemyślu,  
ul. Płowiecka 8**

**ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem pomieszczeń  
o powierzchni 280 m<sup>2</sup>, w budynku przy ul. Rogozińskiego 11 w Przemyślu.**

Pomieszczenia wyposażone są w c.o. oraz zabezpieczone elektronicznie. Cena wywoławcza za 1 m<sup>2</sup> wynosi 8 zł.  
Przetarg odbędzie się 16.08.1999 r., o godz. 9., w świetlicy MPEC przy ul. Płowieckiej 8.  
Pomieszczenia można oglądać w dniach 9-12.08.1999 r., w godz. 8-14, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z Wiesławem Pałąką, tel. (0-16) 670 24 20.  
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj.: 273,27 zł z 22% VAT w kasie przedsiębiorstwa, do 16.08.1999 r., do godz. 8.  
Wadium przepada na rzecz wynajmującego jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej lub wyżej.  
Zastrzega się również prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

38829

**TAXI „POD KASZTANEM”**

**tel. 670-66-66**

**CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**  
**Taryfa nocna od 22<sup>00</sup> do 5<sup>00</sup>**  
**dojazd na terenie miasta bezpłatny**  
**ZAKUPY NA TELEFON**

34604

**HALO  
TAXI**  
**670 93 93**  
**SZYBKO I TANIO**



ul. Borelowskiego 1

34599

**REKLAMA**



**ŚWIETLNA PLANSZOWA  
I TAKA  
JAKĄ SOBIE WYMYŚLISZ**

**GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ WYKONANIA  
W KRÓTKICH TERMINACH  
ZA UMIARKOWANĄ CENĘ**

37-700 Przemyśl, ul. Bohaterów Getta 24, tel./fax: (0-16) 675-01-78

38117

**DACHBUD**

**CENTRUM  
SPRZEDAŻY  
POKRYĆ DACHOWYCH**

OFERUJE:

blachodachówkę  
szwedzką - 24,30 zł/m<sup>2</sup>  
trapez  
szwedzki - 22,00 zł/m<sup>2</sup>  
rynny

ZAPRASZAMY

pon.-pt. 9-16  
sobota 9-13

POMIARY, WYCENA,

TRANSPORT - GRATIS,

SPRZEDAŻ RATALNA,

USŁUGI, MONTAŻ.

Przemyśl, ul. Lwowska 40  
(Marko-Exim),

tel. (0-16) 678 92 72 wew. 202

Przeworsk, ul. Łańcucka 1

Tel. (0-16) 648 90 43

38346

**DOJAZD BEZPŁATNY, ZAKUPY NA TELEFON**

**Super RADIO TAXI 24h**

**96-23** lub **670-40-44**

**KONKURS - WYGRANA - NAGRODA:**  
Karta stałego klienta nr 1756, 3067, 1416, 2876, 0693, 3167

34602

**RADIO TAXI „GALICJA”**

dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**

**96-21** lub **670-79-70**

- zakupy na telefon
  - przesyłki kurierskie
- CAŁĄ DOBĘ**



34601

PHU „KONSROL” s.c. oferuje:

**TANI WĘGIEL**

wysokiej jakości 30 tys. kJ, bezpłatny transport  
**MATERIAŁY BUDOWLANE**

PAPY tradycyjne, termozgrzewalne, podkładowe, izolacyjne,  
wierzchniego krycia, STYROPIAN, BLOCZKI BUDOWLANE,  
CEGLA, CEMENT, WAPNO, FOLIE BUDOWLANE, GONTY ORŁA itp.

Sprzedaż ratalna do 5000 zł bez poręczycieli

Przemyśl, „Rampa Burak”

ul. Nestora, tel. 678-68-11

Fredropol baza GS, kom. 0604 325 923

Przemyśl, ul. Jasirskiego 58,

tel./fax: 678 55 81, Krasiczyn,

tel. 671 81 20

38094

**ECHO TAXI**  
os. BORELOWSKIEGO



**670 32 32**

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

34598

**TAXI LWOWSKA**  
(obok Restauracji Trojka)  
**tel. 678-90-80**

Oferujemy:  
- bezpłatny dojazd w granicach miasta  
- możliwość negocjacji cen  
- drobne zakupy na telefon  
- dowożenie dzieci do i ze szkoły.  
**Czynne całą dobę**  
**Taryfa bez zmian**



34606

**TELE TAXI 678 22 33**

plac Legionów PKP



**Czynne  
całą dobę**

38591

**URZĄD GMINY MEDYKA**

37-732 Medyka, tel. 6715377, 6715391

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie modernizacji kotłowni  
(wymiana kotłów węglowych na gazowe)  
w budynku administracyjnym Urzędu Gminy w Medyce.**

Termin wykonania - 20 września 1999 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia, za odpłatnością w kwocie 50 zł, można odebrać w siedzibie zamawiającego w pokoju 39 w godzinach 7.00-15.00.

Zapieczone koperty z ofertami opracowanymi zgodnie ze specyfikacją można składać w siedzibie zamawiającego, pok. 43 w terminie do 5 sierpnia 1999 r., do godz. 10.00.

38852

**Ośrodek Kultury i Formacji Chrześcijańskiej im. Służebnicy Bożej Anny Jenke**  
ul. Benedyktynska 5, 37-500 Jarosław  
Tel. (0-16) 621-52-24

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie modernizacji kotłowni Ośrodka:  
termin realizacji - 30 września 1999 r.**

- specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego w godz. od 9.00 do 12.00
- oferty sporządzone zgodnie ze specyfikacją należy składać w siedzibie zamawiającego w terminie do 5 sierpnia br., godz. 14.00
- otwarcia ofert komisja przetargowa dokona 5 sierpnia o godz. 15.00
- w przetargu mogą brać udział oferenci spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia

38836

**NA WAKACJE Z CITROËNEM**



**Xsara  
Miami**

seria limitowana  
cena już 37 632 zł\*

Radio PIONEER  
Cztery głośniki  
autoalarm COBRA  
felgi aluminiowe  
**GRATIS!\***



**Saxo**

cena już 29 900 zł\*

Roczne ubezpieczenie  
OC, AC, NW  
**GRATIS!\***

\*Promocja dotyczy tylko samochodów rocznik 99, do czasu wyczerpania danego modelu.

**DAN-MAR s.c. Autoryzowany Dystrybutor**  
35-506 Rzeszów, ul. Krakowska 32, tel./fax (0-17) 852-63-02



32807



**„STALPROFIL”**  
**ŻURAWICA**  
**HURTOWNIA**  
**WYROBÓW HUTNICZYCH**  
**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
 wapno, cement, papa, styropian,  
 lepek, masa AJ, kostka brukowa  
**TEL. 678-21-58, 671-34-36**  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
 CODZIENNIE OD 7.00 DO 16.00 W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

7996

**PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI**  
 spółka w Przemyślu  
 informuje  
 że w dniach od 29.07.1999 r.  
 do 14.08.1999 r.  
 nastąpi płukanie i dezynfekcja  
 sieci wodociągowej.  
 Nadmierny zapach chloru można  
 usunąć poprzez przegotowanie  
 lub odstanie wody.

38725

**XERREX** **RICOH**  
 Grzegorz Woźniak i S-ka  
 Autoryzowany Partner Handlowy

**WIELKA**  
**PROMOCJA**  
**USŁUG SERWISOWYCH:**  
 konserwacje techniczne kopierek za 1 zł  
**Całe woj. podkarpackie dojazd 8 zł + VAT**

**NOWOŚĆ!!!**  
**NOWA KOPIARKA**  
**ZA DARMO**  
**PŁACISZ TYLKO**  
**ZA KOPIE**

Dokładnych informacji na temat promocji udzieli dział handlowy naszej firmy.  
 Równocześnie informujemy, że prowadzimy sprzedaż tonerów na telefon.

zamawianie materiałów eksploatacyjnych: w. 20, 25, 26  
 serwis: w. 25, 26

35-032 Rzeszów, ul. Lisa Kuli 6  
 tel. (017) 85 22 970, 85 20 132, 62 96 51  
 fax (017) 62 04 34

[www.xerrex.com.pl](http://www.xerrex.com.pl)

38132

**KOLEGIUM NAUCZYCIELSKIE**  
**Przemyśl, ul. Łukasiewskiego 12**

**ogłasza przetarg nieograniczony**  
**na wykonanie wymiany pokrycia dachu z blachy.**

Warunki zamówienia określa „specyfikacja istotnych warunków zamówienia”, która jest do odebrania u inwestora zastępczego Zdzisława Michalskiego, Przemyśl, ul. Rogozińskiego 20, tel. 670 41 61. Koszt 20 zł.  
 Termin realizacji – 16.08-24.09.1999 r.  
 Termin składania ofert – 5.08.1999 r., do godz. 14.  
 Otwarcie ofert – 6.08.1999, godz. 9, w siedzibie zamawiającego.

38754

**WŁĄCZ I LIGĘ**  
**Już od 17 lipca I Liga znów na żywo w CANAL+**  
**Kup abonament CANAL+**  
**a otrzymasz wySTRZAŁową koszulkę polo.**

CANAL+ dostępny w wersji cyfrowej w pakiecie **CYFRA+**

Odwiedz Autoryzowanego Dystrybutora CANAL+/CYFRA+:  
**SALON AUDIO-VIDEO**  
**Arlech**  
 Przemyśl, ul. św. Jana 13, tel. (0-16) 670 43 11  
 Oferta ważna do dnia 15.07.1999

38591

**ZARZĄD I RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „PRACA”**  
 w Przemyślu, ul. Jasińskiego 2  
**ogłasza konkurs na**  
**KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „PRACA”**  
**W PRZEMYŚLU, UL. JASIŃSKIEGO 2**

Kandydat powinien spełniać następujące wymagania:  
 – posiadać wyższe wykształcenie ekonomiczne lub z zarządzania  
 – posiadać co najmniej 5-letni staż pracy na kierowniczych stanowiskach  
 – mieć dobry stan zdrowia  
 – znać języki obce, preferowany język angielski i niemiecki  
 – posiadać umiejętności organizacyjne i kierownicze  
 – być otwartym na problemy ludzi niepełnosprawnych  
 – wskazana znajomość zagadnień poligrafii  
 – wiek do 45 lat

Oferty kandydatów powinny zawierać:  
 – pisemne zgłoszenie propozycji podjęcia pracy  
 – opis przebiegu dotychczasowej pracy  
 – odpisy dokumentów potwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe  
 – kwestionariusz osobowy  
 – posiadane opinie z przebiegu pracy zawodowej  
 – zaświadczenie o stanie zdrowia

Dopuszczeni do konkursu kandydaci  
 – w I etapie zaproszeni zostaną na rozmowę z przedstawicielami Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni.  
 – w II etapie przewidziane jest opracowanie programu funkcjonowania zakładu.

Oferty należy kierować do 31.08.99 r. pod adres:  
**Spółdzielnia Inwalidów „Praca”, 37-700 Przemyśl, ul. Jasińskiego 2 lub w sekretariacie Spółdzielni, tel. (0-16) 678 93 24 w. 338.**  
 Zastrzega się prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

38709

**Hurtownia Farb i Lakierów**  
**BOGUSZ**  
**Przemyśl, ul. Dworskiego 57**  
**Tel. 678-54-65**

**Proponuje po bardzo atrakcyjnych cenach:**

**WROCŁAW**  
**COLOR**  
**SYSTEM**

**Komputerowa mieszalnia farb budowlanych**

Farby w tysiącach kolorów.  
 Przyjdź, a dowolny kolor dostaniesz od ręki.

**Emulsje akrylowe do ścian, sufitów i fasad,**  
**emalie ftalowe do drewna, metalu i wiele innych wyrobów.**

**Systemy dociepleń: ATLAS, CERESIT**

Oferujemy pełną technologię ocieplania budynków materiałami firm ATLAS i CERESIT.  
 ATLAS i CERESIT to wysoka jakość i najniższa cena na rynku polskim.

Zapraszamy codziennie od godziny 8 do 16. W soboty od 8 do 13. Zapraszamy także do naszego sklepu przy ulicy Grunwaldzkiej 13.  
 Sklep czynny od 9 do 17, sobota od 9 do 13. Tel. 670-70-18.

38339

**OGŁOSZENIE**  
**Zarząd Gminy w Przemyślu**  
**ogłasza przetarg nieograniczony**  
**na wykonanie sieci wodociągowej bez przyłączy – osiedle domków**  
**jednorodzinnych – Fort VII 1/2 – Ostrów gm. Przemyśl.**

Oferty pisemne w zakładowanych kopertach z napisem „Przetarg sieć wodociągowa – Fort VII 1/2” należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Przemyślu, ul. Borelowskiego 1, do 9.08.1999 r., do godz. 15.

Otwarcie ofert nastąpi 10.08.1999 r. o godz. 10, w sali narad Urzędu Gminy w Przemyślu, ul. Borelowskiego 1, II piętro.  
 Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 223, II piętro, za opłatą 29 zł.

Wadium w wysokości 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) należy wpłacić do kasy Urzędu Gminy w Przemyślu, do 9.08.1999 r., do godz. 15, lub na konto Grupa PeKaO SA I/O Przemyśl Nr 10701470-1430-2321-01002.  
 Dowód wpłaty należy dołączyć do oferty przetargowej.

Bliższych informacji udziela Zbigniew Gans, pracownik urzędu gminy, pokój nr 223.

38837

**ZARZĄD GMINY ŻURAWICA**  
**ogłasza przetarg nieograniczony**  
**na sprzedaż budynku zabytkowego wraz z działką**  
**nr 1198/52, o pow. 0,08 ha, we wsi Żurawica.**

Cena wywoławcza obiektu wynosi: 41.312 zł, słownie: czterdzieści jeden tysięcy trzysta dwa złote.

Przetarg odbędzie się 17 sierpnia 1999 r., o godz. 9.00 w siedzibie urzędu gminy, pok. nr 9.  
 Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% wartości obiektu w kasie urzędu, do godz. 8.30, w dniu przetargu.  
 Szczegółowe informacje można uzyskać w urzędzie gminy, pok. nr 9, w godz. 8-15.  
 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

38832

**OGŁOSZENIE**  
**Zarząd Gminy w Orłach**

**37-716 Orły, woj. podkarpackie, tel. (0-16) 6712693**  
**ogłasza przetarg nieograniczony**  
**na wykonanie robót budowlanych**  
**„WYMIANA POKRYCIA DACHOWEGO NA BUDYNKU**  
**SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ORŁACH”**

Wymagany termin zakończenia prac – 30.08.1999 r.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniający warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Specyfikację można otrzymać w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Orłach, tel. (0-16) 6712685 za odpłatnością 5 zł.

**Kryteria oceny ofert:**

**Cena oferty – 70%**  
**Warunki gwarancji – 20%**  
**Wiarygodność oferenta oraz referencje za okres 1995-1998 – 10%**

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Orłach w terminie do 10.08.1999 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Orłach 10.08.1999 r. o godz. 10.30.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie wniesienie wadium w wysokości 1.500 zł.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Orłach, tel. (0-16) 6712685 w godz. 8-15.

38872

**PEKUM Sp. z o.o.**  
**RZESZÓW, ul. Hanasiewicza 17a**  
 Tel./fax: (0-17) 85-419-38  
**WYNAJMIE**  
**w Przemyślu**  
**Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 24:**  
 – magazyn z rampami załadunkowymi,  
 obustronnymi o pow. 185 m kw.  
 – plac utwardzony  
 – 3 pokoje biurowe

38769

**Cement P-350**  
 cena **145 zł** netto

**Odbiór – Żurawica k. Przemyśla**

**ZAMÓWIENIA:**  
 tel. (0-15) 642-15-07,  
 0604 500 834,  
 fax: (0-15) 843-25-90

Na życzenie zapewniamy transport.

38739

**1 moduł**  
**na stronach z**  
**ogłoszeniami**  
**w cenie**  
**55 zł + VAT**



**SALON**  
**DAEWOO**

**MOTOZBYT**

Salon w Jarosławiu – ul. Elektrowniana 4, tel. (0-16) 621-77-64 lub 65



*Lanos*

Ubezpieczenie  
AC, OC, NW  
**GRATIS!**

Tico – duży wybór  
Matiz – krótki czas oczekiwania  
Polonez, Nubira, Leganza:  
najtańszy kredyt!

3 lata  
serwisu  
gratis

38726

**SYSTEM DOCIEPLEŃ**  
**GREIPLAST®**

Bezpłatna infolinia:  
**0800 415 999**

**KLEJE**  
**GRUNTY**  
**TYNKI**

PUNKTY SPRZEDAŻY:

„INSTALATOR” – JAROSŁAW  
ul. 3 Maja 83, tel. 621 41 65

„CZEXBUD” – Żurawica  
tel. 671 31 80

„RAK” – skład budowlany  
Kurkowiec 8, tel. 671 05 40

A. KOŁCZ – firma handlowa  
Orły 166, tel. 671 26 43

PRODUCENT: FH „FOTO-HURT” s.c.  
RZESZÓW, ul. Rajtana 1, tel. (017) 85-203-66  
Przemysł, ul. Lwowska 40, tel. (0-16) 678-92-72 wew. 223, tel. kom. 0602 526 567

38106

**Wieża Philips FW 850**

- podwójny, elektronicznie sterowany magnetofon z autorewersem
- potężna moc muzyczna 2x260 W
- 3-ptytowy zmieniacz CD
- system przestrzennego dźwięku
- cyfrowy procesor dźwięku
- zegar, budzik
- pełna obsługa pilotem
- DOLBY B
- przystosowany do pracy z CD Recorderem

cena: **1.699 zł**

**+ CDR 560**

teraz tylko:  
**= 1.999 zł**  
~~3.198 zł~~

Teraz kupując wieżę FW 850  
oraz CDR 560 płacisz  
jedynie 1.999 zł

Od 1 lipca,  
do każdej wieży Philips  
dodajemy w prezencie  
firmową koszulkę.

Przy zakupie wieży  
można również otrzymać  
rabat 200 zł na zakup  
CD-Player AZ 7781

Nie zwlekaj, kup!  
Promocja trwa do wyczerpania asortymentu!!!

Zapraszamy do sieci sklepów firmy Video-Tomex 2:

Przemysł, ul. Asnyka 6, tel. (016) 678 84 78, wew. 24, (016) 6788 666, ul. 3 Maja 19 (DH Szpak), tel. 670 98 63, ul. Krasińskiego 20, tel. 670 79 79,  
ul. Słowackiego 8, tel. (0-16) 678 55 43, Rynek 10, tel. (0-16) 678 58 94, Magazyn hurtowy – Przemysł, ul. Mickiewicza, tel. (0-16) 678-61-55

**Promocja sprzętu AGD**

Do większości sprzętu AGD zakupionego w naszych sklepach otrzymasz atrakcyjne upominki

- pralki
- lodówki
- zamrażarki
- zmywarki
- kuchenki gazowe i elektryczne

da nabycia w sieci sklepów firmy Video-Tomex 2

38771

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

**FAHO** Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe  
„FAHO” ZPChr.  
Sp. z o.o.

**PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 55A, TEL. 678-53-04**

**OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

- ▶ stolarka drewniana jednoramowa STOLBUD GRYBÓW
- ▶ stolarka drewniana STOLBUD SOKÓŁKA
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe, zaprawy cementowe z transportem
- ▶ pompa do betonu STETTER 24 m
- ▶ w obrębie miasta – beton B-15 z transportem 155 zł/m<sup>3</sup>  
– z pompą STETTER – 165 zł/m<sup>3</sup>

oraz wiele innych materiałów budowlanych

**UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli, do kwoty 5.000 zł.**

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00  
• Żurawica 496c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

**Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.**

38074

**„EURO ALUMINIUM”**  
PRODUCENT

Drzwi, balustrady, ogrodzenia stalowe

OKNA  
DRZWI  
ALUMINIOWE  
I PCV  
WITRYNY  
SKLEPOWE

**ORŁY 45**  
tel. (0-16) 671-29 80  
tel. kom. 0603 677 302

38774

FIRMA PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWA  
**„SORBIAN”**  
ul. Warszawska 312, 39-400 Tarnobrzeg  
Tel./fax: (0-15) 822 04 67

**Okna i Drzwi**

PROMOCJA WAKACYJNA  
**WCZASY GRATIS**

SZCZEGÓŁY W PUNKTACH SPRZEDAŻY:  
Przemysł, ul. Mickiewicza 35, tel./fax: (0-16) 678 20 30  
Przemysł, ul. Jagiellońska 9, tel./fax: (0-16) 678 34 29  
Jarosław, ul. 3 Maja 83, tel./fax: (0-16) 621 83 05

37859

**ADAM**  
Rok zał. 1990  
Emalie, emulsje,  
lakiery, impregnaty.

**NOBILES**  
**POLIFARB**

**ATLAS**

**DOCIEPLENIA**  
Tynki mineralne i akrylowe.

**BOLIX** **NTB**  
Firma NTB s.c.

**STYROPIAN,  
SILIKONY, PIANKI.** **Cselena**

**HURTOWNIA  
POLECA**  
**PŁYTKI CERAMICZNE**

**CERAMIKA TURAZJIN**

Gresy i elewacje.  
Czechy i Słowacja.  
Narożniki do płytek.  
**Excellent**

**KLEJE DO PŁYTEK**  
**BOLIX** **ATLAS** **Ceresit**

**SCHONOX**

Transport gratis, sprzedaż ratalna.  
**WYSOKIE RABATY**

Jarosław  
Widna Góra 98a  
tel./fax (0-16) 621-23-26

Przemysł  
ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-94-15

38108

sięgnij  
po  
nas!

**ZYCIE**  
PODKARPACKIE

Biurowo Reklam i Ogłoszeń tygodnika Życie Podkarpackie

Tel (0-16) 670 22 00, 670-30-42, fax (0-16) 670-73-84



**BAUTECHNIK**  
**Ceresit**  
**System Dociepleń Ceresit VWS**

Przy zakupie Systemu Dociepleń Ceresit VWS za tynk\*  
**zapłacisz o 25% mniej**

\* Promocja obejmuje produkty CT 35, CT 36, CT 38, CT 137

Przedstawiciel  
**FIRMA HANDLOWA B+B** Henkel  
 Jarosław, ul. Zbożowa 8, tel./fax: 621 50 92 **Ceresit**

**Kup Wizję TV. Promocja WIZJA TV**

Wielka promocja w sieci sklepów firmy

**Video Tomex 2**

**WIZJA TV**

**cena: 299 zł brutto**  
 Możliwość zakupu na raty.

Bezplatna infolinia: 0 800 464 800

PRZEMYSŁ: Video Tomex 2, ul. Anyka 6, tel. 678 86 66, ul. 3 Maja (Dm. Szpak) 1, ul. Krauskiego 20  
 RZESZÓW: TELSTAR, ul. Słowackiego 1, Video Tomex 2, ul. Pilsudskiego 31 - EUROPA II  
 JAROSŁAW: BISS, ul. Słowackiego 23, TV RAM, ul. Słowackiego 4  
 LUBACZÓW: EJMEX, ul. Zeromskiego 8  
 SANOK: EWA, ul. Jagiellońska 10, GIT SAT, ul. Robotnicza 15, PIAKKA, ul. Chopina 10  
 KROSNO: EDDM, ul. Kletowska 15, MIKRO SAT, ul. Pilsudskiego 56, OTIS, ul. Staszica 20  
 JASŁO: EDDM, ul. Barczynskiego 29, USTRZYKI DOLNE: ADAM, ul. Rzeszna 2

**MAK-BUD** 675 08 85  
 675 08 84  
 37-700 Przemyśl, ul. Mariacka 11

**SYSTEMY DOCIEPLEŃ**

**GREINPLAST**  
**KREISEL**  
**dryvit**

**FARBY I LAKIERY**

**POLIFARB DEBICA**  
**Farby KABE**  
**Beckers**

**KLEJE DO STYROPIANU I GLAZURY, SIATKI STYROPIAN, GIPSY, SZPACHLE, NARZĘDZIA**

**JAKOŚĆ, SUPERCENY, TRANSPORT - TO JEST TO**

**PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 28, tel./fax (0-16) 678-65-62**

**Bogmat**

**POLECAMY:**

- stolarkę okienną i drzwiową jednoramową
- drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne - sosna
- elewacje - panel, Siding, boazeria MDF, panele podłogowe
- kleje, zaprawy, docieplenia
- cement, ościeżnice, styropiany, pianki, silikon, folie budowlane
- blachy ocynk., powlekane - cięte na wymiar
- uszczelki do drzwi i okien
- parapety komorowe PCV

**PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ - DO 5000 zł bez poręczy!!!**

**FHUP „KEM”**  
 Dąbrowa Górnicza, Oddział Przemysł ul. Sielecka 15  
 Tel./fax: 678-95-41, 675-12-03

prowadzi:

- skup złomu stalowego
- sprzedaż wyrobów hutniczych (płaskowniki, kształtowniki, pręty zbroj., walcówka)
- alkohole, piwo

**CENY HURTOWE I DETALICZNE. MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN.**

**SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE**

Jedyna samorządowa blachodachówka

**OKNA**  
 • PCV  
 • DREWNIANE  
**DRZWI**  
**PARAPETY**

**FIRMA RAK**

**PRZEMYSŁ**  
 Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 70  
 Tel. 670 20 80

**Usiądź wygodnie...**

**krzesła, stoły, witryny w Twoim stylu**

**SKLEPY FIRMOWE - CENY PRODUCENTA**  
 Przeworsk, ul. Cicha 3, tel. (0-16) 648 24 66  
 Jarosław, ul. 3 Maja 33, tel. (0-16) 623 27 11

**ZAPRASZA PRZEWORSKA FABRYKA KRZESEŁ**

**TRAX**

ul. Armii Krajowej 2, 37-200 Przeworsk, internet: e-mail: trax@pr.onet.pl  
 dział zbytu - tel./fax: (0-16) 6487544, 6487133, centrala: (0-16) 6487767,  
 dział eksportu - (0-16) 6488852.

**ADMINISTRACJA DH SZPAK CENTRUM II**  
 w Przemyślu, ul. 3 Maja 19, informuje, że posiada do wynajęcia powierzchnie handlowe na atrakcyjnych warunkach.

Bliższe informacje można uzyskać w biurze administracji (pawilon handlowy, II piętro) codziennie w godzinach 9.00-15.00 lub telefonicznie: tel: (0-16) 670-31-97

*Zapraszamy do współpracy!*

Reklama w prasie to

**kluczowa sprawa...**

**Nie czekaj, zadzwoń! 670 22 00**

**STOLARKA BUDOWLANA**

Przedstawiciel:  
 Okna PCV, system THYSSSEN AD  
 Stolarka Wołomin SA  
 Stolarka DREBUD

- wymiary na zamówienie bez dodatkowych dopłat

**FHU „GAJDAX” s.c.**  
 ul. Konarskiego, tel. 0603 799013  
**Transport gratis! Raty**



# FIAT



## Siena

- 3 lata gwarancji lub pakiet OC, AC, NW gratis
- zostawiając samochód w rozliczeniu 1500 zł bonifikaty
- w standardzie poduszka powietrzna



## Seicento

Seicento Young 889 ccm - 20.800 zł  
Seicento S 1100 ccm - 24.300 zł



## Uno

- kupującym proponujemy opust gotówkowy

# 1500 zł

## Brawo/a

- pakiet ubezpieczenia OC, AC, NW gratis

**ZUH SANEAR SALON SPRZEDAŻY FIATA:**  
PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 94, tel. (0-16) 678-05-30

### Auto-moto

**Absolutnie każdy powypadkowy kupię, tel. 0602 599678.**

**Auta powypadkowe - gotówka, tel. 0604 520669**

**Kupię powypadkowe, osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 0601 624184**

**Powypadkowe, rozbite, spalone - kupię, tel. 0602 222709**

Nie wybrałeś jeszcze funduszu emerytalnego II filar?  
**Nie czekaj, zadzwoń, uzyskasz rzetelną i fachową informację.**  
Licencjonowany agent ubezpieczeniowy  
Nationale Nederlanden - Władysław Karpel,  
ul. Bohaterów Getta (autokomis Gepard),  
Tel. 678 33 99, kom. 0601 516809.

111 1 Powypadkowe kupię. 0604 228214.

111 1 Auta powypadkowe do remontu kupię. 0604 846202.

111 1 Auta powypadkowe, spalone kupię. 090 654788.

111 1 Auta powypadkowe kupię. 0604 235892.

125p, rok 1986, gaz, tel. 6705180 lub 0604 782162.

126, 1998. Tel. 6783577.

126p, 1989, 2500 zł. 6789972.

126p, 1993, 6786203.

Absolutnie każdy powypadkowy kupię. 0604 522334.

Audi 100, 1983 rok, cygano, poj. 1,8, autogaz, stan dobry, możliwość zamiany. 0601 804094.

Audi 80 diesel, 1981, 4500. Tel. 6711935.

Autoalarmy, mechaniczne blokady, radio-montaż, klejenie pęknięć szyb samochodowych. Tel. 6702059.

Autoalarmy, szyberdachy, haki. 6214808.

Autogaz, gaźnik, wtrysk. 6214808.

Chcesz szybko sprzedać, tanio kupić. Najlepsze warunki kredytowe, najniższe prowizje. Autokomis Gepard, ul. Boh. Getta 67, Przemysł, tel. 6783399.

Do sprzedania samochód żuk. Tel. 6511072 Dwiecko, ul. Przemyska 7.

Fiat 126p, 1982. Tel. 6715277.

Fiat 126p, 1992, 57000 km. Tel. 0604 403619.

Fiat 126p, rok 1996. Żurawica 573, po 17.

Fiat 126p, rok prod. 1986, Korytniki 41.

Fiat 126p. Pralkowce 17.

Fiat ducato, rok 1996. Tel. 6704059 po 15.

Fiat tempra 1,6 kombi, stan idealny, 1994 rok + dodatki, atrakcyjna cena, pilnie sprzedam. Tel. 090 375228.

Ford escort 1,8D, 1984, srebrny metalik, cena 4500. Tel. 0604 106792. Cieszanów, Sienkiewicza 29.

Ford sierra 1,8TD, 1991 rok. Tel. 0602 334649.

GAZ 69M (terenowy). 0601 596180.

Golf diesel tanio. 0603 209284.

Kupię cinquecento sporting. Tel. 6703328.

Kupię fiata uno lub fiata punto. Tel. 016 6489363, 0604 121726.

Kupię opła astrę lub opła corsę. Tel. 016 6489363, 0604 121726.

Łada 2107, rok prod. 1991. Tel. 016 6704569.

MZ 250, 1988 rok. Tel. 6283252.

Nexia 1997, 6786203.

Okazja! Maluch, stan dobry, 950 zł, tel. 6711926 po 20.

Opel astra 1,7, TD, 1997 rok, wspomaganie, autoalarm, immobilizer, poduszka powietrzna, alufelgi, opony zimowe, trzydrzwiowy, cena 19000. Tel. 6783765.

Passat, rok 1989, sprzedam lub zamienię na droższe. Tel. 0603 270380.

Polonez 1500, rok prod. 1988, benzyna, gaz, silnik po remoncie, po przeglądzie technicznym VI 1999, stan techniczny bardzo dobry, sprzedam, cena 3600. Tel. 6799072.

Polonez tanio, rok 1982, tel. 6787628.

Polonez, 1994, fiat 126p, 1989. Tel. 6784627.

Polonez, 1995 rok. 6788031.

Renault megane 1996, biały, 1,4, kupiony w salonie w Polsce, 26800. Jarosław 0602 195795.

Seat Ibiza, 1995, 1,9D. Tel. 016 6282686.

Skup, sprzedaż, komis samochodów i ciągników. Możliwość zamiany, raty. Przeworsk 6489410.

Sprzedam cinquecento 704, rok 1995, przebieg 27000 km, czerwony. Tel. 6783242 po 20.

Sprzedam dacie. Radymno ZEK, tel. 6281321 po 20.

Sprzedam fiata 1300, rok 1980, bdb, nowy silnik, motor ogar, nowy. Tel. 6702911.

Sprzedam fiata ducato 2,5 TD, rok prod. 1991 na części. Tel. 0602 743378.

Sprzedam fordą sierrę kombi, 1988. Tel. 6704515.

Sprzedam poloneza trucka, rok 1990, ładowność 2 tony. Tel. 6709104 wieczorem.

Sprzedam renault express 1,6d, 1988, stan techniczny bdb. Tel. 6712798.

Sprzedam robura skrzyniowego po remoncie, rok prod. 1985. Tel. 6782940.

Sprzedam skodę favorit, rok 1991. Tel. 6700789 po 15.

Sprzedam tico, rok 1998. Tel. 6701866.

Sprzedam VW passata, kombi, 1989, benz. Chłopice 55, 0602 735427.

Sprzedam żuka blaszaka. Tel. 6789945 od 8 do 16.

Suzuki marutti, 1992, sprzedam. Tel. 6786887 po 15.

Tanio sprzedam skodę 120L, rok 1981, nadwozie 1989. Buszkowice 22.

VW golf III, 1,8, 1994, bezwypadkowy. 6217647, 0602 805466.

Żuk blaszak, diesel, 1994, 6216815.

### Kupno

Rusztowanie warszawskie, 8 elementów. 6750005.

### Lokale

**BARDZO TANIO, ZWROT KOSZTÓW, ODSTĄPIĘ STOISKO HANDLOWE, DH SZPAK, II PIĘTRO.** TEL. 6713055.

Do wynajęcia lokal biurowy 11 m kw. oraz pomieszczenie handlowe w piwnicy. Tel. 6790308, 0601 533269.

Do wynajęcia lokal, w centrum Przemysła, 20 m kw. Tel. 6788215.

Do wynajęcia lokale na biura, gabinety, usługi i handel. Radymno, ul. Budowlanych 3, tel. (016) 6281666. Wysoki standard. Trasa - Korczowa.

Do wynajęcia lokale na biura, gabinety i inne. Tel. 6701713, 6703531.

Do wynajęcia wyposażony sklep mięsno-spożywczy w dobrym punkcie Przemysła. 0602 322331.

Kupię sklep w Przemysłu. Tel. 6799027, 090 252686.

Lokal do wynajęcia na Grunwaldzkiej, 6783294 po 19.

**LOKAL DO WYNAJĘCIA NA GABINETY, BIURA, USŁUGI, O POW. DO 100 M KW.** TEL. 0601 463079.

Lokal do wynajęcia na działalność handlową, biura, gabinety. Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 70. Tel./fax: 6702080.

Lokal w centrum, 110 m kw., ul. Mnisza 3. 6780517.

Sprzedam lub wynajmę lokal w Centrum Handlowym Medyka, dobra lokalizacja np. na kantor. Tel. 6787732 od 17 do 18.

Sprzedam stoisko w DH Szpak. Tel. 6799511 po 20.

W lokalu handlowo-usługowym podnajmę część powierzchni przedstawicielowi handlowemu lub na biuro agenta ubezpieczeniowego, itp. EMI, Przemysł, Grunwaldzka 11. Tel. 6705044.

Wynajmę niewielkie pomieszczenie na działalność gospodarczą. Tel. 6707154 wieczorem.

Wynajmę piekarnię i sklep. 6708548.

### Mieszkania

**Mieszkania w nowych budynkach, gotowe**

już do nabycia

3 pok. - 67,2 m kw.

**Mieszkania do zasiedlenia w III kw. 1999 roku**

3 pok. - 57,7 m kw.,

4 pok. - 72,4 m kw.

1 i 2 pok. - 20-30 m kw.

INFORMACJE W BIURZE

**PW „SAGRA”**

ul. Zielińskiego 12 w Przemysłu,  
**tel. 678-61-66, wew. 24**

80 m, 4-pokojowe na Zasaniu zamienię na dwa mniejsze. Tel. 0604 343156.

Abaris. Sprzedam mieszkania 2-, 3-, 4-pokojowe, domy, rozpoczęte budowy, działki, Jarosław 6232094.

Do wynajęcia kawalerka w centrum miasta. Tel. 6750853 od 10.

Do wynajęcia mały dom. 6785179 od 9 do 16.

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe płatne za 3 miesiące z góry. Tel. po 6782286 po 17.

Do wynajęcia mieszkanie i pokoje. Wilczarska 12, Przemysł.

Do wynajęcia pokój, kuchnia, łazienka, umeblowane, telefon, garaż, stare budownictwo. Tel. 6702911.

Kupię mieszkanie lub domek w Przemysłu lub okolicach do 30000 zł. Tel. grzecz. 6718355, po 20.

Kupię mieszkanie, ul. Rogozińskiego, Kółtają, Krasińskiego i okolice. Tel. 6702926.

Mieszkanie 2-pokojowe umeblowane w centrum miasta, 40 m, I piętro z miejscem parkingowym wynajmę od zaraz. Płatne za 6 miesięcy z góry. Cena 500 zł + opłaty. Tel. 0601 595415.

Mieszkanie 60 m kw., IV piętro, os. Rycerskie sprzedam. Tel. 6750922.

Mieszkanie do wynajęcia. 0603 457600.

Mieszkanie własnościowe 65 m kw. zamienię na mniejsze, 6700478.

Pilnie sprzedam mieszkanie własnościowe 38,5 m kw., 1400 zł za metr. Tel. 6709228.

Pilnie wynajmę mieszkanie w Przeworsku. Tel. 6482284 po 20.

Sprzedam 60-metrowe mieszkanie na Kazanowie. Tel. 6701649.

Sprzedam kawalerkę przy ul. Krasińskiego. Tel. 6706880.

**PRZEMYSŁ**  
Herbertów 35  
tel./fax (016) 678-51-55  
**ul. Mickiewicza 38**  
tel. (016) 675-11-87



SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH OFERUJE:

- stolarkę drewnianą jednoramową 2- i 3-szybową
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe - sosna
- materiały ściennie, cegła, pustak
- pokrycia dachowe - blacha, trapezowa i płaska
- docieplenia budynków oraz inne mat. budowlane.

**DEALER STOLBUD GRYBÓW**  
**Sprzedają ratalną**  
**INTERESUJĄCE RABATY**

38093

**RADIO TAXI „MAXI”**

czynne całą dobę

**96-24** lub

**678-33-00**

**Postój - ul. Wałowa**  
**najtansze w Przemysłu**

34600

**TAXI**

ul. bpa Glazera  
**TEL. 670-20-00**

**CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**

- bezpłatny dojazd do klienta
- Karta Stałego Klienta
- z 10% rabatem

34605

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, 60 m kw. w Przeworsku. Tel. 64873496.

Sprzedam mieszkanie 60 m kw., I piętro. Tel. 6701102.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o powierzchni 60,2 m (M-4, na os. Unii Lubelskiej w Lubaczowie. Tel. 6321688.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze. Tel. 6704535.

Sprzedam mieszkanie 58 m kw. przy ul. Opalińskiego. Tel. 6701922 po 20.

Sprzedam mieszkanie w Przemysłu. 016 6701028.

Superkomfortowe 77 m kw., ul. św. Jana, I piętro, odnowione, do natychmiastowego zamieszkania. Cena 125 000 PLN. Tel. 6790564.

Wynajmę garaż murowany, ul. Klasztorna. Tel. 6702911.

Wynajmę mieszkanie 32 m kw. Tel. 6708481 po 16.

Wynajmę mieszkanie w centrum, z telefonem. Tel. 6703328.

Wynajmę mieszkanie, stare budownictwo, 45 m kw., kuchnia, pokój, łazienka. Tel. 6783497.

Wynajmę pokój w bloku. Tel. 6799286.

Zamienię M-3. Tel. 6788740.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 74,30 na mniejsze. Tel. 6788609 po 15.

Zamienię mieszkanie 41 m kw. na większe od 50 m. Tel. 6750536.

### Nauka

**ZAKŁAD USEUG**  
**INFORMATYCZNYCH**  
Teresa Kotek  
**PRZEMYSŁ, ul. Śniwskiego 9**  
tel. 678-43-10

**KURSY KOMPUTEROWE**

Bezrobotni - na kursach ramachy zniżka.

**Kursy:**  
- Norton, DOS, podstawy Windows '98

- Windows '98, Aplikacje

- progr. biurowy - Excel 7, Word 7

\* Kurs Mała Firma: Subiekt4 + Rachmistrz

**Nowość: CoreDraw - grafika komputerowa**

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.

Kupię aktualne wykłady o kierunku administracyjnym WSAiZ w Przemysłu, I rok, grupa IV zaoczna. Wykłady prawo karno-administracyjne, ekonomia, prawo cywilne, prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. 6786938.



**Firma „PRZYMAT” NIERUCHOMOŚCI**  
Przemysł, plac Na Bramie 8, pok. 11,  
tel. (016) 676789, dom. (018) 6781509  
**KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM**  
**CIEKAWY OFERTY - KONKRETNE TRANSAKcje**  
- Przemysł, ul. Wandy, 15 arów za 31.000 zł  
- mieszkanie, stare bud. 60 m kw za 51.000 zł  
- Zielonka, działka 40 arów, za 50.000 zł + garaż  
- działka 23 ar, ul. B. Smolego za 145.000 zł  
- Żurawica - działka 18 arów, sąsiedztwo lasu, za 18.000 zł  
- Padereńskiego, działka 26 arów za 125.000 zł  
**Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych.**

Do sprzedania działka w Przemysłu o pow. 1,35 ha przy drodze E-40 w kierunku przejścia granicznego. Teren nadaje się na stację benzynową, serwis i sprzedaż samochodów. Informacje 016 6706504.

Działki uzbrojone, Wapowce, cena do uzgodnienia. Tel. 6701315.

Kupię dom jednorodzinny (Zasanie). Tel. 6706542.

Kupię działkę, przy E-4, Żurawica, Orly. Tel. 6799027, 090 252686.

Okazała Działka budowlana 61 arów w Żurawicy Górnej, prąd, woda, gaz. Tel. 6784511.

Pilnie sprzedam dom. Tel. 6702724.

Powiadomiam, że o dom nr 34 w m. Rożubowie jest prowadzone postępowanie sądowe. J. S.

Sprzedam 18-arową działkę budowlaną uzbrojoną w Medyce. Tel. 6715076.

Sprzedam dom 100 m kw. w Pralkowcach z działką. 6787509.

Sprzedam dom murowany, Żwirki i Wigury 44. Tel. 6790904.

Sprzedam dom murowany z zabudowaniami gospodarczymi, cena 43000. 6219823.

Sprzedam dom w Przemysłu. Tel. 016 6783529.

Sprzedam działkę 8-arową, Lipowica. Tel. 6701088.

Sprzedam duży dom 2-rodzinny (siła, woda, gaz, wodociąg) oraz działkę budowlaną z możliwością podziału. Tel. (0-16) 6713275.

Sprzedam działkę budowlaną, Żurawica Rozrząd, 15,30 ara. Tel. 6713103.

Sprzedam działkę budowlano-rekreacyjną, 96 arów, Belwin 13. Tel. 6704223.

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 15 arów w atrakcyjnym miejscu Przemysłu. Tel. 0601 836939.

Sprzedam działkę budowlaną 14 arów na Lipowicy. Tel. 6713670.

Sprzedam działkę i dom. Tel. 6710208.

Sprzedam działkę Przemysł-Lipowica. Tel. 0601 533254.

Sprzedam działki na Lipowicy. Tel. 6704283.

Sprzedam sad wiśniowy w dobrej kondycji (1 ha), ogrodzony siatką stalową. Tel. 0604 216399.

Wydzierżawię plac na komis samochodowy w Jarosławiu, blisko Rynku, tel. 0195 412341

**Praca**

**FIRMA DYSTRYBUCYJNA KOSMETYKÓW ZACHODNIEN PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 5**

Poszukuje kandydatów na stanowisko PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

**WYMAGANIA:**  
- wiek do 35 lat  
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku  
- prawo jazdy kat. „B”  
**OFERUJEMY:**  
- motywacyjne wynagrodzenie  
- samochód służbowy

Oferty ze zdjęciem przesyłać na adres: INTER-PROFIT, ul. Batorego 5, 37-700 Przemysł

15 bezrobotnych zatrudni firma na stałe. 016 6787992.

30-letni rencista technik ekonomista poszukuje pracy. Tel. 6799713.

Ambitni, samodzielni, branża finansowa. 0604 249100, (016) 6423003 po 21.00.

Bar zatrudni panie. 090 326615.

Dziewczynę do pracy w kwaciarni. Przemysł, Krasieńskiego 2, tel. 6705019.

Firma Paradise zatrudni fryzjera męskiego do nowego salonu mieszczącego się w hotelu Gromada. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy, możliwość podnoszenia kwalifikacji. Tel. 6785618.

GS „SCH” Przemysł zatrudni piekarza. Tel. 6783836.

Murarzy, glazurników, stolarzy budowlanych zatrudnię sezonowo. Warszawa, tel. 0601 436602.

Praca na wakacje, ubezpieczenia. 0603 184597.

Przedsiębiorstwo handlowe, dobre zarobki. 0604 492527, 18-20.

Przeworsk. Szwaczki zatrudnię. Tel. 6483367 w godz. 9-12.

Przyjmę do pracy w księgowości ze znajomością obsługi komputera, z III grupą inwalidzką. 6784774.

Zatrudnię barmana, Pub Salto. Tel. 0604 593772.

Przyjmę ekspedientki do pracy w sklepie spożywczym. Wymagana znajomość obsługi kasy fiskalnej, doświadczenie pracy w zakresie handlu. Tel. 6790311, Przemysł.

Przyjmę od zaraz osoby na emeryturze, rencie. Tel. 6701890 wieczorem.

Zatrudnię agentów managerów. 0604 249100.

Zatrudnię kelnera z prawem jazdy i krocją. Tel. 0602 773513.

Zatrudnię kelnera, wymagana praktyka w zawodzie. Restauracja Hoa Binh, ul. Krasieńskiego 26, tel. 6707117.

Zatrudnię kosmetyczkę. Tel. 0602 758615.

Zatrudnię stolarzy, też emeryci i renciści. Stolarnia, Pralkowce 29.

Zleca się wykonanie tynku zewnętrznego 500 m kw. Informacja 6783740.

**Sprzedaj**

**PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ W HARSZNIKACH SP. Z O.O.**  
**FILIA SZÓWSKO 240 (WOLA), tel. (0-90) 310983**  
**PRZEDSTAWICIEL BRONISŁAW PIASARCZYK**

Maks K1 150 pierwsza	1,95
Maks K1 100 druga	1,80
Maks „U” K1 150 pierwsza	1,74
Maks „U” K1 100 druga	1,57
Akermany	1,54
Pustak stiropowy EF-45/23	2,25
Boła stiropowa (długości)	
Cegła kratówka K-1	0,40
Cegła kratówka K-2	0,86
Cegła kratówka K-3K K1 150 pierwsza	1,44
Cegła kratówka K-3K K1 100 druga	1,29
Cegła modularna D-2 188 K1 pierwsza	1,23
Cegła modularna D-2 188 K1 druga	1,20
Cegła dziurawka	0,40
Pustak dymowy, wentylacyjny	1,91
Wapno 1 tona	240,00
Cement 1 tona (Ozarów)	235,00
Rury kamionkowe	24,00
Drzwi garażowe 240-210	620,00
Ościeżnice uniwersalne	30,00
Szympian M-15 m	90,00
Szympian M-12 m	75,00
Aluokole, różne	
Lepik na gorąco 50 kg	43,00
Masa AJ na zimno 45 kg	48,00
Betoniarze 200 l	1550,00
Betoniarze 100 l (jednostawowa)	1050,00
Siporexki całe 1 szt.	3,65
Siporexki połowa 1 szt.	1,90
Silikat bloczki 1 szt.	0,92
Silikat cegła 1 szt.	0,35
Papy różne	
Cegła pełna K1 150 pierwsza	0,43
Stal zbrojona II 10, 1 tona	1260,00 krajowa
Stal zbrojona II 12, 1 tona	1260,00 krajowa
Stal II 6, 1 tona	1300,00 krajowa

**Oraz inne materiały budowlane. Ceny towaru brutto. Dostarczamy na plac budowy bezpłatnie. Na życzenie klienta towar rozdawujemy.**

**EURO-BIKE ROWERY**  
hurt-detal - górskie - turystyczne - rowerki dziecięce - rowery „popularne”  
Numery prowadzący: GIANT, USA, Włochy, Czechy, Niemcy, Polska  
Czynne w godzinach od 9.00 do 18.00  
Przemysł, ul. Węglarska 34

Blacha ocynk., powlekana i dachówkowa fińska - dachy pod wymiar. Najtaniej. „Skład” Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

C-330, T-25A, rozrzutnik obornika dwuosioowy w ciągłej sprzedaży. Tomaszów Lubelski, ul. Moniuszki 24, 083250792.

Cegła pełna, dziurawka paletowana, transport. 0604 415609.

Cement, wapno, gipsy, papy, lepiki na zimno i gorąco. Najtaniej. Hurt, detal i upoważnienia na cement. Sprzedaż na raty. „Skład” Jarosław, tel. 6210853.

Dachówkę ceramiczną z rozbiórki dachu ok. 200 m kw., stan dobry. Tel. 6701167.

FSO 1500, 1985, betoniarka 150 l. Tel. 6789975.

Hurtownia porcelany ćmielowskiej poleca tanie prezenty ślubne i okolicznościowe. Eugenia Milczanowska, Orly 81. Tel. 6712645.

Kompletne wyposażenie sklepu spożywczego, opiekacz kurczaków. 6708875.

Pianino Legnica, Nicon FM2, SB27. Tel. 6750038.

Piekarnia GS Przemysł sprzedaje pieczywo z dowozem. Tel. 6783740.

Piec szklarniowy o wym. 120x120x150. Tel. 6711935.

PRODUCENT OFERUJE PARKIET DĘBOWY, PODŁOGĘ SOSNOWĄ, TARCICĘ DĘBOWĄ SUCHĄ, TARCICĘ IGLASTĄ, WIEŻBY DACHOWE, SZALÓWKĘ. TEL. 6720057.

Przyczepę kempingową 4-osobową, holenderską, sprzedam. Tel. 6750922.

Pustaki Max-Unia, siporex, ackerman, cegła pełna, K3, K3K, dziurawka licowa i klinkierowa. Dystrybutor ZCB Markowice. Możliwość dostaw zestawów na budowy - ceny hurtowe i producenta. „Skład”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Rotweilery szczenięta. 6716972.

Siatka ogrodzeniowa, Kochanowskiego 22. Tel. 6707395.

SPRZEDAŻ BUDE I STEPLE BUDOWLANE. OSTRÓW, TEL. 090 342518.

Sprzedam ciągnik T-25A, rok 1994. Tel. 6700669.

Sprzedam garaż blaszak. 6783732.

Sprzedam lub wynajmę garaż przy ul. 29 Listopada. 6704722.

Sprzedam łóżeczko z deską do przebiegania, baldachim + pościel. Tel. 6707061.

Sprzedam łóżko hotelowe. 6783732.

Sprzedam magiel elektryczny. 6783732.

Sprzedam pianino Calisia. Tel. 6707623.

Sprzedam pianino Legnica po nastrojeniu, w idealnym stanie. Tel. 6786795.

Sprzedam piekarnię, Przeworsk, Rynek 14. Tel. 016 6483935.

Styropian M-12, M-15 frezowany, wełna Paroc, Gullfiber, styrosuprema. Najtaniej. „Skład”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Szkoła roślin ozdobnych zaprasza na zakupy iglaków, skalniaków i krzewów liściastych. Eugenia i Ryszard Milczanowski, Orly 81, tel. 016 6712645.

WYKONUJEMY PIECE C.O. NA WĘGIEL, KOKS, DREWNO ORAZ INNE USŁUGI ŚLUSARSKIE. TEL. 6787714.

**Turystyka**

Przewozy autokarowe - kraj. Tel. 6782940.

Superokazja! Wrzesień, październik Hiszpania za 777 zł. 7 noclegów, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, ubezpieczenie, przejazd. BP „Samaj” (016) 6787926.

**Usługi**

**PPHU „ORION”**  
37-112 KOSINA 275  
kolo Łańcuta  
Tel. (0-17) 225 11 86  
Tel. kom. 0602 104 821  
**Amerykańskie bramy garażowe**  
**SPRZEDAŻ-MONTAŻ**

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kafe, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie.  
raty - transport bezpłatny - Przeworsk, ul. Studzińska 2  
Tel. 648 20 69

**BUDOMEX s.c. PPHU**  
Przemysł, ul. Batorego 5, tel. 678-47-02  
szybkie i tanie uszczelnianie i ocieplanie gazowych przewodów kominowych rękawem „Alufol”  
MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI W RATAch

Doradztwo i Usługi Finansowo-Księgowe Przemysł, ul. Łukasieńskiego 7  
**PER SALDO** tel./fax: (0-16) 678-33-19  
S-ka z o.o. tel. kom. 0-601 996332  
**BIURO RACHUNKOWE**  
- Pełna księgowość  
- Podatkowa księga przychodów i rozchodów  
- Deklaracje VAT, PIT-4, PIT-5, CIT-2, ZUS  
- Sprawy pracownicze, nadzór nad pracownikami  
**MOŻLIWOŚĆ PRACY W KURSOR**

Afrodyta - gabinet kosmetyczny, solarium zaprasza na specjalistyczne zabiegi. Przemysł, ul. Grunwaldzka 43 (obok Invest Banku), tel. 6790835.

Cyklinowanie. 0602 471427.

Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki. Tel. 6704869.

Czyszczenie dywanów. Tel. 6700592.

Instalacje elektryczne - budynki mieszkalne, instytucje. Pomiary, rachunki VAT. Tel. 6782750, 0601 855091.

Karaczany, mrówki, gryzonie zwalczam. Tel. 6780679.

Kelnerzy, obsługa wesela, przyjęcia. Tel. 6713139 lub 6713157.

Kompleksowe usługi remontowo-budowlane, wodno-kanalizacyjne. 6707602.

Komputerowe przepisywanie prac. 6701476.

Komputerowe przepisywanie prac, wydruk laserowy. 6785107.

Maglowanie, pranie na telefon. 6790566. Glazera 18, w tunelu. Dojazd do klienta gratis!

MALOWANIE HISPANSKĄ METODĄ NATRYSKOWĄ. TEL. 6702757, 0602 556438.

MALOWANIE NATRYSKOWE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, RIGIPS, ZABUDOWA PODDASZY. TEL. 6705062, 0601 514945.

Malowanie, tapetowanie, panele boazerijne i podłogowe, rigipsy - szybko i tanio. 6707917, 0603 926852.

Mistrz stolarski układa panele podłogowe i ścienne. Tel. 6789100.

Płytki, panele, sufity podwieszane i malowanie. Tel. 6712598.

Projektowanie i urządzanie ogrodów - własny materiał szkółkarski. Ryszard Milczanowski, Orly 81, tel. 016 6712645.

Remonty mieszkań. Taniol! 0602 426650.

Systemy alarmowe, domofony - instalowanie, serwis. Tel. 6786774 lub 0601 521084.

Taniol! Profesjonalna, fachowa gospodyni wesoła. Tel. 090 329601.

Trzepanie i czyszczenie dywanów, sprzątanie, mycie okien itp. Wystawiamy faktury VAT i rachunki uproszczone. Tel. 0601 867781.

Układanie glazury, terakoty, malowanie, szpachlowanie, rigipsy. 6703186.

Układanie płytek solidnie. Tel. 6712197.

Usługi radiestezyjne. Tel. 0601 914690.

Usługi remontowe: glazura, terakota, gipsowanie, malowanie, suche tynki, sufity podwieszane, panele, docieplanie budynków, tynki japońskie. Tel. 6750647 po 15.

Wideofilmowanie (abstynencja gwarantowana). Fotografowanie gratis. 6705534, 6784522.

Wideofilmowanie, foto. 6701655.

Wideofilmowanie, foto. 6707788.

Wideofilmowanie, foto. Tel. 6700924.

Wideofilmowanie, zdjęcia + 2 kopie gratis. Tel. 090 678976.

Wypożyczalnia naczyń stołowych. Skoloszów 180, tel. 6282522.

**IT® r-BIT**  
**INFORMACJA O HANDLU I USŁUGACH**  
tel. **94-34**  
Pomagamy... informując  
34360

**Zdrowie**

**APARATY SŁUCHOWE**  
dobór, naprawy, regulacje, badania słuchu  
**„FONMED” s.c.**  
Przemysł, ul. Sportowa 6,  
tel. 678 28 71, wew. 2463

- AP. SŁUCHOWE (UMOWA Z KASĄ)  
- MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE  
- CIŚNIENIOMIERZE AUTOMATYCZNE  
- SPRZĘT MEDYCZNY, SERWIS, RATY  
**„OTEMED” s.c., ul. Szańcowa 80, Przemysł**  
Tel. (0-16) 678 66 89

„Krukierk” Rzeszów, Fredry 4, (017) 8533352. WaldmanPuva - luszczycy, bielactwo... Kriochirurgia: hemoroidów, nadzerek, polipów, brodawek, odcisków... Zabiegi chirurgiczne, korekcyjne narządów rozrodczych. USG, lekarze specjaliści.

Alergolog, specjalista chorób dzieci Izolda Kolałowska. Poniedziałek, środa, piątek 15-17. Malczewskiego 7. Wizyty domowe. Tel. 6709256.

Choroby tarczycy, cukrzyca - specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, św. Ducha. Codziennie od 7.30, rejestracja telefoniczna: 6213660.

Uwaga! Zmiana adresu. Pracownia USG kolorowy doppler. Pełny zakres badań. Gabinet ginekologiczny. Lek. med Witold Gilarski. Jarosław, Słowackiego 17. 6218473, 090 346424. Codziennie od 9.

**Zguby**

Zgubiono legitymację studencką, UMCS, nr 13468, Anna Biłska.

**Różne**

Kancelaria konsultingowa, kredyty, pożyczki, porady prawne, celne i finansowe. Tel. 6751132, 6751333.

Wynajm: maszyny i urządzenia budowlane, pneumatyczne. Tel. 6701167 po 16.

Wypożyczalnia naczyń stołowych oferuje pełną zastawę na 250 osób. Eugenia Milczanowska, Orly 81, tel. 6712645.



**ZYCIE**  
PODKARPACKIE  
w każdej drodze  
w każdy rok  
Piosku

**Biuro Reklam i Ogłoszeń TYGODNIK**

WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO  
**ZYCIE**  
PODKARPACKIE

37-700 Przemysł, ul. Barska 15  
tel (0-16) 670 22 00, 670-30-42, fax 670-73-84  
JAROSŁAW: pl. Mickiewicza 10, tel./fax: 6210874  
PRZEWORSK: ul. Krasieńskiego 1, tel./fax: 6485580  
LUBACZÓW: ul. Grunwaldzka 1, tel./fax: 6323441



Niezwykłe prace konserwatorskie w kościele oo. Karmelitów w Przemyślu

# Powrót bezcennych dzieł

Niezwykłej wagi prace konserwatorskie prowadzone są w kościele oo. Karmelitów w Przemyślu. Po ponad dwustu latach na ołtarze w tym kościele powrócą barokowe rzeźby wykonane przez Pinzla, jednego z najznakomitszych twórców słynnej szkoły lwowskiej.

Kilkanaście wielkiej wartości rzeźb zdjęto podczas remontu ołtarzy w 1791 r. Kościół należał wtedy do unitów (od 1774 r.) i podczas remontu ołtarzy zmieniono dokładnie ich ornamentykę. Na szczęście cenne prace dłuta Pinzla i



Prace konserwatorskie przy ambonie w kościele św. Trójcy w Przemyślu.

jego uczniów nie zostały zniszczone, ale prawdopodobnie złożone gdzieś na strychu. Jednak nie przejmowano się nimi specjalnie, o czym świadczą poważne uszkodzenia. Po latach trafiły do Muzeum Diecezjalnego, ale nie wystawiane przeleżały następne kilkadziesiąt lat w magazynach.

Podczas rekonstrukcji ołtarza św. Jana od Krzyża prowadzący prace konserwatorzy Alicja i Stanisław Sękowie odkryli ślady po konsolach, na których owe rzeźby pierwotnie spoczywały. Dzięki wspólnym staraniom

konserwatorów i przeora klasztoru, ojca Andrzeja Guta, a także wstawiennictwie ks. arcybiskupa Józefa Michalika, rzeźby z Muzeum Diecezjalnego powróciły na Karmel. Obecnie poddawane są pieczołowitej rekonstrukcji i konserwacji. W opinii znawców należą do najcenniejszych rzeźb barokowych w Europie. Wykonane w drewnie lipowym, mają po około 230 lat. Niezwykle ekspresyjne w wyrazie, lekkie w formie, o precyzyjnie wykonanych anatomicznych detalach. Choć autor większości z nich nie podpisywał się na swoich dziełach, to Alicja Sęk nie ma wątpliwości: autorem jest najznakomitszy rzeźbiarz szkoły lwowskiej, nieznanymi z imienia Czech – Pinzel. Niektóre (widać wyraźnie różnicę) są dziełami jego uczniów. Pinzel wyrzeźbił także przepiękne, niezwykle precyzyjne antypodia z ołtarzy kościoła oo. Karmelitów oraz, zdaniem państwa Sęków, ambonę z kościoła sióstr Benedyktyn, która też została poddana rekonstrukcji.

Rekonstrukcja pierwszego ołtarza w kościele oo. Karmelitów powinna dobiec końca w połowie października.

#### Konserwatorski sezon

O rozpoczęciu konserwatorskiego sezonu mówi Mariusz Czuba, który od 6 maja jest wojewódzkim konserwatorem zabytków: – Najtrudniejsze decyzje mam już za sobą. Biuro funkcjonuje, zarówno oddział wojewódzki, jak i delegatury. Od pracy organizacyjnej prze-



Ta rzeźba jest bez wątpienia dziełem Pinzla – mistrza szkoły lwowskiej.

chodzić do pracy merytorycznej. Jesteśmy w przededniu rozpoczęcia tak zwanego sezonu konserwatorskiego. Bardzo trudnym zadaniem było rozdysponowanie skromnych środków budżetowych, które za pośrednictwem wojewody zostały przekazane nam przez generalnego konserwatora zabytków. Jednak podział środków, którego dokonaliśmy, jest bez wątpienia podziałem sprawiedliwym. Kierowaliśmy się wartością zabytku, jego rangą artystyczną, stopniem zniszczenia i zagrożenia oraz możliwościami finansowymi inwestora. Podjąłem też decyzję, że wspomagać będziemy głównie te prace, które już zostały rozpoczęte, tak, aby je jak najszybciej zakończyć.

W tym roku z budżetu generalnego konserwatora na konserwację zabytków ruchomych w województwie podkarpackim przeznaczono 480 tys. zł, na zabytki architektury – 676 tys. zł. Marszałek województwa przeznaczył na konserwację zabytków kwotę ok. 700 tys. zł. Koszty znacznej części prac pokrywają właściciele obiektów zabytkowych.

– To, że budżet na konserwację zabytków jest tak niewielki, może wynikać z kilku powodów. Przede wszystkim jest to rok bardzo kosztownej reformy administracyjnej kraju. Zeszłoroczny budżet był znacznie większy, kilkakrotnie większy. W tej chwili budżet mam taki, jak w zeszłym roku jedno małe województwo – wyjaśnia Mariusz Czuba.

#### Lista konserwatora

Wojewódzki konserwator zabytków podaje kilka przykładów obiektów, które znalazły się na jego liście:

– Z ważniejszych z terenu byłego województwa przemyskiego można wymienić: kontynuację prac w klasztorze ojców Dominikanów w Jarosławiu, przy wyjątkowo cennym ołtarzu Relikwii Świętych z 1708 roku, konserwację wyposażenia ruchomego klasztoru franciszkańskiego w Kalwarii Pałacowskiej. Chcemy też w tym roku rozpocząć konserwację ołtarza świętego Jana Chrzciciela w archikatedrze łacińskiej w Przemyślu. Inne obiekty w Przemyślu, to przede wszystkim kompleksowa konserwacja dawnej cerkwi greckokatolickiej w Gorajcu. Poza tym zakończenie prac przy ikonostasie pochodzącym z Lubaczowa, a obecnie znajdującym się w archikatedrze greckokatolickiej w Przemyślu. Ponadto zamierzamy w tym roku rozpocząć prace w kościele sióstr Benedyktyn w Zasaniu, przy konserwacji ołtarza głównego. Trwają też prace przy wyposażeniu kościoła sióstr Benedyktyn w Jarosławiu. Większość środków, które mamy, przekazana została na konserwację zabytków ruchomych, głównie obiektów sakralnych.

Ze środków pochodzących bezpośrednio od generalnego konserwatora zabytków i pozostających w jego dyspozycji prowadzone zaś będą prace przy obiektach architektury. Część środków przeznaczona będzie na remonty obiektów sakralnych, głównie – drewnianych (np. kościół w Jarosławiu, Chłopicach, w Gogolowie, w Jaćmierzu, w cerkwi w Rzepedzi), ale na liście są też obiekty świeckie, np. dwór w Lipniku.

Tekst i zdjęcia Ryszard KOSTERKIEWICZ



Ekspresja barokowej rzeźby.

#### OGŁOSZENIE

## Drodzy mieszkańcy województwa podkarpackiego

Pół roku już minęło, odkąd ponad dwóm milionom mieszkańców tej części Polski przyszło razem tworzyć teraźniejszość i przyszłość województwa podkarpackiego.

Szczególna rola w tym zakresie przypadła samorządowi wojewódzkiemu, którego organy odpowiadają za tworzenie i realizację polityki regionalnej oraz – będącej jej usystematyzowaniem – Strategii Rozwoju Województwa Podkarpackiego.

Koordinację prac nad tworzeniem naszej strategii przyjął na siebie Zarząd Województwa.

Nadrzędną ideą, która przyświeca nam w naszych działaniach jest jak najszerze ich upublicznienie, włączenie w nie różnorodnych instytucji, organizacji, osób. Świadomi jesteśmy, że istotnym efektem procesu będzie integracja, wzajemne zrozumienie idące w parze z niwelowaniem konfliktów i dysonansów środowisk i podmiotów zaangażowanych do współpracy.

Jeżeli jesteś osobą aktywną i bliskie są Ci sprawy publiczne, serdecznie zapraszamy Cię do współpracy z nami. Prosimy o

przesłanie do nas swych spostrzeżeń i uwag dotyczących naszego województwa.

Prosimy o zajęcie stanowiska w szczególności do następujących obszarów tematycznych:

- sprawy społeczne
- gospodarka
- rolnictwo i obszary wiejskie
- ochrona środowiska
- inne

Na materiały czekamy do 15 sierpnia br.

Adres korespondencji:  
Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego  
w Rzeszowie, pok. 505  
Ul. Grunwaldzka 15  
35-959 Rzeszów

Zarząd Województwa Podkarpackiego



**Drukarnia**

**San Set**

Józef Radymski

Przemyśl  
ul. Herburtów 14

telefon

**676 41 01**



**Węgrzy, jak piszą ich poeci, pochodzą z bliżej nieoznaczonej na mapie świata krainy Goga i Magoga, o którą spierają się do dziś**

# W krainie Goga i Magoga

Czy mieliśmy spędzić tydzień na ziemi ludu ugrofińskiego, przybyłego tu z północy, czy Chazarów z azjatyckich stepów – nie miało większego znaczenia. Po byt nad Balatonem w ramach rokrocznie organizowanych obozów Camp 4H podsycał wyobraźnię tych, którzy nie znali tamtych stron.

Dwoma samochodami przedostajemy się przez granicę w Barwinku. Spiekota straszna. Dzieci (jest ich dziesięć, z Pawłosiowa, Zapalowa, Przemyśla, Studziana, Korzeńca, Radymna i Nowego Lublińca) wypijają napoje litrami. Sprawnie przejeżdżamy granicę. Jesteśmy w Słowacji. Mknijemy szosą przez Świdnik do Koszyc nie wiedząc, że w wiekach średnich przez ziemie te wiodły wojenne ścieżki książąt halickich i wojsk Beli IV. Węgry jako państwo sięgały tych terenów. Na granicy słowacko-węgierskiej pieczętowanie paszportów jeszcze sprawniejsze. Celnicy liczą nas w samochodach, a na słowo „Balaton” reagują uśmiechem. Sądzę, że chętnie pojechaliby z nami zamiast prażyć się w mundurach.



Polacy i Węgrzy na schodach klasztoru w Tihany.



Asfaltowa kolej do Tihany.

Mijamy Miskolc i mknijemy autostradą (opłata – 900 forintów) w stronę Budapesztu. Burza. W strugach ulewnego deszczu przejeżdżamy bokiem stolicy, która w prawym oknie pojazdów wita nas wzgórzem Gellerta i z daleka leniwie płynącym, szerokim Dunajem.

Zbliża się wieczór. Docieramy do Zamárdi. Około 680 km za nami.

Wita nas Zoltan, którego dobrze znamy z obozów w Radymnie. W ośrodku nad Balatonem pojawia się Angela, Göngyi i Attila – nasi węgierscy opiekunowie, nauczyciele pochodzący z Debreczyna. Jeszcze chwila rozmowy i marzymy o śnie. Dziewczęta z Polski tłoczą się w sali węgierskich dziewcząt, a chłopcy sadowią się na łózkach. Badają się wzrokiem. Jesz-

Utworzenie grup 4H zainicjował Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Przyswiecała mu idea zaszczepienia w dzieciach przedsiębiorczości i umiłowania przyrody. Inżynier Barbara Wójcik, pracownica ODR w Korytnikach jest główną inicjatorką i organizatorką klubów 4H na terenie byłego województwa przemyskiego. Między innymi dzięki niej dzieci realizują liczne programy, uczą się angielskiego, by potem móc w nagrodę uczestniczyć w obozowej akcji letniej w ośrodku w Radymnie, na Węgrzech, bądź bywać na miesięcznym „stażu” u farmerów amerykańskich.

cze nie nie mówią. Jeszcze się nie znają...

Po kolacji następuje wspólne poznanie – oczywiście w języku angielskim. Padają imiona, zainteresowania, pasje.

### Śladami kultury łacińskiej

Półwysep wdziera się w południowy brzeg jeziora. Kursują tam promy przewożące ludzi i samochody. Płyniemy statkiem-promem o nazwie „Kosuth”, by na brzegu wsiąść do spacerowej kolejki, która powiezie nas po asfalcie w stronę wzgórz, na którym lśni kremowa fasada XVIII-wiecznego benedyktyńskiego klasztoru w Tihany. Ślady pierwotnego chrześcijaństwa widać w pozostałościach murów klasztoru. W romańskich podziemiach zatrzymujemy się nad nagrobną płytą króla Węgier, Andrasza z pokolenia Arpadów. Dynastię tę zapoczątkował książę Géza, który w 974 r. przyjął chrzest z rąk biskupów niemieckich, a syn jego Vajk ochrzczony został jako Stefan. On to stał się świętym patronem Węgier.

Wiele wrażeń dostarcza nam wycieczka na południe Węgier, do Pécsu. Jeszcze przed miastem dzieci zauważają opancerzone pojazdy wojsk INFOR. Blisko stąd do granicy z Chorwacją, a i do Serbii też niedaleko. Wjeżdżamy ikarusem na stromą górę, pnąc się przez wąskie uliczki w stronę wieży telewizyjnej, z której oglądamy panoramę przepięknego miasta.

W muzeum Janusa Pannoniusa, renesansowego poety Węgier, podziwiamy ceramiczne cuda stworzone przez rodzinę Zsolnay. W centrum miasta na fasadach kamienic widać ceramiczne sztukaterie tej artystycz-

nej rodziny. Fascynuje nas olbrzymia łacińska katedra z wysokimi wieżami i postaciami dwunastu apostołów oraz pozostałość po tureckim panowaniu – meczet posiadający na kopule dwa symbole: półksiężyc muzułmański i krzyż chrześcijański.

W drodze powrotnej przez wzgórze Mecsek przedostajemy się do Abaliget. Wnętrze pieczary służącej onegdaj mnichom ziele przyjemnym chłodem.

### Po węgierskim morzu

Z Siófloku do Balatonfüred płynięcie się godzinę, nie tracąc widoku dwóch brzegów. Na pokładzie rufowym wszystkie ławki zajęte. Dzieci wpatrzony w dal. Sliczna Murzynka stepuje w rytm dyskotekowej muzyki. W rękach spragnionych – butelki z wodą mineralną. W uzdrowisku Balatonfüred widzimy pomnik uświetniający pobyt hinduskiego myśliciela, poety i filozofa Rabindratha Tagore.

Ostatni nasz dzień nad Balatonem przeznaczamy na kąpiel i opalanie. Chcemy przywieźć stamtąd balatoński brąz skóry. To doprawdy inny brąz niż nasz balkonowy bądź nadrzeczny. Jeszcze tylko kilka ciekawych gier, konkursów, prezentacja współczesnych i starożytnych strojów ułożonych z prześcieradeł i liści platanów według pomysłu Kasi Bochenek. Jeszcze werdykt tłumaczony przez Michała. Nagrody i pamiątki. Zdobywcy miss i mistera Camp 4H, Weronika i Piotr prezentują swoje korony i szarfy. Pożegnanie. – *Viszontátásra!* – krzykujemy. Czekamy na Was w Radymnie.

Mateusz PIENIAŻEK



## kryminałek

# Przygoda w stodole

Ponoć gdzieś tam w kraju urządząno zawody słupników, które polegają na jak najdłuższym siedzeniu na niewielkiej platformie umieszczonej na słupie. Siedzą więc sobie facyci na tych słupach, odliczając kolejne godziny, słuchają radia, oglądają telewizję, a dla urozmaicenia udzielają wywiadów. Może nie jest to najwygodniejsze miejsce, ale zwycięzcę czeka nie lada splendor. Jeden z tych zawodników-słupników opowiadał, jak to trenował (przygotowując się do zawodów) siedząc w bardzo niewygodnej pozycji na niewielkim stole, a rozmawiając z nim reporterka pełna podziwu, podkreślała jego nadprzyrodzone możliwości.

Można było się spodziewać, że kiedy spadnie, zostanie posiekany na kawałki.

Dwudziestoletni Maciek mieszkał na wsi. Najmował się czasem do różnych robót, ale najczęściej miał dużo wolnego czasu i zero gotówki. Prawdopodobnie ten drugi powód sprawił, że młodzieniec zboczył z drogi cnoty i wszedł w kolizję z prawem. W sąsiedztwie Macieja był sklep prywatny typu szwarc, mydło i powidło. Jego właściciel był przedsiębiorczym i energicznym człowiekiem, toteż interes, w którym pomagał mu syn (rówieśnik Maćka), rozwijał się imponująco.

Maciek z zazdrością patrzył, jak sąsiad wymieniał poloneza na mercedesa, a odremontowany budynek zamienił się w willę niczym z katalogu. Prawdopodobnie wtedy przypomniał sobie o Janosiku, który odbierał bogatym i dawał biednym. Postanowił wzorem ludowego bohatera

zabrać trochę bogatemu (czyli sąsiadowi) i dać biednemu (czyli sobie). Korzystając z doskonałej znajomości terenu, któregoś nocy zakradł się do stodoły sąsiada, przerobionej obecnie na magazyn sklepowy i uszczuplił jego dobra o kwotę kilkuset złotych. Po jakimś czasie wybrał się znowu na złodziejską wyprawę, tym razem jednak postanowił działać rozważniej. Ponieważ w magazynie były mało atrakcyjne towary, jakiś tam ocet, dzemy i trochę tzw. chemii gospodarczej, Maciek postanowił dostać się do właściwego seżamu, jakim był sklep. Tam dopiero były prawdziwe dobra – wódka, papierosy, czekolada i tym podobne towary. Z realizacją planu nie miał wielkiego problemu, gdyż sklep przylegał do stodoły-magazynu i polączony był z nim drzwiami zamkniętymi na niezwyklejszy zamek. Właściciel sklepu szybko zoriento-

wał się, że na półkach brakuje mu tego i owego. Ponieważ nie było żadnych śladów włamania, podejrzewał syna. Nawet odbył z nim męską rozmowę, po której chłopak wołał przez kilka dni nie pokazywać się ludziom. Kiedy po miesiącu znowu z półki zniknęło kilka butelek, sklepowy postanowił zrobić zasadzkę. Odczekawszy czas jakiś, razem z synem przenieśli się na noc do stodoły. Maciek również postanowił odczekać, ale któregoś wieczoru coś go podkusiło i wybrał się do sklepu. Już miał zabrać się do otwarcia wytrychem drzwi, kiedy usłyszał na podwórzu głosy. Czym prędzej wdrapał się na stryszek i kryjąc się w mroku przysiadł na belce pod dachem. Tymczasem do stodoły wszedł sklepowy z synem. Sноп lartki musnął drzwi prowadzące do sklepu i obaj wartownicy usiedli na posterunku. Ciszę przerwał szept

gospodarza, który mówił do syna, co zrobią, kiedy złapią złodzieja. Z grózb, które doleciały do Maćka, najstraszniejsza była zapowiedź użycia starej sieczkarni. – *Łapę takiemu wsadzić w sieczkarnię i pokreć parę razy* – mówił sklepowy, na co Maciek kucając na belce wysoko pod dachem oblał się zimnym potem. Kiedy syn sklepowego dorzucił, że dobrze by było potraktować złodzieja orczykiem, który bezużytecznie stoi w kącie, Maciek przestał się w ogóle czuć. Nie wiadomo, czy to ze strachu, czy z powodu dłuższego przebywania w niewygodnej pozycji stracił przytomność i runął w dół. Mimo że sklepowy ani jego syn nie spełnili swoich grózb, Maciek przez parę tygodni będzie dźwigał ciężkie gipsowe opatrunki, a w perspektywie czeka go jeszcze rozprawa w sądzie.

Jot.



Urlop w Chorwacji

# Zapamiętać smak rakii

Polscy wczasowicze i turyści spokojnie mogą wyjeżdżać nad błękitny Adriatyk. W Chorwacji, gdzie na szczęście nie dotarła wojna, nie ma żadnych jej śladów, bałaganu gospodarczego, ani społecznych czy narodowościowych utarczek.



W morzu woda jest tak czysta, że można liczyć muszle...

Przekonali się o takim stanie rzeczy przewodnicy wycieczek zagranicznych, uczestniczący w wycieczce-zwładzie, zorganizowanej przez jedno z krakowskich biur turystycznych. Trasa była urozmaicona: węgiersko-chorwackie przejście graniczne w Letenye, Zagrzeb, park krajobrazowy Plitwickie Jeziora (górskie pasmo Kapela), Park Narodowy Kornati (archipelag różnej wielkości wysp na Adriatyku) oraz dwa dalmackie miasta – Murter, będące bazą wypadową na wyspy i Sibenik, światowa wizytówka Chorwacji z luksusowym kompleksem hoteli „Solaris”.

Chorwackie lasy są wciąż dziecinnie, mimo wielu wędrujących turystów, a siedmiokilometrowy ciąg wodospadów plitwickich zadziwia wysokością siklaw. Podziwiać je można z pokładu stateczku, z tarasów kawiarenek i winiarni. Statki krążą także między 1050 wyspami Parku Kornati, przybijają do brzegów, aby wczasowicze pozyskali się w restauracji (ośmiornica w panierce, małże, mięso jagnięce, wino), wykąпали w morzu, obejrzeliby oryginalne kamieniste plaże. Cztery luksusowe hotele kompleksu „Solaris” schodzą nad sam Adriatyk, w jednym z nich, w hotelu „Jure”, przewidziany jest ośmiordniowy wypoczynek. Przystań

jachtowa, własna plaża, korty tenisowe, pizzeria, restauracja, kręgielnia, plac zabaw dla dzieci – to niektóre z form aktywnego wypoczynku, zabawy i relaksu, oferowane przez „Jure”. W morzu woda jest tak czysta, że można liczyć muszle.

Będąc tu, trzeba jeszcze zwiedzić Park Narodowy Krka z siedemnastoprogramowym wodospadem i pomniejszych braćmi, a także na zawsze zapamiętać smak wina i rakii, inne co dnia, urzekające adriatyckie zachody słońca, południową muzykę i pieśni, śródziemnomorską krzewiastą roślinność, zupełnie inną niż nasza i sympatycznych Chorwatów, niezwykle gościnnych i szczerych. (ipl)

## Cud w Pirenejach

Szlabany graniczne między Francją a Hiszpanią... Nie, nie między Francją a Hiszpanią. Bo pomiędzy nimi jest państwo. Zwie się po hiszpańsku Principado de Andorra, po francusku Vallées d'Andorre, a po katalońsku Les Valls d'Andorra. Pierwsza nazwa, hiszpańska, tłumaczy się jako Księstwo Andorry. Księstwo, które jest republiką! Dwie następną nazwy są neutralne ustrojowo: Doliny Andorry.



Skąd między Francją a Hiszpanią wziął się taki dziwny twór państwowy? Wziął się ze średniowiecza i przetrwał do dzisiaj. Trudno dociec, jakie były jego początki. Legenda i tradycja odrębność państwową Andorry przypisuje Karolowi Wielkiemu, który nadał to hrabstwo jednemu ze swoich wodzów. A później były spory o te 450 kilometrów kwadratowych między Francją a Hiszpanią. Porozumienie nastąpiło w 1278 r., a miało charakter tzw. krakowskiego targu. Mianowicie ustalono nad tym kawałkiem ziemi wspólne podwójne zwierzchnictwo hiszpańskich biskupów diecezji Urgell i francuskich hrabiów Foix. W 1607 r. uprawnienia hrabiów de Foix przeszły na królów francuskich, gdy hrabstwo Foix utraciło własną odrębność i stało się prowincją Francji, a wraz z ustanowieniem we Francji republiki – na prezydentów Francji.

Mieszkańców Andorry obowiązuje język kataloński, jako urzędowy. Katalonia jest częścią Hiszpanii. Jednak Katalonia podkreśla swoją odrębność od reszty Hiszpanii. A że doszły do tego interesy francuskie, więc stało się tak, jak się stało. Jednak od niedawna, bo od 1993 r. Andorra jest suwerenną republiką. Osiągnęła wtedy pełną niepodległość i została przyjęta w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Lecz wpływy hiszpańskie nadal są tu ogromne. Językiem oficjal-

nym pozostał kataloński, chociaż większość mieszkańców mówi też po hiszpańsku. Obowiązującą walutą jest hiszpańska peseta. Lecz widać i wpływy francuskie. Bo też większość mieszkańców swobodnie posługuje się także językiem francuskim, a drugą oficjalną walutą jest frank.

Przy tym wszystkim jednak 60-tysięczna Andorra (bo tyle ludności liczy) podkreśla własną suwerenność. Flagi narodowe, niebiesko-żółto-czerwone powiewają nie tylko na budynkach rządowych, ale i na supermarketach oraz prywatnych domach. Zaś napisy po katalońsku Principat d'Andorra, znajdują się nie tylko na szlabanach granicznych, ale i na tablicach rejestracyjnych samochodów. Bo też w 1993 r. katalońską nazwę państwa Les Valls d'Andorra zmieniło na Principat d'Andorra. Dla podkreślenia narodowej odrębności.

A stolica tego państwa, Andorra la Vella (lub Andorra la Vieja – to po hiszpańsku, albo Andorre-la-Vieille – po francusku) wprowadzie z wielkością jest bardziej miasteczkiem, niż miastem. Jest to miejscowość wciśnięta w wąską dolinę otoczoną pirenejskimi szczytami o wysokości ponad 2000 m.n.p.m., zachwycająca tyłem kamiennymi domami pamiętającymi wiek XIX a nawet XVIII, nowoczesnymi gmachami i wielkim bogactwem witryn sklepowych. Tak to średniowiecze spleta się tu bezpośrednio z XXI wiekiem. Mak

## KULTURALIA

### To się nie liczy!

Kiedy byłem małym chłopakiem, biegałem razem ze swoimi kumplami po Czuwaju i udawałem, że gram w piłkę. Zresztą nie tylko ja udawałem, bośmy wszyscy raczej bawili się w sport, niż rzeczywiście kopali jakoś rozsądnie. Pamiętam, że w czasie naszych meczów działo się nieraz tak, że przeciwnik rozegrał piłkę z wolnego jakoś szybciej niż zwykle, udanie egzekwował rzut karny czy wykorzystał moment nieuwagi i strzelał gola, a wtedy my krzyczeliśmy ile tchu: „Jeszcze raz, to się nie liczy!” Jako niedoświadczony dzieciak nie mogliśmy dopuścić do siebie myśli, że to co się stało, to już się nie odstanie. Z czasem jednak działo się tak, że kiedy padała bramka, staraliśmy się ją odrobić zamiast podawać w wątpliwość. Tym samym świadomość nieodwracalności rzeczy stawała się dla mnie i dla moich kolegów (jak mniemam) coraz silniejsza. Jednak wielu ludzi w

Polsce wciąż oczyma dziecka patrzy na świat, w którym nikt nie chce wziąć odpowiedzialności za swoje naganne czyny, uznając, że wystarczy danej rzeczy nie przyjmować do wiadomości, by się odstała. Łatwo domyślić się, że powodem, dla którego mówię dziś o tych rzeczach, jest sprawa ubiegłotygodniowej wypowiedzi pełnomocnika rządu do spraw rodziny, Kazimierza Kapery. Jego słynne już słowa o konieczności dbania o interesy białej rasy mocno poruszyły opinię publiczną – co do tego nie ma wątpliwości. Nie będę wnikał zbyt głęboko w ich treść, bo rozważanie podobnych rasistowskich deklaracji nie jest chyba konieczne. Ważne jest, że urzędnik na stanowisku państwowym wypowiedział słowa dyskwalifikujące go jako człowieka. Samo posługiwanie się kategoriami rasy w życiu publicznym przystoi może tylko panu Tejkowskiemu, a pewno jednak nie ministrowi. Wielu lu-

dzi oraz instytucji w Polsce dawało wyraz swemu oburzeniu, żądając dymisji Kapery. Ale, jak kaže polska polityczna tradycja, znaleźli się obrońcy, a sam zainteresowany do winy się nie przyznał. Stwierdził, że przez pomyłkę użył „niefortunnego zwrotu”, co było wytłumaczeniem dobrym dla naiwnych. Nikt z rządu jednak w tej sytuacji nie potrafił wykrztusić, że pan Kapera na forum publicznym (bo w radio) przyznał się niechętny do rasistowskich poglądów. Nie ma zatem mowy o żadnej dymisji, nawet otwartym napiętnowaniu. Zamiast przeprosić, uznać winę, Kapera i jego przyjaciele mówią, że jego wypowiedź została zmanipulowana, źle zrozumiana, a cała afera rozdmuchana przez prasę. Pewnie jeszcze wkrótce stwierdzą, że to czyste fałszerstwo. Najsmutniejsze jest, że nikt nie chce wziąć po męsku odpowiedzialności za swe słowa i czyny. Ale to nie jedyna taka sprawa z ostat-

nich dni. Tydzień temu trafiła do nas informacja, że podczas spotkania pracowników jednej z agend ONZ z przedstawicielami polskiego ministerstwa spraw wewnętrznych doszło do skandalu, ponieważ większość obecnych tam polskich urzędników nie znała żadnego języka obcego, a niektóre osoby wręcz tylko udawały, że się nim posługują. Nie chodzi mi tu o fakt żenującego poziomu wykształcenia wielu polskich urzędników, to nie jest, niestety, nowość (chyba wszyscy pamiętamy jak chwalać się biegłą angielszczyzną minister Czarnecki nie potrafił przed kamerą skonstruować zdania w tym języku) – uderzyło mnie, że znowu nikt się do winy nie przyznał. Obecny na owym spotkaniu wiceminister spraw wewnętrznych skwitował wszelkie zarzuty o niekompetencję polskich delegatów oskarżeniem o kłamstwo. Według niego nic takiego się nie wydarzyło, chociaż pol-

skiemu radiu informację tę podała osoba będąca świadkiem tego upokarzającego wydarzenia. Znowu zabrakło odwagi, by przyznać się do błędu i próbować go naprawić. I tak jest wszędzie, na każdym niemal publicznym stanowisku. Dzieje się tak chyba dlatego, że ludzie sprawujący władzę za wszelką cenę chcą utrzymać swą pozycję. Nie liczy się klasa i styl w jakim działają, ale tylko środki finansowe wpływające na konto. Poseł, któremu nawet udowodniono przestępstwo (np. afera plagiatowa) nie składa dymisji, tylko oskarża sąd, a potem woła wielkim głosem o politycznej prowokacji. Nikt nie potrafi zrezygnować, podgodzić się z porażką, zacząć od nowa. No, ale widocznie polscy politycy i urzędnicy grali kiedyś w piłkę i wołali co tchu po utracie bramki: „Jeszcze raz! To się nie liczy!”

Andrzej JUSZCZYŃ



# „i tak cię zrobię na szaro”

Taki wielce prowokacyjny tytuł nosi jedna z prac lubaczowskiego artysty Krzysztofa Krzycha, eksponowanych na indywidualnej wystawie, czynnej przez cały lipiec na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu.

Krzysztof Krzych jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, ukończył także Wydział Grafiki w Katowicach. Mieszka i tworzy w Lubaczowie. Przemyska wystawa w zdecydowanej większości poświęcona jest tematyce kobiecej, w której nie brak wyraźnych akcentów erotycznych. Akty kobiet (dziewczyn?), malowane śmiało, uproszczoną plamą, trochę w stylu reklam z lat 70., wpisuje artysta w nieradne, nieokreślone pejzaże. Z ciemnych otworów powtarzających się na wielu obrazach okien zdają się patrzeć na roznegliżowane ciała niewidzialne oczy. Podpatrywane są jakby nieświadome tego,

a może to tylko kobieca przewrotność? Jakby tego było mało, artysta krępuje postacie kobiet pętami i więzami, te zaś, omotane sznurami, wcale się przed tym nie bronią, bo „i tak cię zrobię na szaro”, jak odpowiada jedna z nich. Zgłębianie kobiecej natury (która jest ponoć niezgłębianą) nie jest w sztuce niczym nowym, a jednak co rusz artyści stawiają przed odbiorcą ten problem. Krzych czyni to w bardzo konsekwentny sposób, o czym wiedzą wszyscy, którzy pamiętają jego pierwszą indywidualną wystawę z 1988 roku. Wtedy w jego grafikach, rysunkach i kolażach nie brakowało kobiet.



Krzysztof Krzych: „i tak cię zrobię na szaro” (olej).



Foto: CZECH

## Dłutem i kozikiem

W Galerii Rynek 6 Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu można oglądać wystawę *Dłutem i kozikiem, czyli letnia prezentacja rzeźby ludowej*.

Ekspozycja liczy blisko osiemdziesiąt rzeźb przedstawiających wizerunki Chrystusa, Maryi, prostych ludzi i sceny z codziennego życia wiejskiego. Autorami eksponatów są członkowie, powstałego w marcu tego roku, Klubu Twórców Ludowych przy Miejskim Ośrodku Kultury w Jarosławiu: Władysław Chajko, Michał Dubanik, Michał Kołoda i Władysław Kruk. Doświadczenie artystów i ich obycie z prezentacją swoich prac jest zróżnicowane. M. Dubanik, który rzeźbi od ponad dwudziestu pięciu lat i M. Kołoda (dwadzieścia lat pracy twórczej) wystawiali swoje prace wielokrotnie. Dla W. Chajki (dziesięć lat artystycznej pracy) i W. Kruka (rzeźbi od dwóch lat) wystawa ta jest pierwszą publiczną prezentacją własnej sztuki.

– *Prezentowane rzeźby to bezcenna twórczość. Ci ludzie wykonują swoje prace nie po to, żeby się pokazać, zaistnieć w artystycznym środowisku. Kieruje nimi bezinteresowna potrzeba tworzenia piękna* – uważa organizator wystawy i opiekun Klubu Twórców Ludowych Andrzej Zgryźniak. Klub zrzesza trzydziestu członków, nie tylko rzeźbiarzy – należą do niego także osoby zajmujące się malowaniem pisanek, haftowaniem serwetek i wyplataniem. Ich prace będzie można zobaczyć w okresie wielkanocnym. Do klubu dołączają wkrótce plastycy amatorzy. Miłe widziani są wszyscy, którzy zajmują się ludową twórczością.

PCZ

## Dedykowane miastu

– *Rodzina, religia i folklor to trzy rzeczy, które łączą Polaków za granicą* – powiedziała jedna z uczestniczek XI Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych Rzeszów '99.

Festiwal zatacza coraz szersze kręgi. Aby zaprezentować osiągnięcia ośrodków polonijnych w różnych państwach świata, przyjeżdżają coraz to nowe zespoły. Urzekają tańcami, strojami, zachwycając radością, z jaką kulturywują związek z krajem rodziców i dziadków. Obustronne korzyści płyną z tych spotkań, uświadamiając bowiem, jak mocna jest więź polonusów z tradycją, nawet w krajach, gdzie szczególnie trudno jest żyć przedstawicielom mniejszości etnicznych. W ramach Festiwalu odbywają się również spotkania zespołów z mieszkańcami niektórych miast regionu. 20 lipca przemyslanie gościli trzy zespoły

polonijne: Karpaty i Polonez Manchester z Wielkiej Brytanii oraz Polanie z Calgary w Kanadzie.

Początki zespołu Karpaty sięgają lat 50., kiedy przy parafii w Southampton powstała grupa taneczna występująca w strojach wypożyczonych w Londynie. Z czasem zakupili własne stroje krakowskie i łowickie. Obecnie zespół liczy 25 członków. Uczestniczą w festiwalu folklorystycznym w Wielkiej Brytanii, w koncertach dobroczynnych w mieście i wciąż rozszerzają swój repertuar. Mieszkańcy Przemyśla aplauzem odpowiedzieli na tańce lubelskie, irlandzkie, lwowskie i żywieckie w wykonaniu sympatycznego zespołu.

Złoty jubileusz obchodzi w tym roku inny zespół z Wielkiej Brytanii, ze znanego fanom piłki nożnej Manchesteru. Założyła go grupa inicjatorów życia kulturalnego z miejscowego ośrodka polonijnego. Prezentując folklor z wielkim powodzeniem zespół

występował we Francji, Niemczech, Holandii i Irlandii. Jego garderoba liczy około 250 strojów z różnych regionów Polski. W wykonaniu Polonez Manchester zobaczyliśmy tańce śląskie, szkockie oraz widowiskowego krakowiaka.

Trzeci zespół, Polanie z kanadyjskiego Calgary, powstał w 1977 r. przy parafii Matki Bożej Królowej Pokoju. Założyła go dominikanka, siostra Alojza, która związana była z nim do 1996 r. W 1985 funkcję choreografa i kierownika artystycznego przejął były tancerz i kierownik zespołu Krakus w Krakowie Marek Skaliński. Zespół ten jest niezależną organizacją polonijną, działającą pod patronatem Kongresu Polsko-Kanadyjskiego. Od 1996 r. siedzibą Polan jest Polskie Centrum Kulturalne w Calgary. Na Rynku w Przemyślu zatańczyli polkę, mazurę, tańce beskidzkie i... kowbojskie.

Lucja WISZLAŃSKA

## Piękne głosy

Koncert finałowy solistów IV Międzynarodowego Kursu Interpretacji Muzyki Wokalnej pod kierunkiem prof. Christiana Elssnera zgrupował w Sali Lustrzanej ZPSM w Przemyślu wielu miłośników muzyki klasycznej.

Kurs, którego inicjatorką i gospodarzem jest Olga Popowicz, wykładowca śpiewu solowego w ZPSM w Przemyślu, jest jedną z najciekawszych pozycji w kalendarzu przemyskich imprez kulturalnych. Wiedza i osobowość oraz wieloletnie doświadczenie prof. Ch. Elssnera, wykładowcy w Wyższej Szkole Muzycznej w Dreźnie i Akademii Muzycznej we Wrocławiu, a także wykładowców z Polski i Ukrainy powodują, iż do Przemyśla przyjeżdża coraz więcej uczestników. W ramach kursu, 18 lipca, odbył się koncert autorski pieśni solowych Bohdany Filc z Kijowa. Umiejętności śpiewu solowego doskonali tu studenci i absolwenci WSM z Dreznia, Lwowa, Kolna i wszystkich AM z kraju. Nie bez znaczenia jest także ciepła atmosfera imprezy, jaką stwarzają przemyscy gospodarze.

Koncert prowadzony przez Iwonę Polak z udziałem Joanny Wittek i Aleksandry Jurczenko (akompaniament), był popisem młodych solistów, uczestników kursu, reprezentujących niezwykle wysoki poziom. Publiczność miała okazję usłyszeć 27 pięknych pieśni i arii z oper słynnych kompozytorów. Gwiazdą wieczoru wśród kobiet była niewątpliwie Natalia Kowalowa, absolwentka WSM we Lwowie, studentka WSM w Dreźnie i już solistka Opery Wrocławskiej. Na wyróżnienie zasługują również: Ewa Krzak, Simone Ditt, Aleksandra Zamojcka i Katarzyna Oleś. Wśród mężczyzn wyróżnili się: Tomasz Myśliwiec jako Figaro z opery *Cyrulik Sewilski* G. Rossiniego, Bartłomiej Tomaka w arii Skołuby z op. *Straszny Dwór* St. Moniuszki oraz Taras Iwanow absolwent WSM we Lwowie,

student WSM w Dreźnie i solista Opery Wrocławskiej, w pięknej arii Cavaradossiego z op. *Tosca* G. Pucciniego.

Na zakończenie publiczność wysłuchała czardasza hrabiny Maricy z op. *Hrabina Marica* I. Kálmána w wykonaniu N. Kowalowej. Gorącymi owacjami dziękowała wykonawcom, wykładowcom i organizatorom. Następne, piąte spotkanie, na które już zapowiedział się prof. Christian Elssner – w 2000 roku.

Sponsorzy kursu: Ministerstwo Kultury i Sztuki Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego Urząd Miasta Przemyśla Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o. o. w Przemyślu Zakłady Płyt Pilśniowych SA w Przemyślu

Stronę opracował Jacek SZWIC

## WARTO

### zobaczyć...

#### • W PRZEMYŚLU

\* Wystawa *Polskie malarstwo portretowe ze zbiorów Muzeum Ziemi Przemyskiej – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej*.

\* *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim* (stała wystawa archeologiczna) – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

\* *Ikony XV-XX w.* (wystawa stała) – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

\* *Wystawa Patroni przemyskich ulic* – Przemyska Biblioteka Publiczna.

\* *Malarstwo Lecha Okołowa* – Galeria Sztuki Współczesnej.

\* *Wystawa pokonkursowa Przemysł moje miasto* – White Photo Gallery.



\* *Prace Klaudiusza Kawalca* – galeria „Labirynt” (pub „Salto”).

#### • W JAROSŁAWIU

\* *Karykatura i rykowisko*, rysunek satyryczny Ryszarda Kudziana – galeria Pub Pirania.

\* *Zawitaj Pani Świata* (wystawa poświęcona historii życia Najświętszej Panny Marii) – muzeum.

\* *Ochrona środowiska* – wystawa pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu Rysunku Satyrycznego dla Uczniów Szkół Plastycznych – Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych.

#### • W PRZEWORSKU

\* IV Salon Plastyki w Przeworsku – galeria „Magnez” (muzeum).

#### • W LUBACZOWIE

\* *Pod znakiem świętego Floriana* (z dziejów Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie lubaczowskim) – muzeum.

#### • W BIRCZY

\* *Gmina Bircza w obiektywie* – GOK.

## posłuchać...

\* *Wieczory jazzowe* – MKK „Niedźwiadek”, w każdy czwartek.





## Anki, Hanki, Grażyny

Lipiec jest okresem, kiedy obchodzimy uroczystości związane ze świętowaniem popularnych imion. Jest to tym łatwiejsze, że właśnie teraz mamy dostęp do świeżych warzyw i owoców. W związku z tym będziemy mogli sporządzić wiele atrakcyjnych potraw. Będą one ozdobą nawet skromnego przyjęcia, gdyż tak kolorowo może być tylko w lipcu.

### Salatka z selera

1 seler z nacią (ok. 50 dag), 3 pomarańcze, 2 duże jabłka, 5 łyżek majonezu, 8 orzechów włoskich, 2 łyżeczki soku z cytryny, 1/2 łyżeczki cukru, sól, pieprz, pieprz cayenne.

Seler oczyścić i umyć, pokroić w cienkie plasterki. Odłożyć trochę zielonych części do przybrania. Włożyć do garnka z wrzącą wodą i obgotować przez 3 minuty. Wyjąć plasterki selera, oplukać zimną wodą, odstawić do wystygnięcia. Pomarańcze wyszorować, sparzyć wrzątkiem, osuszyć. Obrąć ze skórki, usunąć



białą część, podzielić na cząstki. Z błonek wyjąć miąższ. Ze skórek wycisnąć sok, dodać majonez, przyprawić solą, pieprzem i cukrem, wymieszać. Jabłka umyć, pokroić na plasterki. Skropić sokiem z cytryny. Orzechy wyjąć z łupinek, posiekać. Wszystkie składniki wymieszać, polać sosem majonezowym, udekorować zielonymi częściami selera.

### Szynka w galarecie

40 dag gotowanej szynki, 6 jaj, 18 płatków białej żelatyny, 40 dag marchwi, 50 dag groszku, 1 mały kalafior, 2 pęczki natki pietruszki, 3 szklanki rosolu (może być instant), 1 pęczek szczypiorku, 25 dag majonezu, 15 dag chudego jogurtu, sól, pieprz, cukier.

Marchew oczyścić, wypłukać, pokroić w plasterki. Groszek ugotować w osolonej wodzie. Kalafior oczyścić, podzielić na różyczki, ugotować. Jaja ugotować na twardo. Ostudzone obrać i pokroić w plasterki. Szynkę pokroić w kostkę. Natkę opłukać, osuszyć, poodrywać listki. Żelatynę namoczyć w zimnej wodzie. Pól

szklanki rosolu podgrzać, rozpuścić w nim żelatynę. Okrągłą szklaną formę z otworem na środku przepłukać zimną wodą. Wlać niewielką ilość rosolu z żelatyną, odstawić do zastygnięcia. Na galarecie ułożyć dookoła pasterki marchewki, listki natki. Zalać rosół, odstawić do zastygnięcia. Układać dalej warstwami: jarzyny, natkę, szynkę. Zalać ponownie rosół i odstawić do lodówki. Aby wyjąć galaretkę, należy naczynie na krótko zanurzyć w gorącej wodzie.

Na sos: szczypiorek wypłukać dokładnie, osuszyć, drobno posiekać. Majonez z jogurtem wymieszać na gładką masę. Dodać szczypiorek, przyprawić solą, pieprzem i cukrem, wymieszać.

### Łódeczki z ogórków

Dowolna ilość małych, równej wielkości ogórków.

Ogórki obrać, przekrajając wzdłuż, łyżeczką wydrążyć miąższ. Napłniać dowolną салатką. Przybrać majonezem, kawałkiem pomidora, ewentualnie jajkiem ugotowanym na twardo oraz zieleniną.

MARIA

## Homeopata radzi

### Podobne leczyć podobnym (cz. I)

Jeszcze do niedawna homeopatię, podobnie jak bioenergoterapię i inne sposoby leczenia niekonwencjonalnego, traktowano z przynajmniej okiem, a wręcz potępiano. Zwykle wszystko, co nowe i odmienne, spotyka się z nieufnością. Tymczasem homeopatia jest metodą leczenia starą jak świat.

- Początki homeopatii sięgają czasów starożytnych, szczególnie zaś okresu, gdy żył Hipokrates, czyli między około 460 a 377 rokiem przed naszą erą - mówi Halina Bińkiewicz, specjalista medycyny rodzinnej z Rzeszowa, pediatra, legitymująca się międzynarodowym dyplomem lekarza homeopaty. - Współczesna era w homeopatii zaczęła się od 1790 roku, po słynnych doświadczeniach doktora Ch. F. Samuela Hahnemanna z korą drzewa chinowego. Eksperymentując na sobie samym stwierdził, że kora w małej dawce leczy malarię, natomiast w dużej - wywołuje dreszcze i gorączkę, podobnie, jak w przypadku malarii.

„Homeios” znaczy „podobnie”

Z badań nad innymi środkami leczniczymi nowatorski doktor

wyciągnął taki sam wniosek: działanie minimalnymi dawkami środków wywołujących chorobę pobudza funkcje ciała i normalizuje uprzednio zakłócone. Dzięki temu podnosi się odporność organizmu, który już samodzielnie może uporać się z chorobą. Przy czym należy zastosować środek, który sztucznie wywołuje możliwie podobną chorobę, czyli - podobne leczyć podobnym. Medycyna konwencjonalna chorobę zwalcza środkami przeciwnymi. Jak mówi H. Bińkiewicz, działanie terapii klasycznej jest antagonistyczne, hamujące lub zastępcze.

- Badania Hahnemanna doprowadziły do odkrycia leków, mogących zgodnie z prawem podobieństwa wyleczyć tylko objawy podobne do tych, jakie wywołuje substancja, z której powstał lek - Halina Bińkiewicz uściśla główną zasadę działania homeopatii. - Oprócz najważniejszych zasad: podobieństwa i dawki najmniejszej, czyli „dosis minima” (mającej najlepszy efekt leczniczy, ponieważ w ilościach większych może wywołać u osoby zdrowej objawy choroby), w homeopatii istnieją jeszcze inne zasady. Obowiązuje reguła „dy-

namisatio”, czyli potencjalizacji środka leczniczego i „unitas remedii”, czyli jednego środka leczniczego.

### Indywidualny stan ciała i ducha

Człowieka chorego nie traktuje się tu jako „przypadku”. Przed wydanym diagnozy lekarz homeopata poznaje nie tylko dolegliwości ciała pacjenta, ale i stan ducha. Przeprowadza dokładny wywiad, sporządza rejestr wszystkich dotychczasowych chorób i operacji, jak również załamań życiowych, które mogły wpłynąć na ukształtowanie się, a dokładnie - na uszkodzenie osobowości pacjenta. Lekarz poznaje też sposób odżywiania się chorego, tryb życia, obciążenia zawodowe, słabości i uzależnienia, stan socjalny, genetyczne uwarunkowania, sytuację rodzinną. Bardzo ważne są indywidualne objawy choroby, np. zmienność dolegliwości w ciągu dnia. Raz zalecane leki nie muszą być brane do końca leczenia - zdarza się, że należy je skorygować, aby dobrać indywidualny, najlepiej działający środek. Czasem zmienia się także dawki. Leki nie wywołują działań ubocznych.

Irena PLIZGA

## Plac Vendome

Film psychologiczno-sensacyjny. Maklerka giełdowa jest zakochana w swym wspólniku, on okazuje się oszustem, ona popada w depresję i alkoholizm. Po śmierci męża odkrywa w jego sejfie diamenty. Aby wyjaśnić ich pochodzenie, musi wrócić do spraw przeszłości.

Francja, 1997. Reż.: Nicole Garcia, wyst.: Catherine Deneuve, Emmanuelle Seigner, Jacques Dutronc. 117 minut.



## Ajlawiu

Film obyczajowy. Krytyk literacki i zarazem były poeta marzy o wielkiej miłości. Podczas towarzyskiej imprezy spotyka atrakcyjną kobietę, w której rozpoznaje koleżankę ze studiów. Ona jest rozwiedziona, on także; obydwoje mają dzieci. Mimo to nawiązują intymną znajomość, która przeradza się w miłość.

Polska, 1999. Reż.: Marek Koterski, wyst.: Cezary Pazura, Katarzyna Figura, Zbigniew Buczkowski. 89 minut.



## Zakochany Szekspir

Komedia historyczna. Londyn, rok 1593, młody dramaturg obiecał swą nową sztukę właścicielowi teatru, który stoi u progu bankructwa. W teatrze pojawia się piękna dziewczyna, entuzjastka sztuki dramatycznej. Między dziewczyną a autorem rodzi się miłość, pod jej wpływem powstaje ostateczna wersja *Romeo i Julii*.

USA, 1999. Reż.: John Madden, wyst.: Joseph Fiennes, Gwyneth Paltrow. 122 minuty.



Dla naszych czytelników mamy bezpłatne wejściówki do kina Centrum (Dolby Stereo) na film: *Ajlawiu*. Wystarczy do nas zadzwonić w piątek, godz. 14-14.05, tylko pod numer: 6703042.

Przemysł - Kosmos, ul. Grodzka, tel. 6782412

28-29.07	....	Mój przyjaciel Marsjanin (USA)	.....	(l. 12) g. 17
28-29.07	....	Zakochany Szekspir (USA)	.....	(l. 15) g. 19
30.07-1.08	....	Mój przyjaciel Marsjanin (USA)	.....	(l. 12) g. 17, 19
3-4.08	....	Odlotowe wakacje (Pol.)	.....	(bo) g. 17
3-4.08	....	Zakochana złośnica (USA)	.....	(l. 12) g. 19

Przemysł - Centrum (Dolby Stereo), ul. Konarskiego, tel. 6783550

28-30.07	....	Magiczny miecz (USA)	.....	(bo) g. 10
28-29.07	....	Gloria (USA)	.....	(l. 15) g. 16
28-29.07	....	Ajlawiu (Pol.)	.....	(l. 18) g. 18, 20
30.07-1.08	....	Ajlawiu (Pol.)	.....	(l. 18) g. 16
30.07-1.08	....	Gloria (USA)	.....	(l. 15) g. 18
30.07-1.08	....	Virus (USA)	.....	(l. 15) g. 20
3-4.08	....	Anastazja (USA)	.....	(bo) g. 16
3-4.08	....	Virus (USA)	.....	(l. 15) g. 18
3-4.08	....	Ajlawiu (Pol.)	.....	(l. 18) g. 20

Jarosław - Westerplatte, tel. 6212389

28-29.07	....	Patriota (USA)	.....	(l. 15) g. 17, 30
28-29.07	....	Goście, Goście II (Fr.)	.....	(l. 12) g. 15, 30
30.07-4.08	....	Wielki Joe (USA)	.....	(bo) g. 15, 30, 17, 30
30.07-4.08	....	Plac Vendome (Fr.)	.....	(l. 15) g. 19, 30

Przeworsk - Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. 6487737

28.07	.....	Tarzan i zaginione miasto (USA)	.....	(l. 12) g. 17, 19
29, 30.07	....	Operacja Samum (Pol.)	.....	(l. 15) g. 19
30.07	.....	Mrówka Z (USA)	.....	(bo) g. 17



**INFORMATOR**

- TELEFONY ALARMOWE**  
 Policja ..... 997  
 Straż Pożarna ..... 998  
 Pogotowie Ratunkowe ..... 999  
 Straż Miejska (ul. Sportowa) ..... 986
- TELEFONY INFORMACYJNE**  
 Międzyzmiastowa ..... 900  
 Informacja o numerach ..... 913  
 Biuro napraw ..... 914
- PRZEMYŚL**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6704416  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6784291  
 Pogotowie gazowe ..... 992 i 6705403  
 Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 6782464  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6785310, 6785520 (g. 8-15)
- Informacja PKS** ..... 6785435  
**Informacja PKP** ..... 9315  
 Pogotowie pogrzebowe ..... 6782634  
**PIH** ..... 6782532  
 Telefon interwencyjny Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej ..... 6750990  
**Straż Miejska** ..... 6785523
- JAROSŁAW**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6214047  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6214630 (całodobowo)  
 Pogotowie gazowe ..... 6215861  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6215011  
**Informacja PKS** ..... 9316, 6213059 (dyżurny ruchu)  
**Informacja PKP** ..... 9315  
**Informacja o numerach** ..... 6213913  
**MZK** ..... 6214382
- Taxi:**  
 6213381 ..... św. Ducha  
 6212118 ..... dworzec PKP  
 6215379 ..... pl. Bożnic - bagażowe
- PRZEWORSK**  
 Pogotowie energetyczne 991, 6483162  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6482274  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6482432  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6487425  
**Informacja PKS** ..... 6483275  
**Informacja PKP** ..... 9315  
**Taxi** ..... 6487001  
**Inf. o handlu i usługach (8-18)** .. 6488488
- LUBACZÓW**  
 Pogotowie energetyczne ..... 6321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6321540  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6322134 w.168  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6321021  
**Informacja PKS** ..... 6788  
**Informacja PKP** ..... 9315  
**Taxi** ..... 919
- POMOC DROGOWA**  
 Przemysł PZM 981, 6705385, 6700142  
 Jarosław ..... PZM 981
- TELEFONY ZAUFANIA**  
 • info aids ..... 958 (całodobowy)  
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) ..... 0-800-200-02
- Jarosław**  
 • 6212336 ..... pn-pt 19-7  
 • duszpasterski ..... 6705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)  
 • onkologiczny ..... 6786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)  
 • dla narkomanów i ich rodzin 6707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)  
 • info aids ..... 6706068 (pn. 17-19)  
 • uzależn. od alkoholu ..... 6704009 (pn-sob 18-21)  
 • przemoc w rodzinie ..... 6702174 (środy 17-19)
- Przeworsk**  
 • policyjny ..... 6487381  
 • Pogotowie Makowe ..... 6487703
- POMOC, STOWARZYSZENIA**  
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny.  
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin. Przemysł, ul. Barska 15 I p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19.  
 • Miejsko-Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Przemocy w Rodzinie. Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1 p. 9. Tel. 632 29 80.  
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Stowackiego 85, tel. 6785091 w. 287, w g. 8-15.  
 • Klub Kwadransowych Grubasów (wspólne rozwiązywanie problemów ludzi z nadwagą). Informacja tel.: 6785368. Gimnastyka we wtorki i czwartki o godz. 18.00 w SP nr 3 (ul. Ratuszowa 1).
- APTEKI - DYŻURY NOCNE**  
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 6321073.  
 Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 6782506.  
 Przeworsk: ul. Kościelna 15.  
 Jarosław: 26.07-2.08 os. Witosa 2, 2-9.08 os. Tysiąclecia 12.
- Redakcja Życia Podkarpackiego czynna pn-pt 8-16**  
**REKREACJA**  
**Przemysł**  
 • Informacja Turystyczna ..... 6787309 (pn-pt 8-16, sob 10-14)
- Kryta Pływalnia ul. 22 Stycznia 4, tel. 6706545, g. 7-22  
 • Siłownia ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia) ul. Wybrzeże Ojca Świętego Jana Pawła II 30, Delfin czynna 9-21 ul. Prądyńskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

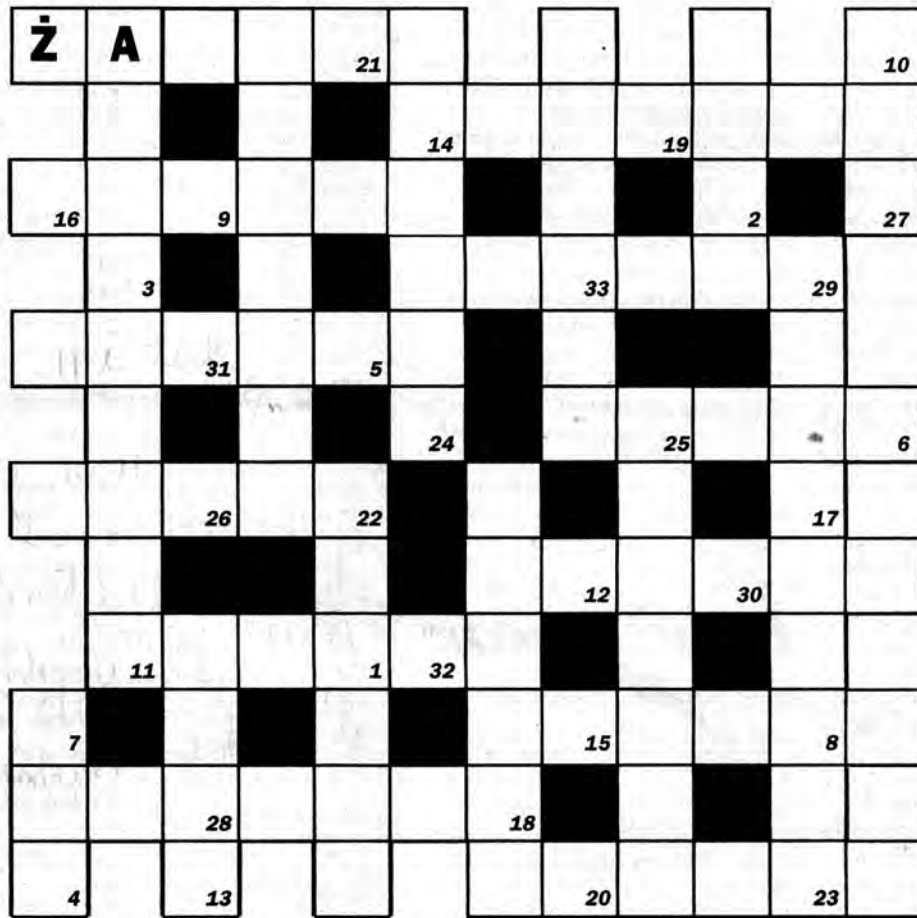
**T** Dziewczyna  
**YGODNIA**

Fot. Ryszard KOSTERKIEWICZ



ESTERA

Krzyżówka od A do Z



Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W nawiasach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Litery z pół ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 33, utworzą maksymalne starorzyską, która stanowi rozwiązanie.

A) Marek (121-180), cesarz rzymski od 161 (9); B) szybkie posuwanie się naprzód, pęd (4); C) to, do czego się dąży (3); D) jeden z 3 głównych rodzajów literackich (6); E) córka Agamemnona i Klitajmestry, mszcząc śmierć ojca przyczyniła się do zgładzenia matki i jej kochanka Egista (7); F) powieści Bolesława Prusa (6); G) chleb z mąki razowej wraz z otrębami (6); H) człowiek pracujący w hucie (6); I) bawienie się, figlowanie, dokazywanie (7); J) potocznie: wielka radość, hałaśliwa zabawa (5); K) w boksie: obustronne przytrzymywanie się przeciwników w zwarcu, kłamra (6); L) dawniej: podstawa armaty służąca jako oparcie dla lufy (6); Ł) okapnik, odgięta ku dołowi krawędź blachy okapowej (7); M) przyrząd do mierzenia (6); N) sprzęt do przenoszenia chorych (5); O) odpis z oryginału, kopia, kalka (7); P) rozległa równina stepowa w Ameryce Płn., pokryta wysoką trawą (6); R) miasto w woj. śląskim, centrum Rybnickiego Zagłębia Węglowego (6); S) przestarzała nazwa nart (3); T) ptak z rzędu wróblowatych, buduje gniazdo zawieszane między trzcinami (9); U) związek, połączenie państw, terytoriów itp. (4); W) panowanie, rządy nad kimś (6); Z) ten, kto ocala kogoś, wybawca (6); Z) głównia, płonący kawał drewna używany do wzniecania ognia (6). (trapezik)

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: 10 zł oraz karnet do Pubu Margherita.

Rozwiązanie z nr. 27. Krzyżówka od A do Z: Każdy nadmiar obraca się w grzech. 10 zł i karnet otrzymuje: Jolanta Krajewska – Jarosław. Karnet do Pubu Margherita otrzymują: Henryk Gradys – Sośnica, Teresa Solarska – Przemysł, Irena Bury – Stubno.

Kupon

30

nie tylko  dla kobiet

**Nowość dla mieszanej cery**

Firma Laboratories Garnier Paris wprowadziła na rynek kosmetyczny nowy żel oczyszczający i zwężający pory Synergie Pure. Dzięki zawartości mikrocząsteczek, preparat uwalnia skórę z nadmiaru toju i usuwa z jej powierzchni obumarłe komórki zatykające pory. Idealny do cery mieszanej, cena ok. 19 zł.



**Letnia zabawa w ogrodzie**

Piękna, słoneczna pogoda nie wystarcza do szczęścia naszym maluchom. Do pełni zadowolenia niezbędne są kolorowe, plenerowe zabawki. Na letnią spiekotę idealny będzie plastikowy brodzik ogrodowy. Wystarczy zaledwie wiaderko wody, aby stał się dla malucha niczym jezioro. Można na nim puszczac żaglówki, kaczuszki itp. Na krawędziach umieszczono miejsca siedzące.



**Zwierzak w podróży**

Przepisy wprawdzie zezwalają na podróż PKP lub PKS z psem i kotem, jednak niezbędne jest wykupienie dla nich osobnego, ulgowego biletu. Należy również pamiętać o założeniu psu kagańca, natomiast kota powinno się przewozić w specjalnie do tego przeznaczonej, zamkniętej klatce. Dostępna jest w sklepach zoologicznych za ok. 110 zł. Oprac. J.Ł.



**HUMOR**

– Pan miał przecież u nas naprawić zepsuty dzwonek. Czemu pan nie przyszedł.  
 – Byłem, proszę pani... Dzwoniłem z dziesięć minut, ale nikt nie otwierał.

Spytano raz bogacza, dlaczego daje hojne jałmużny zebrzącym dziadom, a nie wspomaga finansowo ludzi nauki.

Odpowiedział: – Kto wie, może sam zejść na dziady... Natomiast człowiekiem nauki nigdy nie zostanę!

Siedzący w łódce nowicjusz wędkarz zwraca się do przyjaciela:

– Nie masz przypadkiem zapasowego splotwika?  
 – A po co ci?  
 – Bo mój jest chyba jakiś wybrakowany. Od pewnego czasu ciągle się zanurza...

– Panie kelner, dlaczego przy bufecie jest tak wesoło?  
 – U nas tak zawsze. Przed zamknięciem lokalu kierownik czyta głośno książkę zażaleń.



MŁODA  
SIŁA



# Czarno-biali

Jamiroquai, Synkronized, Sony Soho Square



Zespół Jamiroquai powstał w 1992 r. w Londynie i od początku stał się jednym z ważniejszych zjawisk na brytyjskiej scenie muzycznej. Jego lider, Jay Kay, autor lub współautor całego repertuaru grupy od początku tworzył muzykę wyciekającą się próbom prostego zaszeregowania. Od debiutanckiego albumu *Emergency On Planet Earth* przez *The Return of The Space Cowboy*, *Travelling Without Moving* aż do najnowszej *Synkronized* możemy określać tę muzykę jako przemieszanie elementów funky, soulu, rocka, popu, disco, rapu, jazzu i muzyki etnicznej (folk południowoamerykański) w bogatych, różnorodnych aranżacjach. Tęgo typu twórczość zdobyła spore uznanie na świecie – czego dowodem jest sprzedaż siedmiu milionów egzemplarzy *Travelling*. To ciekawe, bo Jamiroquai, chociaż czerpie inspiracje z prostych i pogodnych gatunków muzyki, tworzy z nich dość oryginalną i niezbyt radosną całość. Czym zaś wyróżnia się najnowszy album zespołu? *Synkronized* jest poważniejszy, mniej zabawny i wyluzowany niż poprzedni album. Mało tu żartów muzycznych, jakie tam się zdarzały. Ale to chyba dobrze. Można powiedzieć, że Jamiroquai staje się zespołem coraz dojrzalszym muzycznie. Mimo to, trochę niepokojący jest fakt, że zmiany w twórczości zespołu są minimalne. Jamiroquai wypracował sobie charakterystyczny styl, ale chyba zbyt często powiela swoje własne pomysły. Na najnowszej płycie nie znalazł się bowiem utwór, który odbiegałby zasadniczo od tego, co Jay Kay i spółka do tej pory nagrali. Nie mam zamiaru jednak krytykować tej płyty, bo jest naprawdę dobra. Właściwie nie ma tu numeru słabego i niepotrzebnego. Według mnie, najlepszy jest *Destitute Illusions* – instrumentalny kawałek bliski trip hopowi (coś jakby Apol-

lo 440), gdzie silny bas tworzy ciemny klimat, do którego dodana jest elektronika, trochę scratchingu, nieco jazzu i art-rockowego, floydowskiego brzmienia – zwłaszcza słychać to w partiach elektrycznego pianina. Niezły jest też *Supersonic* – porównując rytm, niepokojące brzmienie wykorzystujące oprócz elektronicznych aparatów elementy muzyki etnicznej; numer jest transowy i hipnotyczny, ozdabiany przez rapującego Jay Kay. Nieźle wypada też *Canad Head*: szybkie, z typowym brzmieniem funky i disco z lat 70., charakterystycznymi smyczkami i funkującą gitarą; dobra melodia wpada w ucho, choć wcale nie jest prosta i banalna. Podobać się mogą też: *Planet Home* (rytmiczne funky z elementami latino, mroczne i niepokojące tło), *Black Capricorn Day* (ciężkie funky, z kapitalnym refrenem i dobrym riffem, niezła praca sekcji dętej oraz ciekawa gitara), *Soul Education* (typowa dla Jamiroquai gęsta aranżacja smyczkowo-dęta, kilka linii wokalnych w finale). Także *Falling* (spokojny, soulowy kawałek), *Butterfly* (mroczny soul, smyczki, spokojny nastrój), *Where Do We Go From Here?* (szybkie, rytmiczne funky) wypadają bardzo dobrze; no, może jedynie *King For A Day* jest trochę przearanżowany (smyczki), jakby nie w ich stylu.

Jamiroquai po raz kolejny potwierdzają, że są jedynymi białymi, któ-

rzy tak świetnie czują czarną muzykę. Słychać tu wyraźne inspiracje dokonania Stevie Wondera czy Earth Wind And Fire, są jednak wzbogacone wieloma nieczarnymi elementami, dzięki czemu trudno się tą płytą znudzić. Mnie ten album podoba się bardzo, tak, jak podobał mi się *Travelling Without Moving*, choć trochę poczułem się też zawiedziony. Od muzyków o tak dużym potencjale twórczym można oczekiwać większego nowatorstwa i odwagi. Jest to dobra płyta, kto wie, czy nie najlepsza w ich karierze, ale niestety już wtórna. Mam nadzieję, że następną płytą Jamiroquai zmiecie z powierzchni wszystkich swoich oponentów.

Josh

## Zapowiedź

Tomek Wachnowski, *Byłoby miło*, Epic

O Tomku Wachnowskim mieliśmy okazję usłyszeć jeszcze kilka lat temu (brał udział w festiwalach opolskich '95 i '96), ale dopiero udany występ na tegorocznym festiwalu polskiej piosenki przyniósł mu pewną popularność. Zaśpiewał tam właśnie piosenkę *Byłoby miło* i chociaż nagrody nie zdobył, to jednak zwrócił na siebie uwagę. Utwór ten zapowiada solowy album Tomka *Właśnie tak*. Taka udana mieszanka jazzu, ballady i piosenki aktorskiej to zjawisko dość rzadkie na naszym rynku. Wachnowski plasuje się w okolicach Stinga, Cohena czy Chrisa Rea, ale ma w tym swój własny styl. Jego zaletą jest bardzo dobry głos i dobre wyczucie tego gatunku muzyki – co potwierdza aranżacja i interpretacja utworu. Mam nadzieję, że komercyjny debiut Wachnowskiego (choć ma już na swoim koncie współpracę z wieloma artystami jazzowymi) będzie ważnym wydarzeniem na naszym rynku.

The and

## Weź i słuchaj

W piątek, 30 lipca, o godz. 14 w naszej redakcji rozlosujemy: singiel CD Tomka Wachnowskiego *Byłoby miło* oraz kasetę *Synkronized* Jamiroquai.

## Skrzynka Poczta

Cześć! Ostatnio trochę za wiele miejsca poświęciliśmy odpowiedzi Josha na list o koncercie Metalliki. Sorry.

Tak sobie pomyśleliśmy, że na pewno macie jakieś pytania, na które my, jako zwykli redaktorzy, nie będziemy potrafili odpowiedzieć. Ale możemy Wam służyć jako skrzynka kontaktowa. Jeśli chcielibyście kogoś o coś zapytać – psychologa, urzędnika, nauczyciela czy kogokolwiek – możecie to zrobić za naszym pośrednictwem. Możecie też zwracać się do Waszych kolegów i koleżanek czytających tę rubrykę. Nie mielibyśmy nic przeciw temu, gdybyście podrzucali innym czytelnikom hasła i tematy, na które mogliby się wypowiedzieć. Tyle od nas, dzięki za listy, kartki i e-maile. Nasz adres bez zmian: *Życie Podkarpackie*, ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl oraz w internecie: [mlodasil@friko6.onet.pl](mailto:mlodasil@friko6.onet.pl).

## O Przemysłu

Mieszkam w Przemysłu od kilkunastu lat. Niedawno byli u mnie znajomi ze studiów z Krakowa i miałem okazję trochę ich poprowadzić po tym – jak uważałem do niedawna – pięknym mieście. Tymczasem, kiedy szliśmy po naszych ulicach i oglądaliśmy je z bliska, uświadomiłem sobie, że coś jest nie tak. Na przykład: kamienica piękna, a elewacja brudna, jakby nigdy jej nie odnawiano. Moi znajomi byli wyrozumiali i mówili, że i tak im się podoba, a mnie po prostu... było wstyd. Zawsze wszyscy tu mówią, że mieszkamy w pięknym mieście, ale mówią to już tylko z przyzwyczajenia. A mnie to wkurza. Chciałbym tu mieszkać jeszcze wiele lat i leżałoby mi na sercu, żeby było tu fajnie. Niby coś się zmienia, ale jak się przyjrzeć dokładniej, to jest dosyć smutnie. Tak sobie myślę, że to, jak wygląda i jaki jest Przemysł, zależy od nas. Cholera, chociaż jestem jeszcze studentem, też chciałbym mieć na to jakiś wpływ. Co prawda nie będę odmalowywał cudzych kamienic, ale może jakoś by wpływać na atmosferę tego miasta. Żeby nam się coś chciało robić, a nie tylko siedzieć w domku, pić piwko i liczyć kasę do pierwszego. A, niestety, tak jest, że wszyscy fajni ludzie kończą studia i wyjeżdżają stąd, a potem nie ma komu zmienić oblicza tego miasta. Myślę sobie, że można by zorganizować jakąś nieformalną grupę rozsądnych ludzi, którzy postarają się wrócić tu po studiach i robić coś dla miasta, czyli dla siebie. Nie wiem, pewnie trochę ściemniam i gadam jak nauczyciel. Myślę też, że taka instytucja, jak ŻP, nadawałaby się do takiego działania. Pozdrowienia dla wszystkich czytających.

Adam

## Manson cd.

Przeczytałem w Skrzynce Pocztovej list niejakiego Wormboya, w którym ten ktoś strasznie się podnieca Marylinem Mansonem. Wormboy pisze tam, że jeśli ktoś coś zarzuca temu facetowi, to robi to z zazdrości. Sam przyznaje, że ten facet przebiera się, bluźni, sławi przemoc i narkotyki dla szpanu, czyli dla szmalu, ale że jego muzyka jest dobra. OK., muzyka może się podobać, ale czy muzyka wszystko usprawiedliwia? A gdyby Hitler malował wspaniałe obrazy, to by mu trzeba było wybaczyć? Jak się coś robi publicznie, to trzeba być odpowiedzialnym. Olivier Stone zrobił dobry film (*Urodzonych morderców*), ale nie wziął pod uwagę, że paru gości będzie nasładowało w życiu zachowanie Micki'ego i Mallory. Manson może robić świetną muzykę, ale niektórzy ludzie nie znają się na muzyce, a tylko interesuje ich jego styl życia – czy on się nad tym zastanawia? Zresztą, gdy się robi dobrą muzykę, nie trzeba robić z siebie pajaca, by ją sprzedać. Chyba że on to wszystko robi i mówi na poważnie i wtedy to jest niebezpieczne. Pomyśl o tym, Wormboy.

Qb@

info info info info info

## Iron Maiden

Tydzień temu w Nowym Jorku rozpoczęła się nowa trasa koncertowa legendy brytyjskiego metalu lat 80. – Iron Maiden. Żelazna Dziewica powraca na sceny w nowym składzie: w zespole znów pojawił się Bruce Dickinson, którego przez kilka lat (i dwie płyty) zastępował mniej lub bardziej udanie Blaze Bayley, a wraz z nim na lono zespołu wrócił gitarzysta Adrian Smith, który opuścił Iron Maiden w 1990 r. Obaj panowie spotkali się podczas pracy nad solowym albumem Dickinsona i doszli do wniosku, że to dobra okazja do odnowienia starego Iron Maiden. Zwłaszcza że Steve Harris wyrzucił z grupy Bayleya. Obok nich na pierwszym koncercie tej trasy wystąpił oczywiście lider grupy Steve

Harris (bas), Dave Murray (gitara) oraz Nicko McBrian (perkusja) oraz – ciekawostka – gitarzysta Janick Gers, który trafił do zespołu po odejściu Smitha. Smith i Gers jakoś się dogadali i tym sposobem Iron Maiden po raz pierwszy w swej historii ma trzech gitarzystów. Podczas koncertu w Nowym Jorku (19 lipca) Iron Maiden zaprezentował właściwie tylko stare utwory, pochodzące z różnych okresów ich działalności, od albumu *Killers* do *Virtual XI*. Fani zespołu byli koncertem bardzo usatysfakcjonowani, ale nawet doskonała kondycja na scenie nie zmienia faktu, że Iron Maiden od lat nie nagral ciekawego materiału, odcinając wciąż kupy od swych najświetniejszych płyt. O nowym materiale studyjnym na razie cicho.







„Teren” rusza w najbliższy weekend

# Ostatnie sprawdziany formy...

Piłkarska karuzela sezonu 1999-2000 jak dotąd objęła kluby I i II ligi. Tak zwany „teren” rozpoczyna mistrzowskie mecze na przełomie lipca i sierpnia. Najwcześniej emocje rozpoczną się już w najbliższą sobotę i niedzielę.

**W** tym terminie rozgrywki rozpoczyna IV liga, w której startują drużyny z województwa podkarpackiego (terminarz obok). Tydzień później w bój wyruszą drużyny III ligi, nowej „międzyokręgowki” Krosno-Przemyśl, „okręgowki” OZPN Przemyśl, a także piłkarze VI ligi, 15 sierpnia – klasa A, i tak aż do 11 listopada.

W klubach trwają ostatnie przygotowania, piłkarze sprawdzają formę podczas meczów kontrolnych. Niektóre podglądali nasi sprawozdawcy.

**Dynovia – Czujaw 5:0 (3:0)**  
Bramki: 1:0 Pastuszek 4. min, 2:0 Mielniczek 42. min, 3:0 Michalak 45. min, 4:0 Michalak 54. min, 5:0 Pyś 83. min.  
Dynovia: Sówka (Talaga) – Jaszczur, Majda, Góra, Gil, Nowak, Wróblecki, Kamiński, Pastuszek, Mielniczek, Michalak oraz Domin, Hrycko, Jandziś, Pyś, Chrapek.  
Czujaw: Aleksander (Zawalski) – Chramiec, Gawlik, B. Indyk, Krywiak, Mielnik, Duński, Kot, Samborski, D. Sobejko, Błaszczak oraz M. Indyk, Czura, Sakowski, Paczkowski, Tokarz.

**P**iłkarze Dynovii wykazali, że są zdecydowanie lepiej przygotowani do sezonu aniżeli przemyslanie. Na początku spotkania indywidualna akcja Pastuszaka zakończona została celnym uderzeniem. W miarę upływu czasu przewagę dalej posiadali miejscowi, którzy przeprowadzali groźne akcje, ale dopiero w końcowych fragmentach tej części gry udokumentowali ją zdobyciem kolejnych bramek, gdzie najpierw w roli asystenta akcji wystąpił Michalak, by za chwilę asystę zanotował Mielniczek, a jego partner zdobył gola.

Młodym piłkarzom Czujawu nie udało się stworzyć bramkowej sytuacji. W drugiej połowie, kiedy obaj trenerzy dokonali kilku zmian, obraz gry nie uległ zmianie. Przewaga w dalszym ciągu była po stronie Dynovii. Czujawowcy częściej gościli pod bramką przeciwnika, ale ani razu nie udało im się pokonać miejscowego bramkarza. Przemyslanie nie ustrzegło się kilku błędów w obronie, która wydaje się być ich najsłabszą stroną. Te błędy kosztowały ich utratę dwóch kolejnych bramek.

O przygotowaniach swoich zespołów do rozgrywek powiedzieli:

**Marek Biega (trener Dynovii):** – Z drużyną jestem dopiero od tygodnia i trudno mi ocenić stan przygotowań do tegorocznego sezonu. Dzisiejszy mecz wykazał, że mój poprzednik Ryszard Federkiewicz pozostawił drużynę w dobrym stanie, choć sam wynik z Czujawem jeszcze o niczym nie świadczy, zwłaszcza że w tym spotkaniu mogłem skorzystać z gry Pastu-



szaka i Michalaka, którzy gdy będą występować w Dynovii, stanowią poważne wzmocnienie. Myślę, że pierwsze mecze w sierpniu zweryfikują nasze zamierzenia. Stawiamy sobie cel bezpiecznego miejsca w tabeli, nie rezygnując ze sprawienia niespodzianki.

**Zbigniew Kowal (trener Czujawu):** – Proszę zwrócić uwagę, że to znów inny zespół Czujawu, niż pod koniec poprzedniej rundy. Z drużyny odeszli: Piotr Seryło, Grzegorz Zajac, Igor Stec (nie podjęli treningów), skończyły się umowy klubowe: Tomaszem Kudem, Tomkiem Harlaczem, Edwardem Jodłowskim, Wiesławem Hajdukim, Andrzejem Kaweckim. Do drużyny włączeni zostali: Jacek Krywiak z Lesnika Bircza, Grzegorz Sakowski i Wojciech Tokarz z Łęgu Łowce, Arkadiusz Samborski i Daniel Sobejko z MKS Radymno, Artur Chramiec i Tomasz Ekiert, którzy powrócili z wypożyczenia. Na razie z drużyną nie trenują Paweł Michalski i Piotr Baran, którzy nabawili się kontuzji. Nie mając ustalonego składu, powołałem kadrę składającą się z 24 zawodników i stopniowo, w trakcie sezonu będziemy schodzić do kadry mogącej podobać trudom mistrzowskich rozgrywek. Mam świadomość, że walka w IV lidze nie będzie łatwa i o każdy punkt będzie trudno. Na razie stawiamy sobie za cel utrzymanie się w lidze. Mamy w miarę ustalone sprawy organizacyjne, choć w dalszym ciągu będziemy klubem typowo amatorskim. W pracy z drużyną pomagać mi będzie Bogusław Kaczmarek, a bramkarzami zajmie się Staszek Choma.

**Stal Sanok – Kamax 2:2 (2:0)**  
Bramki: Kosiba, Plucha dla Sanoka oraz E. Słysz 2 dla Kamaxu.  
Kamax: Groch – M. Słysz, Futoma, Hader, R. Kiszka, A. Kiszka, Gwózdź, Sykała, Pinda, Fleszar, E. Słysz oraz Smycz, Fajger, Żyła.

**M**ecz miał wyrównany przebieg. Gospodarze byli skuteczniejsi w pierwszej połowie. Po zmianie stron do remisu doprowadziły dwie skuteczne akcje Kamaxu, które wykończył Edward Słysz.

Według trenera Kamaxu Krzysztofa Stefanowskiego, drużyna jest dobrze przygotowana do rozgrywek, ale jaką rolę odgrywać będzie w sezonie okaże się, gdy wszystkie zespoły czwartego frontu odkryją swoje karty. W drużynie nie zazwały wielkie

zmiany. Odeszli: Robert Trojnar i Janusz Wołowicz, który w nowym sezonie występować będzie w Gorliczance. Powrócił do drużyny Maciej Pinda, nie znalazł klubu Marcin Pacuła i dalej będzie grać w Kamaxie. Do drużyny zostali włączeni młodzi piłkarze: Piotr Żyła, Piotr Fajger, Sylwester Jarosz i Łukasz Smycz. Na początek rozgrywek drużynę Stefanowskiego czeka trudny pojedynek połączony siłami Syrenki i Czarnych Pawłosiów, którzy będą chcieli udowodnić zasadność takiego mariażu.

**P**iłkarze przeworskiego Orła uczestniczyli w turnieju o Puchar Burmistrza Miasta. W meczu eliminacyjnym ulegli niespodziewanie Gorliczance Gorliczyna w rzutach karnych 3:4. W regulaminowym czasie gry na boisku zanotowano remis 3:3 (bramki: Mikłasz, Ząbek, Skiba dla Orła oraz Boratyn, Panek i Barszczak dla Gorliczanki). W drugim eliminacyjnym meczu rezerwa Orła, która w ostatniej chwili zastąpiła zapowiadaną drużynę Karpat Krosno, zmierzyła się z Głogowia Głogów i uległa jej 0:6. W finale piłkarze Głogovii pokonali Gorliczankę 2:0 i to oni odebrali puchar od burmistrza miasta Janusza Magonia.

**T**ydzień po piłkarzach IV ligi mistrzowskie mecze rozpoczyna III liga, w której występuje „jedynak” okręgu – przemyska Polonia. Po „strajku”, jaki piłkarze tej drużyny zorganizowali ubiegłej soboty, podopieczni Stanisława Iwanowa wystąpili w Leżajsku i zmierzli się z tamtejszą Pogonią.

Polonia w Leżajsku wystąpiła już w pełnym składzie i po bramkach: B. Kaweckiego (8. min), Sierżęgi (23. min), Kuda (43. min) i Hajduka (89. min) zwyciężyła miejscowych 4:2 (3:0). Gole dla Pogoni zdobył Boroń (w 48. min i 65. min).

Polonia w Leżajsku grała w składzie: Abram (Galanty) – Niemiec, Kościelny, W. Jaroch, Strzałkowski, Sierżęga, Załoga, Jabłoński, Kaweck, Hajduk, Kud oraz Pankiewicz, Daniellak, M. Kaweck, Habaj, Gierczak. Formy i skuteczności należy życzyć polonistom na otwarciu sezonu w meczu z Sandecją w Nowym Sączu. W Leżajsku wypadli bez zarzutu.

Z-ak

## Terminarze rundy jesiennej sezonu 1999-2000

### III liga Małopolsko-Wschodnia

**7-8 sierpnia:** Sandecja Nowy Sącz – Polonia Przemyśl  
Unia Tarnów – Pogoń Leżajsk  
Proszowianka Proszowice – Stal Sanok  
Dalin Myślenice – MG MZKS Kozienice  
Wawel Kraków – Cracovia Kraków  
Tomasovia Tomaszów Lubelski – Stal Polimarky Rzeszów  
Lublinianka Lublin – Avia Świdnik  
Wisłoka Dębica – Błękitni Kielce  
Tłoki Gorzyce – Górnik Wieliczka

### 14-15 sierpnia

Polonia – Lublinianka (sob., godz. 17)  
Pogoń – Błękitni  
Avia – Wisłoka  
Stal Rz. – Sandecja  
Cracovia – Tomasovia  
Dalin – Wawel  
Górnik – Kozienice  
Stal S. – Tłoki  
Unia – Proszowianka

### 18 sierpnia (środa)

Wisłoka – Polonia  
Proszowianka – Pogoń  
Tłoki – Unia  
Kozienice – Stal S.  
Wawel – Górnik  
Tomasovia – Dalin  
Sandecja – Cracovia  
Lublinianka – Stal Rz.  
Błękitni – Avia

### 21-22 sierpnia

Polonia – Błękitni (sob., godz. 17)  
Pogoń – Avia  
Stal Rz. – Wisłoka  
Cracovia – Lublinianka  
Dalin – Sandecja  
Górnik – Tomasovia  
Stal S. – Wawel  
Unia – Kozienice  
Proszowianka – Tłoki

### 28-29 sierpnia

Avia – Polonia  
Tłoki – Pogoń  
Kozienice – Proszowianka  
Wawel – Unia  
Tomasovia – Stal S.  
Sandecja – Górnik  
Lublinianka – Dalin  
Wisłoka – Cracovia  
Błękitni – Stal Rz.

### 4-5 września

Pogoń – Polonia  
Stal Rz. – Avia  
Cracovia – Błękitni  
Dalin – Wisłoka  
Górnik – Lublinianka  
Stal S. – Sandecja  
Unia – Tomasovia  
Proszowianka – Wawel  
Tłoki – Kozienice

### 11-12 września

Polonia – Stal Rz. (sob., godz. 16)  
Kozienice – Pogoń  
Wawel – Tłoki  
Tomasovia – Proszowianka  
Sandecja – Unia  
Lublinianka – Stal S.  
Wisłoka – Górnik  
Błękitni – Dalin  
Avia – Cracovia

### 18-19 września

Cracovia – Polonia  
Pogoń – Stal Rz.  
Dalin – Avia  
Górnik – Błękitni  
Stal S. – Wisłoka  
Unia – Lublinianka  
Proszowianka – Sandecja  
Tłoki – Tomasovia  
Kozienice – Wawel

### 22 września (środa)

Polonia – Dalin (godz. 16)  
Wawel – Pogoń  
Tomasovia – Kozienice  
Sandecja – Tłoki  
Lublinianka – Proszowianka  
Wisłoka – Unia  
Błękitni – Stal S.  
Avia – Górnik  
Stal Rz. – Cracovia

### 25-26 września

Górnik – Polonia  
Pogoń – Cracovia  
Dalin – Stal Rz.  
Stal S. – Avia  
Unia – Błękitni  
Proszowianka – Wisłoka  
Tłoki – Lublinianka  
Kozienice – Sandecja  
Wawel – Tomasovia

### 2-3 października

Polonia – Stal S. (sob., godz. 15)  
Tomasovia – Pogoń  
Sandecja – Wawel  
Lublinianka – Kozienice  
Wisłoka – Tłoki  
Błękitni – Proszowianka  
Avia – Unia  
Stal Rz. – Górnik  
Cracovia – Dalin

### 9-10 października

Unia – Polonia  
Pogoń – Dalin  
Górnik – Cracovia  
Stal S. – Stal Rz.  
Proszowianka – Avia  
Tłoki – Błękitni  
Kozienice – Wisłoka  
Wawel – Lublinianka  
Tomasovia – Sandecja

### 16-17 października

Polonia – Proszowianka (sob., g. 14.30)  
Sandecja – Pogoń  
Lublinianka – Tomasovia  
Wisłoka – Wawel  
Błękitni – Kozienice  
Avia – Tłoki  
Stal Rz. – Unia  
Cracovia – Stal S.  
Dalin – Górnik

### 23-24 października

Tłoki – Polonia  
Pogoń – Górnik  
Stal S. – Dalin  
Unia – Cracovia  
Proszowianka – Stal Rz.  
Kozienice – Avia  
Wawel – Błękitni  
Tomasovia – Wisłoka  
Sandecja – Lublinianka

### 30-31 października

Polonia – Kozienice (sob., godz. 14)  
Lublinianka – Pogoń  
Wisłoka – Sandecja  
Błękitni – Tomasovia  
Avia – Wawel  
Stal Rz. – Tłoki  
Cracovia – Proszowianka  
Dalin – Unia  
Górnik – Stal S.

### 6-7 listopada

Wawel – Polonia  
Pogoń – Stal S.  
Unia – Górnik  
Proszowianka – Dalin  
Tłoki – Cracovia  
Kozienice – Stal Rz.  
Tomasovia – Avia  
Sandecja – Błękitni  
Lublinianka – Wisłoka

### 11 listopada (czwartek)

Polonia – Tomasovia (godz. 13)  
Wisłoka – Pogoń  
Błękitni – Lublinianka  
Avia – Sandecja  
Stal Rz. – Wawel  
Sandecja – Kozienice  
Dalin – Tłoki  
Górnik – Proszowianka  
Stal S. – Unia  
Rozgrywki w III lidze Małopolsko-Wschodniej prowadzi OZPN Lublin.



**IV liga Podkarpacka**

**31 lipca-1 sierpnia:** Syrenka-Czarni Roźwienica-Pawłosiów – Kamax Kańczuga  
 JKS Jarosław – Unia Nowa Sarzyna  
 Orzeł Przeworsk – Chemifarb Nowa Wieś  
 Strug-Herman Tyczyn – Czuwaj Przemysł  
 TG Sokół Sokółów Małopolski – Dynovia Dynów  
 Rafineria Jasło – Resovia Rzeszów  
 MKP Lobo Stal Mielec – Kolbuszowianka Kolbuszowa  
 Brzozovia Brzozów – Izolator Boguchwała  
 Błękitni Ropczyce – Karpaty Krosno  
 Pauzuje Rzemieślnik Piłzno.

**4 sierpnia (środa)**

Czuwaj – Błękitni  
 Kamax – Strug  
 Dynovia – Rafineria  
 Resovia – JKS  
 Unia – Orzeł  
 Izolator – Syrenka-Czarni  
 Kolbuszowianka – Brzozovia  
 Chemifarb – MKP Stal  
 Rzemieślnik – Sokół  
 Pauzuje Karpaty.

**7-8 sierpnia**

JKS – Dynovia  
 Orzeł – Resovia  
 Syrenka-Czarni – Kolbuszowianka  
 Karpaty – Czuwaj  
 Błękitni – Kamax  
 Rafineria – Rzemieślnik  
 MKP Stal – Unia  
 Brzozovia – Chemifarb  
 Strug – Izolator  
 Pauzuje Sokół.

**14-15 sierpnia**

Kamax – Karpaty  
 Dynovia – Orzeł  
 Chemifarb – Syrenka-Czarni  
 Izolator – Błękitni  
 Rzemieślnik – JKS  
 Resovia – MKP Stal  
 Kolbuszowianka – Strug  
 Unia – Brzozovia  
 Sokół – Rafineria  
 Pauzuje Czuwaj.

**21-22 sierpnia**

JKS – Sokół  
 Orzeł – Rzemieślnik  
 Syrenka-Czarni – Unia  
 Czuwaj – Kamax  
 MKP Stal – Dynovia  
 Brzozovia – Resovia  
 Strug – Chemifarb  
 Błękitni – Kolbuszowianka  
 Karpaty – Izolator  
 Pauzuje Rafineria.

**25 sierpnia (środa)**

Dynovia – Brzozovia  
 Izolator – Czuwaj  
 Rafineria – JKS  
 Sokół – Orzeł  
 Resovia – Syrenka-Czarni  
 Kolbuszowianka – Karpaty  
 Chemifarb – Błękitni  
 Unia – Strug  
 Rzemieślnik – MKP Stal  
 Pauzuje Kamax.

**28-29 sierpnia**

Orzeł – Rafineria  
 Syrenka-Czarni – Dynovia  
 Czuwaj – Kolbuszowianka  
 Kamax – Izolator  
 MKP Stal – Sokół  
 Brzozovia – Rzemieślnik  
 Strug – Resovia  
 Błękitni – Unia  
 Karpaty – Chemifarb  
 Pauzuje JKS.

**4-5 września**

Dynovia – Strug  
 JKS – Orzeł  
 Chemifarb – Czuwaj  
 Rzemieślnik – Syrenka-Czarni  
 Kolbuszowianka – Kamax  
 Unia – Karpaty  
 Resovia – Błękitni  
 Sokół – Brzozovia  
 Rafineria – MKP Stal  
 Pauzuje Izolator.

**8 września (środa)**

Syrenka-Czarni – Sokół  
 Czuwaj – Unia  
 Kamax – Chemifarb  
 MKP Stal – JKS  
 Błękitni – Dynovia  
 Brzozovia – Rafineria  
 Strug – Rzemieślnik

Karpaty – Resovia  
 Izolator – Kolbuszowianka  
 Pauzuje Orzeł.

**11-12 września**

Dynovia – Karpaty  
 JKS – Brzozovia  
 Orzeł – MKP Stal  
 Resovia – Czuwaj  
 Rafineria – Syrenka-Czarni  
 Unia – Kamax  
 Chemifarb – Izolator  
 Rzemieślnik – Błękitni  
 Sokół – Strug  
 Pauzuje Kolbuszowianka.

**18-19 września**

Syrenka-Czarni – JKS  
 Czuwaj – Dynovia  
 Kamax – Resovia  
 Brzozovia – Orzeł  
 Strug – Rafineria  
 Błękitni – Sokół  
 Karpaty – Rzemieślnik  
 Izolator – Unia  
 Kolbuszowianka – Chemifarb  
 Pauzuje MKP Stal.

**25-26 września**

Dynovia – Kamax  
 JKS – Strug  
 Orzeł – Syrenka-Czarni  
 Rzemieślnik – Czuwaj  
 Unia – Kolbuszowianka  
 Resovia – Izolator  
 Sokół – Karpaty  
 Rafineria – Błękitni  
 MKP Stal – Brzozovia  
 Pauzuje Chemifarb.

**2-3 października**

Syrenka-Czarni – MKP Stal  
 Czuwaj – Sokół  
 Kamax – Rzemieślnik  
 Strug – Orzeł  
 Błękitni – JKS  
 Izolator – Dynovia  
 Karpaty – Rafineria  
 Kolbuszowianka – Resovia  
 Chemifarb – Unia  
 Pauzuje Brzozovia.

**9-10 października**

JKS – Karpaty  
 Dynovia – Kolbuszowianka  
 Orzeł – Błękitni  
 Sokół – Kamax  
 Rafineria – Czuwaj  
 Brzozovia – Syrenka-Czarni  
 Resovia – Chemifarb  
 Rzemieślnik – Izolator  
 MKP Stal – Strug  
 Pauzuje Unia.

**16-17 października**

Czuwaj – JKS  
 Kamax – Rafineria  
 Karpaty – Orzeł  
 Chemifarb – Dynovia  
 Strug – Brzozovia  
 Unia – Resovia  
 Izolator – Sokół  
 Błękitni – MKP Stal  
 Kolbuszowianka – Rzemieślnik  
 Pauzuje Syrenka-Czarni.

**23-24 października**

JKS – Kamax  
 Dynovia – Unia  
 Orzeł – Czuwaj  
 Syrenka-Czarni – Strug  
 Rzemieślnik – Chemifarb  
 Sokół – Kolbuszowianka  
 Rafineria – Izolator  
 MKP Stal – Karpaty  
 Brzozovia – Błękitni  
 Pauzuje Resovia.

**30-31 października**

Czuwaj – MKP Stal  
 Kamax – Orzeł

ciąg dalszy na str. 22

**Żeglarsstwo**

# Załoga „Szalonej Meli”

Załoga „Szalonej Meli”, omegi z Przemyskiego Stowarzyszenia Żeglarskiego „Saling”, dowodzona przez sternika Grzegorza Basaraba, wygrała klasę otwartą w regatach o Puchar Prezesa Przemyskiego OZZ, które w niedzielę, 25 lipca, odbyły się na Zalewie Solińskim.

Zwycięzca klasy otwartej poza nagrodami rzeczowymi otrzymał także puchar ufundowany przez redaktora naczelnego *Zycia Podkarpackiego*. Najlepsi w pozostałych dwóch klasach – turystycznej i sportowej – otrzymali puchary ufundowane przez redakcję *Nowin* i Wojciecha Mańczaka z firmy poligraficznej Emistudio.

W regatach, rozegranych przy niemal bezwietrznej pogodzie, która od wszystkich uczestników zawodów wymagała sporej dawki cierpliwości i specjalnych umiejętności, wzięła udział wyjątkowo duża liczba łódek. Start wyznaczony został na wysokości nowej mariny przemyskich żeglarzy w Werlasie. Ze względu na brak wiatru rozegrano tylko jeden bieg. Najlepiej wystartowały omegi (klasa otwarta), ale szybko na czoło całej stawki ponad trzydziestu jachtów wyszła – dysponująca większą powierzchnią żagli – „Katharsis” (klasa sportowa), która jako pierwsza okrążyła boję zwrotną i następnie przecięła linię mety. Za nią kończyły regaty kolejne jachty.

Wyniki:  
 – klasa otwarta (15 jachtów): 1. Grzegorz Basarab, Jarosław Kurdziel i Katarzyna Senekjo (PSZ Saling Przemysł), 2. Tomasz i Józef Misińscy (JK Sanwil Przemysł), 3. Józef, Andrzej i Piotr Ogródnik („Ekologia i Zagłę” Kraków),  
 – klasa turystyczna (13 jachtów): 1. Tomasz Roman z załogą (Sanok), 2. Cezary Karonia z załogą (BTZ Sa-



Załoga „Szalonej Meli” z Pucharem Redaktora Naczelnego ŻP.



Start do regat.

nok), 3. Andrzej Lenczyk z załogą (JK Albatros Zawóz),  
 – klasa sportowa (3 jachty): 1. Ryszard Czerwiakowski (Jasło) i Wojciech Gryglewicz (Dębica), 2. Leszek Ulewicz z załogą (Przemysł), 3. Magdalena Wałatek z załogą (Przemysł).  
 Sędzią głównym regat był Zbigniew Sokół.

Dzień wcześniej, w sobotę, 24 lipca, na Chrewciewie opanowanym przez przemyskich żeglarzy odbyły się regaty w klasie otwartej o Puchar Prezesa Stowarzyszenia Żeglarskiego „Kotwica” – Fanina. Dzięki dobrym warunkom

wietrznym udało się rozegrać 3 biegi, w wyniku których ustalono końcową kolejność załóg w zawodach.

Wyniki: 1. Mateusz Worobiec i Grzegorz Bartnicki, 2. Henryk Worobiec i Janusz Bartnicki, 3. Grzegorz Basarab i Anna Bochenko (wszystkie łódki z PSZ Saling Przemysł).

Niezwykle ciekawie zapowiada się organizowany przez Przemyskie Stowarzyszenie Żeglarskie „Saling”, III Memorial Jogiego, czyli Zdzisława Karfuta. Regaty odbędą się 21 sierpnia na Chrewciewie, w trzech klasach: turystycznej, sportowej i otwartej. (R)

## ... przed ligą

**JKS Jarosław**

Zespół JKS wymieniany jest w gronie tych, które w rozpoczynającym się w sobotę sezonie powinny liczyć się w walce o czołową lokatę. A co o tym sądzą w jarosławskim klubie?

– *Zajęcie jak najlepszego miejsca w tabeli po I rundzie i... zobaczymy, jaka będzie sytuacja finansowa sekcji –* mówi dyrektor Samodzielnej Sekcji PN JKS Marek Strenczak. – *Uważam, że z tym potencjałem sportowym, jakim teraz dysponujemy, możemy śmiało powalczyć o najwyższe cele, musimy mieć jednak do tego mocne podstawy finansowe, by nie powtórzyła się sytuacja z poprzedniego sezonu. Naszym głównym sponsorem jest Urząd Miasta, ponadto wspiera nas kilka firm. W składzie zaszło trochę zmian, do zespołu powrócił wypożyczony do Stali Rzeszów Wiesław Litwin, pozyskaliśmy z Łęgu Łowce bramkarza Krzysztofa Krubę, który grał już u nas 2 lata temu, jest także grający poprzednio w przeworskim Orle obrońca Paweł Dąbek. Bardzo liczymy na naszych młodych wychowanków, tych już sprawdzonych, jak Hubert Budzisz, Maciej Saramak czy Grzegorz Baran, jak i tych, którzy dopiero co stali się seniorami, na przykład Artur Wąsowicz i bramkarz Patryk Kozłowski. Są i tacy, gdzie z różnych powodów nie podjęli treningów bramkarz Ryszard Kulpa i pomocnik Mariusz Orzechowski, kontuzję leczy Krzysztof Romanow, a dotychczas grający stoper Marek Strawa będzie pełnił rolę trenera. Nie wyjątkiem jest także sprawa naszych zawodników, którzy byli wypożyczeni do innych klubów. Chodzi tu o Piotra Ziegelheima, Roberta Makarowskiego, Adama Włocha i Stanisława Weselaka. Największą bolączką jest stan*

trybun i ogrodzenia stadionu. Ostatnio własnym sumptem odnowiliśmy elewację budynku klubowego i doprowadziliśmy do ładu teren doń przyległy, ale byśmy nie musieli wstydzić się za nasz stadion, powinniśmy nam pomóc władze miasta – zakończył Marek Strenczak.

A oto wyniki meczów sparingowych, które przed nowym sezonem rozegrał JKS: 2:2 z Pogonią Leżajsk, 2:3 z Kamaxem Kańczuga, 2:2 z Czuwajem Przemysł, 2:1 z Syrenką-Czarni Roźwienica oraz 0:1 z Izolatorem Boguchwała.

Kadra zespołu: bramkarze: T. Dymnicki (1979), P. Kozłowski (1980),

K. Kruba (1969), obrońcy: D. Bartłomowicz (1977), H. Budzisz (1979), P. Dąbek (1979), D. Mazur (1975), K. Romanow (1968), M. Saramak (1979), pomocnicy i napastnicy: G. Baran (1982), W. Barnak (1976), P. Błażkowski (1974), G. Grabowski (1978), A. Gołąb (1979), W. Litwin (1978), B. Noga (1976), D. Pietryna (1970), M. Szmuc (1972), D. Urbanik (1978), A. Wąsowicz (1980), D. Zielenkiewicz (1975), R. Żelazny (1972). Trener: Marek Strawa, kierownik sekcji: Stanisław Głowa, kierownik drużyny: Roman Wawrzynkiewicz.

**Syrenka-Czarni Roźwienica-Pawłosiów**

Do autorstwa połączenia obu klubów przynajmniej Stanisław Kulikowski, prezes pawłosiowskich Czarnych. Prawdą jest, że fuzja jest także na rękę prezesowi drugiego klubu Józefowi Babisowi, gdyż zespół z Roźwienicy nie dysponuje odpowiednim boiskiem.

O nowym sezonie ŻP rozmawia z trenerem Jerzym Strączkowskim, który wprowadził Syrenkę do wyższej klasy: – *Wiadomość o fuzji dotarła do mnie po powrocie z wczasów, nie miałem więc wiele czasu na przygotowanie zespołu, za nami tylko kilka wspólnych treningów i trzy gry kontrolne. Komponowanie wartościowego zespołu będzie więc trwało całą rundę. W meczach sparingowych z Orłem Przeworsk, który wygraliśmy 5:2 i z JKS w Jarosławiu, gdzie ulegliśmy 1:2, pozwala mi stwierdzić,*

*że mamy realne szanse utrzymać się w gronie IV-ligowców, a drugi zespół, który zagra w nowej klasie międzyokręgowej, także powinien dać sobie radę. Ze względu na terminarz czeka nas ciężki sierpień.*

Kadra zespołu: bramkarze: M. Maziarz (1969), M. Pajda (1976); obrońcy: M. Baran (1976), Z. Kędzior (1970), R. Makarowski (1970), B. Misiąg (1970), G. Mucha (1976), B. Taciuch (1978), J. Wikiera (1967), B. Wilk (1978); pomocnicy: M. Kamiński (1969), P. Kisała (1978), W. Makarowski (1966), J. Maziarek (1970), W. Migas (1974), R. Wiśniowski (1969); napastnicy: J. Kaltenberg (1968), R. Kłopot (1971), A. Wikiera (1973). Trener: Jerzy Strączkowski, prezes klubu: Józef Babiś, kierownik drużyny: Roman Bajda. (kram)



## IV liga Podkarpacka: 31 lipca-1 sierpnia

Ciąg dalszy ze str. 21

Resovia – Dynovia  
Błękitni – Syrenka-Czarni  
Izolator – JKS  
Karpaty – Brzozovia  
Kolbuszowianka – Rafineria  
Chemifarb – Sokół  
Unia – Rzemieślnik  
Pauzuje Strug.

## 6-7 listopada

JKS – Kolbuszowianka  
Orzeł – Izolator  
Syrenka-Czarni – Karpaty  
MKP Stal – Kamax  
Brzozovia – Czuwaj  
Rzemieślnik – Resovia  
Sokół – Unia

Rafineria – Chemifarb  
Strug – Błękitni  
Pauzuje Dynovia.

## 11 listopada (czwartek)

Czuwaj – Syrenka-Czarni  
Kamax – Brzozovia  
Dynovia – Rzemieślnik  
Chemifarb – JKS  
Kolbuszowianka – Orzeł  
Karpaty – Strug  
Izolator – MKP Stal  
Unia – Rafineria  
Resovia – Sokół  
Pauzują Błękitni.  
Rozgrywki w IV lidze Podkarpackiej prowadzi OZPN Rzeszów.

## Liga Międzyokręgowa Krosno-Przemysł

## 7-8 sierpnia

MKS Radymno – Bieszczady Ustrzyki Dolne  
Sanovia Lesko – Budowlani Szówsko  
Gorliczanka Gorliczyna – Czarni-Syrenka Roźwienica  
Czarni Jasło – Orzeł Bażanówka  
Pogoń Lubaczów – Szarotka Uherce  
Górnik Strachocina – Nafta Jedlicze  
Bizon Medyka – Biało-Czerwoni Kaszyce

## 14-15 sierpnia

Bieszczady – Sanovia  
Biało-Czerwoni – MKS Radymno  
Budowlani – Gorliczanka  
Syrenka-Czarni – Czarni J.  
Orzeł – Pogoń  
Szarotka – Górnik  
Nafta – Bizon

## 21-22 sierpnia

Gorliczanka – Bieszczady  
MKS Radymno – Sanovia  
Biało-Czerwoni – Nafta  
Czarni J. – Budowlani  
Pogoń – Syrenka-Czarni  
Górnik – Orzeł  
Bizon – Szarotka

## 28-29 sierpnia

Bieszczady – Czarni J.  
Sanovia – Gorliczanka  
Nafta – MKS Radymno  
Szarotka – Biało-Czerwoni  
Budowlani – Pogoń  
Syrenka-Czarni – Górnik  
Orzeł – Bizon

## 4-5 września

Pogoń – Bieszczady  
Czarni J. – Sanovia  
MKS Radymno – Gorliczanka  
Biało-Czerwoni – Orzeł  
Nafta – Szarotka  
Górnik – Budowlani  
Bizon – Syrenka-Czarni

## 11-12 września

Bieszczady – Górnik  
Sanovia – Pogoń  
Gorliczanka – Czarni J.  
Szarotka – MKS Radymno  
Syrenka-Czarni – Biało-Czerwoni  
Orzeł – Nafta  
Budowlani – Bizon

## 18-19 września

Bizon – Bieszczady  
Górnik – Sanovia  
Pogoń – Gorliczanka  
MKS Radymno – Czarni J.  
Biało-Czerwoni – Budowlani  
Nafta – Syrenka-Czarni  
Szarotka – Orzeł

## 25-26 września

Bieszczady – Biało-Czerwoni  
Sanovia – Bizon



Gorliczanka – Górnik  
Czarni J. – Pogoń  
Orzeł – MKS Radymno  
Syrenka-Czarni – Szarotka  
Budowlani – Nafta

## 2-3 października

Nafta – Bieszczady  
Biało-Czerwoni – Sanovia  
Bizon – Gorliczanka  
Górnik – Czarni J.  
MKS Radymno – Pogoń  
Szarotka – Budowlani  
Orzeł – Syrenka-Czarni

## 9-10 października

Bieszczady – Szarotka  
Sanovia – Nafta  
Gorliczanka – Biało-Czerwoni  
Czarni J. – Bizon  
Pogoń – Górnik  
Syrenka-Czarni – MKS Radymno  
Budowlani – Orzeł

## 16-17 października

Orzeł – Bieszczady  
Szarotka – Sanovia  
Nafta – Gorliczanka  
Biało-Czerwoni – Czarni J.  
Bizon – Pogoń  
MKS Radymno – Górnik  
Syrenka-Czarni – Budowlani

## 23-24 października

Bieszczady – Syrenka-Czarni  
Sanovia – Orzeł  
Gorliczanka – Szarotka  
Czarni J. – Nafta  
Pogoń – Biało-Czerwoni  
Górnik – Bizon  
MKS Radymno – Budowlani

## 30-31 października

Budowlani – Bieszczady  
Syrenka-Czarni – Sanovia  
Orzeł – Gorliczanka  
Szarotka – Czarni J.  
Nafta – Pogoń  
Biało-Czerwoni – Górnik  
Bizon – MKS Radymno  
Rozgrywki prowadzi OZPN Przemysł.

## W przemyskiej hali sportowej będzie nowy parkiet

## Sportowy „zabytek”

Historia przemyskiej hali sportowej przy ul. Mickiewicza sięga wielu lat. A lata robią swoje i nie od dziś wiadomo, że obiekt, w którym rozgrywają swoje mecze I-ligowi koszykarze Polonii i do niedawna rozgrywali I-ligowi szczypiornicy Czuwaju, różni się od innych w naszym kraju.

Zapewne z prostego założenia: „to się lubi, co się ma” wychodzą osoby odpowiedzialne za stan hali i swoje działania kierują przede wszystkim ku utrzymaniu bądź poprawieniu jej funkcjonalności. A poprawić – i tego nikt nie ukrywa – trzeba niemal wszystko. Kilkaście miesięcy temu ekipy remontowe pracowały nad sufitem obiektu, gdyż nie spełniał podstawowych norm bezpieczeństwa. Od czerwca br. trwają prace nad wymianą parkietu. Parkietu już wyekspluatowanego, na którym zmagali się setki sportowców i uczniów – młodzieży szkolnej i licealnej. Wszak hala musi z czegoś „żyć”.

– Hala obecnie jest jednym dużym placem budowy. Rozpoczęliśmy podwójny etap prac: remont dachu i wymianę parkietu. Parkiet wymieniamy od podstaw, a jego konstrukcja niczym nie będzie różniła się od poprzedniej. Myślę, że był to jeden z lepszych parkietów na halach. Zawodnicy występujący tu bardzo go sobie chwalili – powiedział prezes spółki „Hala” Mariusz Zamirski.

Całkowita wymiana parkietu odbywa się w dwóch sektorach, na których prowadzone są wszelkie sportowe rozgrywki. W trzecim nastąpi tylko częściowa renowacja. Pozostaną dwa pomosty dla ciężarowców.



Hala w Przemysku obecnie jest dużym placem budowy.

– Jeżeli znajdziemy środki, to marzy się nam, aby w trzecim sektorze stworzyć fitness club – dodał M. Zamirski. Środki finansowe na remont pochodzą z budżetu miasta. Ogólnie koszt wymiany parkietu waha się w granicach 350-360 tys. zł; remont dachu pochłonie 120-130 tys. zł. W bieżącym roku kwota, jaka została wyasygnowana z budżetu na jedyny w Przemysku obiekt sportowy, to około 600 tys. zł.

– Mam nadzieję, że prace prowadzone przy wymianie parkietu zakończymy 15 sierpnia. To jest ogrom pracy: tysiąc osiemset metrów kwadratowych – informuje M. Zamirski.

Warto dodać, że parkietowe „klepki” to drewno dębowe najlepszej jakości. Wierzyć należy, że ekipy remontowe skończą dzieło do 15 sierpnia, gdyż dzień później – zgodnie z planem – na obiekt powinni wejść koszykarze Przemyskich Niedźwiadków.

Bardzo chwałebnym posunięciem – ale czy jest jakiegokolwiek inne wyjście? – są poczynania osób odpowiedzialnych za stan już raczej „zabytku” budownictwa sportowego. Ile miejsc musiał odwiedzić M. Zamirski, do ilu drzwi zapukać – to wie tylko on. Wiele pomógł mu pochodzący z Przemysła, a obecnie rezydujący w Warszawie, Robert Choma. Częstokroć można było załamać ręce, ale tego nie zrobił. Snuje plany, liczy zyski, chcąc, aby o przemyskim obiekcie wciąż mówiono: stary ale jary.

Tylko iza w oku się kręci, kiedy człowiek wyjedzie gdzieś w Polskę i zobaczy „cuda”. Na widok sportowych kompleksów w innych miastach często włosy stają dęba. Ciśnie się wtedy na usta pytanie: do diabła, dlaczego nie u nas? Pytanie, które wciąż pozostaje bez odpowiedzi. Cóż, jaki pan, taki kram. MG

## Karate

## Dotknąć mistrza!

Pociecha Małgorzaty i Wiesława, uczeń IV klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubaczowie Witold Młodziński siał spustoszenie na macie w Tomaszowie Lubelskim, podczas trwających 21-22 maja br. Mistrzostw Polski Młodzików w Karate Tradycyjnym. Przedstawiamy bliżej sylwetkę młodego mistrza.

## Jak trafiłeś na pierwszy trening karate?

– Już w zerówce chciałem się zapisać na zajęcia, ale byłem jeszcze za mały i dopiero od pierwszej klasy zacząłem chodzić na treningi. Trener Czesław Stankiewicz wytłumaczył nam wszystko, o co tutaj chodzi, jak mamy ćwiczyć, w jakim stroju. Bardzo mi się to podobało.

## Czy rodzice też mieli wpływ na to, że wybrałeś karate?

– Mój tata mnie zachęcał, bo sam kiedyś chodził na karate. Mama na początku była przeciwna, ciągle myślała, że stanie się coś przykrego i wróć do domu poobijany. Potem już przestała się bać, jak zobaczyła na czym polega prawdziwe karate. Razem ze mną chodził mój starszy brat Damian, który mnie zachęcał do treningów.

## Masz 11 lat, posiadasz już 3 kyu, czy chcesz w przyszłości być zawodnikiem i trenerem?

– Moim marzeniem jest zostać trenerem karate. Wiem, ile to wymaga wysiłku, ale po tym sukcesie jestem jeszcze bardziej zachęcony.

## Czy pozycja faworyta, jaką sobie wyrobiliś, nie będzie Ci przeszkadzać?

– Wcale nie boję się treningów czy następnych zawodów. Dalej chodzę



Witold Młodziński na najwyższym podium w Tomaszowie Lubelskim.

na treningi i staram się doskonalić to, co już umiem, wiem, co przypomina mi tata i trener, że za darmo nie dostanę następnych medali.

## Wróćmy do Twoich wspaniałych złotych medali, czy spodziewałeś się aż takich zdobyczy?

– Nie spodziewałem się, ale pani Ala Brząkała, gdy jechaliśmy na zawody, powtarzała, że zdobędę medal. Chciałem się dobrze zaprezentować i udało mi się.

## Oprócz dwóch złotych medali, zostałeś najlepszym zawodnikiem mistrzostw. Co czułeś stojąc na podium?

– Trudno jest to opisać, bo byłem pierwszy raz na tak dużej imprezie. Kiedy wstępowałem i szło mi coraz lepiej, słyszałem dopingujących mnie kolegów i koleżanki. Byłem po prostu bardzo szczęśliwy, szkoda mi było, że mój brat Damian, który też ma 3 kyu, nie mógł wystartować. Widownia krzychała: „Witek, Witek,

Witek...”, wszyscy cisnęli się do mnie, każdy chciał mnie dotknąć, mówili: „Dotknąłem mistrza”.

## Jak reakcja była w domu, w szkole?

– Wróciłem późnym wieczorem, ale kiedy wszedłem do domu, to cała rodzina rzuciła się z pytaniami. Kiedy powiedziałem, że mam dwa złote medale, zrobił się taki wrzask, że zbudziła się moja 2-letnia siostra Martynka. Byłem podrzucany przez rodziców, zaraz znalazł się szampan bezalkoholowy. Następnego dnia w szkole nauczyciele i cała klasa pytali mnie o wrażenia. W domu zjawił się dziadek z bombonierką i babcia zrobiła uszka z grzybami, a mama pierogi. Od rodziców też dostałem ładne buty sportowe.

## Twoje najbliższe plany sportowe?

– Będzie to wyjazd do Zamościa na zgrupowanie, będę zdawał na 2 kyu. Trenuję 6 razy w tygodniu, tak jak wszyscy w naszym klubie.

## Jak sobie radzisz w szkole?

– W szkole uczę się dobrze. Nie mam kłopotów.

## Jaki jeszcze sport uprawiasz?

– Lubię grać w piłkę nożną i biegać. Ponieważ trenuję systematycznie karate, nie mam problemów w innych dyscyplinach sportowych.

## Jakie filmy i jaką muzykę lubisz?

– Oglądam filmy z Bruceem Lee, Jeanem-Claudem Van Dammem, Chuckiem Norrisem. Z muzyki lubię zespół Hey i Kasię Kowalską.

## Dziękuję Ci za rozmowę, życząc nie mniejszych sukcesów!

– Ja dziękuję wszystkim w klubie, pozdrawiam czytelników ZP, a dzieci zachęcam do uprawiania sportu.

Rozmawiał Jan BORYSOWICZ

**OKNA DREWNIANE**  
Okno-Res  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN  
Przemysł, ul. Ratuszowa 14  
tel./fax (016) 678-94-40  
e-mail: oknores@city.net.pl  
www.city.net.pl/okno-res



Kolarstwo górskie

# Finale zawodów Grand Prix MTB

Już po raz trzeci finałowe zawody Grand Prix MTB, organizowane przez Czesława Langa i jego sprawną ekipę – Lang Team, odbywały się w Książu pod Wałbrzyschem. W niezwykle sceneryjnie wielkiego zamku, na bardzo urozmaiconej i trudnej trasie, 24 i 25 lipca, spotkali się najlepsi kolarze „górale” z Polski, Rosji, Ukrainy i Czech. Wśród nich była także trzysobowa reprezentacja Przemysła.

**W** kategorii masters (od 31 do 45 lat) o zajęcie trzeciej pozycji w klasyfikacji generalnej walczył Krzysztof Gierczak. Po czterech eliminacjach (w Polanicy, Tomaszowie Lubelskim, Lesku i Bytowie) zajmował czwartą pozycję, następując Ireneuszowi Budzińskiemu z Polanicy zaledwie o 1 punkt. Niestety, tym razem jeszcze, sztuka rozbicia najmocniejszej od kilku lat polskiej trójki mastersów – Janusz Głowacki (Ustrzyki Dolne), Wiesław Hankus (Szczyrk) i I. Budziński – Krzysztofowi Gierczakowi się nie udało. Należy jednak przy-

pomnieć, że owszem, udało się w Lesku, kiedy to Krzysztof był drugi, zaraz za niepokonanym w tym sezonie Głowackim. W Książu K. Gierczak zajął piąte miejsce, a trójka najgroźniejszych krajowych konkurentów była przed nim. Ostatecznie, w całym cyklu zawodów Grand Prix MTB zwyciężył Janusz Głowacki, drugi był Wiesław Hankus, trzeci Ireneusz Budziński, a czwarty (podobnie jak przed rokiem) Krzysztof Gierczak.

Drugim mastersem z Przemysła, który walczył w Książu o jak najlepsze pozycje, był Kazimierz Kuropatwa (mastersi pow. 45 lat). Był to drugi start naszego weterana w tegorocznym cyklu zawodów Grand Prix MTB. Zajął w nim 10. miejsce, co po podsumowaniu obu startów dało mu ostatecznie 12. pozycję w całym zawodach.

Trzecim i ostatnim kolarzem górskim z Przemysła, który startował w Książu, był Marcin Kosterkiewicz, ścigający się w najmocniejszej grupie seniorów. W bardzo trudnej

konfrontacji zajął 15. miejsce, co jest jego najlepszym tegorocznym wynikiem z czterech startów w eliminacjach Grand Prix MTB. W kategorii seniorów w wyścigu w Książu i całym cyklu zawodów Grand Prix zwyciężył Marek Galiński (Optrex Opoczno). Gdyby klasyfikacja w wyścigu seniorów prowadzona była z podziałem na „orlików” i „elitę”, tak jak to się dzieje w mistrzostwach Polski, Europy i Świata, to wtedy M. Kosterkiewicz zająłby siódmą lokatę wśród orlików. Niemniej zajęcie lokaty w pierwszej dwudziestce zawodów pozwoliło mu zdobyć punkty na wagę lepszej pozycji startowej podczas mistrzostw Polski, które w sierpniu odbędą się w Opocznie.

Zanim jednak najlepsi polscy kolarze górcy spotkają się w Opocznie, wcześniej odbędą się wyścigi regionalne. W Brennej – z cyklu O Wielką Nagrodę Żywca (sobota, 31 lipca) i w Tarnowie – z cyklu O Puchar Tarnowa (niedziela, 1 sierpnia). Przemyscy „górale” także tam będą. (R)



Ekipa LKS Unia Horyniec. Opiekunowie (z lewej) A. Szczybyłto i J. Artymowicz (z prawej). Z medalami, pucharami i maskotkami: Magda i Michał.

Supertalenty warcabowe z Baszni Dolnej

## Szcześliwa trzynastka!

**U**czniowie Szkoły Podstawowej w Baszni Dolnej – Magda i Michał Szczybyłowie miniony rok szkolny zaliczą do bardzo udanych. Zarówno Magda jak i Michał przebojem wdarli się do czołówki krajowej w warcabach 100-polowych w swoich kategoriach wiekowych. Wspomagani i dopingowani przez swoich rodziców – Elżbietę, nauczycielkę z SP w Starych Oleszycach i Andrzeja, także nauczyciela w szkole w Baszni Dolnej – doskonale łączą naukę z grą w warcaby w klubie LKS „Unia” Horyniec-Zdrój. Podopieczni Jana Artymowicza osiągnęli w 13-letniej historii klubu sukces bez precedensu – ale po kolei.

Magda i Michał Szczybyłowie miniony rok szkolny zaliczą do bardzo udanych. Zarówno Magda jak i Michał przebojem wdarli się do czołówki krajowej w warcabach 100-polowych w swoich kategoriach wiekowych. Wspomagani i dopingowani przez swoich rodziców – Elżbietę, nauczycielkę z SP w Starych Oleszycach i Andrzeja, także nauczyciela w szkole w Baszni Dolnej – doskonale łączą naukę z grą w warcaby w klubie LKS „Unia” Horyniec-Zdrój. Podopieczni Jana Artymowicza osiągnęli w 13-letniej historii klubu sukces bez precedensu – ale po kolei.

Michał: – W szkole nauczyciele się cieszyli, wypytawali jak było. Władze Horyńca ufundowały dla nas także nagrody książkowe. Zostaliśmy wyszciskani i ucałowani.

**Co robicie w wolnych chwilach?**

Magda: – Pomagamy rodzicom, sprzątamy, zmywamy, odkurzamy. Słucham muzyki takich zespołów jak: Just 5, Spice Girls. Czytam książki, uczę się języka angielskiego, zbieram różnokolorowe kamyczki.

Michał: – Pomagamy nie tylko w domu, ale przy pracach polowych: sianokosy, wykopki ziemniaków. Słucham też muzyki „Boysów”. Lubię wycieczki rowerowe, oglądam filmy akcji, zbieram plakaty piłkarzy.

**Czy uprawiacie inne dyscypliny sportowe?**

Magda: – Lubię grać w siatkówkę, badminton, tenis stołowy, lubię jazdę na rowerze. Najbardziej jednak kibicuję piłkarskim drużynom z Baszni Dolnej i Horyńca.

Michał: – Gram w piłkę nożną, tenis stołowy (reprezentant szkoły w gminnych i powiatowych turniejach – przyp. J. B.). Jestem też kibicem piłki nożnej i tenisa ziemnego.

**Jakie macie plany wakacyjne?**

Magda i Michał: – Planujemy wyjazd z rodzicami do Radawy i Soliny. Przy okazji będziemy się uczyć pływać. Pewnie trafi się jakiś turniej warcabowy na wakacjach.

**Jakie macie marzenia?**

Magda: – Chcę dalej grać w warcaby. Wygrwać, dobrze pływać i być lekarzem stomatologiem.

Michał: – Ja też, jak Magda, będę grał, a najbardziej chcę grać w piłkarskiej drużynie FC Barcelona, poznać kogoś z mistrzów świata z Francji, chociażby Zinedine Zidana!

**Komu chcecie podziękować i kogo pozdrowić?**

Magda i Michał: – Dziękujemy sobie (śmiech), rodzicom, panu Artymowiczowi, Gminnemu Ośrodkowi Kultury z Lubaczowa, Radzie Gminy Horyniec. Pozdrawiamy wszystkie dzieci i czytelników *Zycia Podkarpackiego*.

**Dziękuję Wam za miłą rozmowę.**  
Rozmawiał Jan BORYSOWICZ

Tenis ziemny

# Lato na korcie

Lato jest pełnią tenisowego sezonu. W licznych turniejach biorą też udział utalentowani, młodzi zawodnicy Czuwaju Przemysła.

Jeszcze na początku czerwca odbył się w Świdniku tenisowy turniej regionalny młodzieck (do lat 14), w którym triumfowała Urszula Niemiec (Czuwaj). W finale Ula wygrała z Agnieszką Wlizo (Świdnik) 6:3, 6:3. Podczas tej samej imprezy, w turnieju pocieszenia zwyciężyła Ania Piechota (Czuwaj), pokonując Wiktorię Słobodzian (Kraków) 6:0, 6:1.

19 i 20 czerwca w Stalowej Woli odbył się turniej młodzieck, w ćwierćfinale którego U. Niemiec, po niezwykle wyrównanej grze uległa Annie Chomik (Kraków) 6:7, 7:6, 6:7.

25 i 26 czerwca odbywały się w Zamościu mistrzostwa regionu skrzatów (do lat 12). Startująca w nich A. Piechota zajęła drugie miejsce, przegrywając dopiero w finale z Joanną Matuszczyk (Olsza Kraków) 1:6, 3:6. Podczas tych samych zawodów Mateusz Walasek (Czuwaj) zajął trzecie miejsce w kategorii chłopców.

Z kolei 26 i 27 czerwca odbyły się w Rzeszowie mistrzostwa regionu do lat 14. U. Niemiec dotarła do ćwierćfinału, w którym uległa Agnieszcze Nowak (Nadwiślan Kraków) 5:7, 6:4, 0:6. W deblu, grając w parze z Anną Chomik z Krakowa, Ula zajęła drugie miejsce. W finale duet przemysko-krakowski przegrał 1:6, 0:6, z parą Pikułska-Hanusz ze Stalowej Woli.

Dobrze spisał się Michał Walasek (Czuwaj), wygrywając turniej regio-



Ania Piechota oraz Michał (wyższy) i Mateusz Walasek wraz z trenerem Andrzejem Gawlikiem.

nalny do lat 14, który 3 i 4 lipca odbył się w Stalowej Woli. Szczególnie łatwo przyszło mu zwycięstwo w finale, gdyż jego przeciwnik J. Hanusz (St. Wola) nie podjął walki.

Turniejowe zwycięstwo odniosła także A. Piechota, która w finale zawodów regionalnych skrzatów w

Świdniku (10-12 lipca) pokonała Paulinę Bigos (Kraśnik) 6:3, 7:5.

Sukcesy najmłodszych przemyskich tenisistów, a także sam fakt, że biorą udział w tak licznych turniejach, są zasługą ich rodziców oraz trenera Andrzeja Gawlika. (R)

Piłka siatkowa na piasku

# Emocjonujący finał

Niezwykle emocjonującym finałem zakończył się trzeci z organizowanych w Przemyslu turniejów piłki siatkowej na piasku. Spotkali się w nim zwycięzcy turnieju drugiego, Marek Samek-Witold Bajorski z parą Wojciech Myśliwiec-Krzysztof Koguc. Wygrali ci drudzy w stosunku setów 2:1 (12:9, 8:12, 17:16). Tak więc walka toczyła się do ostatniej piłki, co bardzo podobało się licznie przybyłej publiczności.

W meczu o trzecie miejsce w turnieju spotkały się dwie pary z Sieniawy. Bracia Piotr i Robert Siry pokonali 2:0 (12:9, 12:8) duet Rafał Stawski-Jacek Michalski. Ogółem w zawodach, które odbyły się w niedzielę, 25 lipca, na nadszańskim plaży udział wzięło 11 par. Zapowiadane mecze mikstów, czyli par damsko-męskich i par żeńskich niestety nie doszły do skutku. Zgłosiła się bowiem tylko jedna para pań.

Lipcowe turnieje piłki siatkowej na piasku organizował Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UM w Przemyslu. Następny planowany jest dopiero pod koniec sierpnia, z okazji dni patrona miasta św. Wincentego. Jeżeli jednak są chętni do organizacji podobnych turniejów, będą mile widziani w WKSiT, który na pewno wspomozie cenną inicjatywę. Kontakt telefoniczny pod numerem 678-40-09. (R)

Wakacyjny turniej drużyn osiedlowych w piłce nożnej

## Na półmetku

Po grupie zawodników młodszych, którzy I rundę Wakacyjnego Turnieju Drużyn Osiedlowych w Przemyslu zakończyli przed tygodniem, półmetek rozgrywek osiągnęli także ich nieco starsi koledzy. Ostatnie dwie kolejki gier nie zmieniły kolejności drużyn prowadzących w turnieju.

Tabela grupy starszej na półmetku:

1. Fireballs Piłsud.	10	20	20:8
2. FC Kazanów	10	20	19:11

3. MKS Kazimierzowska	10	18	21:15
4. FC Klepaccy	10	17	17:19
5. Manchester Korzenio.	10	14	22:14
6. Sanovia Wilcze	10	13	16:14
7. Śrubstaki Borelo.	10	12	20:12
8. Juventus Dworskiego	10	11	13:20
9. Real Lwowska	10	10	20:20
10. FC Dworskiego	10	10	11:26
11. Inter Dworskiego	10	9	12:23

Zakończenie turnieju przewidziane jest w połowie sierpnia. (R)



**DOMUS**  
Zapraszamy  
w godz. 8.30-17.00,  
sobota: 8.00-13.00

**HURT-DETAL**  
Przemyśl, ul. Sportowa 7  
(teren Hali Targowej PGK)  
tel./fax 678-20-19, 678-40-81

**HURTOWNIA:**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-49-28

**TAPETY**  
już od 7 zł

**WYKŁADZINA**  
podłogowa PCV

**PŁYTKI - OPOCZNO**  
najtańsze płytki ceramiczne 21 zł  
Czeskie granity mrozoodporne

**SIDING - NOWOŚĆ**  
**POLSKONE - okna i drzwi**

Jako bezpośredni przedstawiciel producentów  
zapraszamy firmy handlowe i budowlane do współpracy.

38064

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

**DUŻY WYBÓR - NISKIE CENY - OPUSZY CAŁE ZESTAWY - TRANSPORT GRATIS**

Możliwy rozładunek na budowie.

**WYDAJEMY UPOWAŻNIENIA**  
„CHELM”, „BUKOWA”, „ST. WOLA”,  
„KOLBUSZOWA”, „HARASIUKI”, „LEŻAJSK”  
**HURTOWNIA „FARM-BUD”**  
Radymno, ul. Budowlanych 3  
Tel./fax: (0-16) 628 16 66, 6281666

38103

**STOLARKA BUDOWLANA**  
„WOŁOMIN” SA  
DEALER  
„JANAN I” PHU.S.C.  
Przemyśl, ul. Batorego 3,  
tel./fax: (0-16) 6787381

**OKNA, DRZWI**  
WEWNĘTRZNE, WEJŚCIOWE  
**RATY**

38171

**Info Line**

**Siedem Plusów**

Plus GSM, jako pierwszy operator w Polsce wprowadził 6 nowych taryf dopasowanych do indywidualnych potrzeb Klientów. Teraz możesz korzystać z najlepszej dla Ciebie taryfy wybierając jeden z 7 doskonałych telefonów dostępnych w promocji Plus GSM.

**149,-**  
Video Tomex 2  
ul. Asnyka 6, 37-700 Przemyśl  
tel. 016 6782858 w. 24, 016 6750100  
Leżajsk - ul. Mickiewicza 2  
Tel. (0195) 421 835  
kom. 0601 514121, 0601 514123

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.  
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywną sieci Plus GSM.

**Plus GSM**  
Trzymaj rękę na Plusie

38072

**BETONIARNIA TRANSBET**

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katyń 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- \* MASY BETONOWE
- \* ZAPRAWY CEMENTOWE
- \* KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- \* POMPA DO BETONU STETTER
- \* USŁUGI TRANSPORTOWE
- \* LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

szybko tanio solidnie

38080

**PRODUKCJA OKIEN Z PCV W PRZEMYSŁU!!!**

**NAJNIŻSZE CENY - BEZ POŚREDNIKÓW OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLAT**

**ZAKŁAD PRODUKCYJNY OKNOTERM**  
PRZEMYŚL, UL. 3 MAJA 54, TEL. 679 09 95

FACHOWY MONTAŻ - KRÓTKIE TERMINY  
WSZYSTKIE ATESTY NA WYROBY RABATY!!!

Plasmo  
okna z widokiem

38071

**PPHU „SKŁAD” S.C.**  
JAROSŁAW, Maleniska 7B  
oraz punkt Tyniowce  
Tel. 621-36-20, 621-08-53  
oferuje:

**WEŁNĘ MINERALNĄ**  
**PAROC**  
MATERIAŁY IZOLACYJNE  
dla budownictwa i przemysłu.

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

38085

**terem**  
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

**37-700 Przemyśl  
ul. Jasińskiego 9**  
tel. (016) 678 60 02, 678 81 59, fax: 678 81 57  
<http://www.terem.w.pl>, e-mail: [erempw@box43.gnet.pl](mailto:erempw@box43.gnet.pl)

**CENTRUM BUDOWNICTWA**  
W OFERCIE SPECJALNEJ:  
PŁYTKI CERAMICZNE:  
POLSKIE, WŁOSKIE  
I HISZPAŃSKIE

OPCZNO  
ceny już od 15 zł/m<sup>2</sup>

**BOGATY WYBÓR CERAMIKI SANITARNEJ,  
ARMATURY I CHEMII BUDOWLANEJ.**

38078

**OKNA DRZWI**

PCV AL

**PANELE**  
ścienne podłogowe  
od 12 zł/m<sup>2</sup>

Munina k. Jarosławia, ul. Morawska  
tel. (0-16) 621 09 55 - 57  
Przemyśl, pl. Legionów 5  
tel. (0-16) 678 80 82  
Rzeszów, ul. Przemysłowa 9B  
tel. (0-17) 621 004 w. 27  
627 927 w. 27

DECEUNICK

ODBIORCÓW KURJOWYCH  
SPRZEDAŻ RATALNA

38113

**Multi-form**

Przemyśl, ul. Zielńskiego 14  
tel. (0-16) 678-48-31, tel. kom. 0601 528 908

**SIDING - już od 13,70 zł/m<sup>2</sup> brutto**  
**Boazeria MDF - już od 10 zł/m<sup>2</sup> brutto**  
**Panele podłogowe - już od 25 zł/m<sup>2</sup> brutto**

**ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00**

38078

**SITODRUK TPM**  
HURT ARTYKUŁÓW REKLAMOWYCH

DRUKARNIA  
SITODRUKOWA  
„TPM”

sitodruk • tampodruk  
flock • lakier UV • transfer

FILIA:  
Przemyśl, ul. Mickiewicza 35, tel./fax (0-16) 678 55 21

NAKLEJKI, WIZYTÓWKI,  
UŁOTKI REKLAMOWE, METKI,  
KOPERTY, PAPIERY FIRMOWE,  
DYPLOMY, ZAPROSZENIA,  
KALENDARZE,  
LAKIEROWANIE UV,

NADRUK NA KOSZULKACH (T-SHIRT),  
NADRUK NA UBRANIACH ROBOCZYCH,  
CZAPKI REKLAMOWE, DASZKI, KAPELUSZE,  
FLAGI REKLAMOWE, BANERY, SZYLDY,  
CHORĄGIEWKI, PROPORCZYKI, PARASOLKI,  
DŁUGOPISY, ZAPALNICZKI, BRELOKI, KUBKI.

TWOJE LOGO

34093

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH**  
**PHE „UNIBUD” S.C.**

DEALER FIRMY: **KNAUF**

OFERUJEMY  
W CENACH PRODUCENTA  
tynki gipsowe na mokro  
maszynowe + wykonawstwo  
SYSTEM  
DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

ul. Jasińskiego 56b,  
Tel. (016)-675-02-43  
090-676722

klej styropian  
klej siatka  
klej  
środek gruntujący  
tynk mineralny  
lub akrylowy

UWAGA: SPRZEDAŻ RATALNA

38100

**GENTRUM CERAMIKI**  
oferuje:  
**Tanie płytki**  
szeroki wybór  
oraz kleje do glazury

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY FIRMY WYKONAWCZE  
UDZIELAMY WYSOKICH RABATÓW!!!

**BOZ-3 spółka z o.o.**

GENTRUM CERAMIKI  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
Tel. (0-16) 675 06 56  
czynne: 8.30-18.00, sob. 9.00-14.00

GENTRUM BUDOWLANE  
Przemyśl, ul. Sielecka 11a  
Tel. (0-16) 678 50 88  
czynne: 7.30-17.00, sob. 8.00-14.00

38086